

14. VERTU

A. Mérites

471. Nous devons à ceux dont nous recherchons l'estime, ce qui contribue le plus à notre perfection : il est certain que ce désir excite jusqu'aux moindres talents, et qu'il enrichit la société de toutes les espèces de mérites qui auraient été perdus pour elle, soit qu'une lâche paresse les eût enfouis, soit qu'une orgueilleuse timidité n'eût osé les produire, soit qu'une ridicule modestie les eût fait avorter.

472. Il est ordinaire que ceux qui doivent tout à la fortune, la sentant disproportionnée à leur mérite, ressemblent à des bêtes richement enhamachées, que le poids accable, et qui ne jouissent pas du plaisir d'une décoration qui ne leur est point due. Il est des cris secrets de la nature qui se sent et se devine, lors même qu'elle veut s'ignorer le plus.

473. Autrefois dans le monde le mérite n'avait autre chose à faire qu'à s'y dérober à la profanation des louanges, aujourd'hui il doit même craindre de s'y laisser entrevoir.

474. On mérite en effet de perdre ce que l'on possède, en voulant injustement acquérir ce que l'on n'a pas.

475. Il est plus honorable de confesser ses fautes, que de vanter ses mérites.

476. On cherche à s'illustrer par de grands emplois. Ne devrait-on pas songer aussi à les honorer par son mérite ?

477. Dans le point d'une haute élévation on paraît petit en s'agrandissant, si le mérite qui fait la véritable grandeur ne donne la juste proportion.

478. Le mérite doit conférer aux gens la plus grande dignité, alors que le plus souvent les dignités constituent tout le mérite.

479. La faveur n'est-elle pas au-dessus du mérite, puisque souvent elle en donne à ceux qui n'en ont pas ?

B. Vertus

480. La vertu n'est ni rebutante, ni austère, au lieu de retrancher de vos plaisirs, elle les augmentera : je parle de ces plaisirs qu'elle sait rendre plus délicieux et plus agréables.

481. Si vous êtes heureux avec de la vertu, vous l'êtes parfaitement et constamment, si, même avec elle, vous ne l'êtes point, est-il de plus douce consolation que celle d'avoir mérité de l'être ?

14. CNOTA

A. Zaslugi

471. Tym, o których szacunek się staramy, jesteście winni to, co najwięcej przyczynia się do naszej doskonałości. Pewnym jest, iż owo pragnienie pobudza talenty, choćby najmniejsze, i że wzbogaca społeczność wszelkiego rodzaju zasługami, które by inaczej straciła: albo dlatego, że pogrzebałoby je tchórzliwe lenistwo, albo dlatego, że zbyt dumna bojaźliwość nie odważałaby się ich osiągnąć, albo dlatego wreszcie, że cudaczna skromność zatrzymałaby je na drodze do urzeczywistnienia.

472. Zwykłą koleją rzeczy jest, iż ci, którzy wszystko zawdzięczają szczęściu, czując, że znacznie przewyższa ono ich zasługi, podobni są mułom w bogatej uprzęży, przytłoczonych jej ciężarem, i nie cieszącym się dekoracją, która im się nie należy. Takie oto bywają sekretne głosy natury, które zgadujemy i czujemy nawet wtedy, gdy najbardziej byśmy chcieli je zlekceważyć.

473. Niegdyś wśród ludzi wystarczyło chronić zasługi przed skalaniem pochlebstwami; dziś wszelako obawiać się trzeba uchylenia w szerokim świecie choćby ich rąbka.

474. Pragnąc niezasłużenie pozyskać to, czego nie posiadamy, nie zasługujemy na nic więcej jak na to, by stracić to, co już mamy.

475. Chwalebniej jest wyznaczyć swoje przewinienia niż wychwalać swoje zasługi.

476. Staramy się uświetnić przez posiadanie wysokich dostojeństw. Czyliż by także nie należało się starać o to, abyśmy je uświetnili przez naszą zasługę?

477. Człowiek, który na coraz wyższy stopień postępuje, będzie się nam wydawał coraz mniejszym, jeśli osobista zasługa, która prawdziwą wielkość stanowi, nie będzie wysokiemu stopniowi odpowiadała.

478. Zasługa powinna by ludziom największą godność nadawać, a tymczasem najczęściej godności stanowią całą zasługę.

479. Czyż łaska nie stoi ponad zasługą, skoro łaska spływa na tych, którzy na nią nie zasługują?

B. Cnoty

480. Cnota nie jest ani odpychająca, ani surowa. Zamiast odbierać nam rozkosze, czyni je większymi; mam na myśli te rozkosze, które umie uczynić słodszyimi i miłszyimi.

481. Jeśli jesteście szczęśliwy, mając cnotę, jesteście nim w sposób doskonały i trwały. Kiedy zaś nawet posiadłszy ją jesteście nieszczęśliwy, czyż znajdziesz słodszy pociechę niż tę, że zasłużyłście na szczęście?

482. Si la vertu consiste à fuir le vice, pourrait-on le fuir sans le connaître ? La préférence ne se donne que lorsqu'on est bien convaincu du peu de valeur de ce qu'on ne préfère pas.

483. Je ne prétends point qu'on doive prendre la route du vice pour arriver à la vertu ; mais dans le fond, il est vrai et l'expérience l'atteste, que l'on n'est jamais plus sage, que lorsqu'on a eu le malheur de ne l'avoir pas toujours été.

484. De tous les biens qu'on estime chez les autres, la solide vertu est le seul que l'on n'envie jamais.

C. Vices

485. Nous devons aimer les hommes en détestant leurs vices.

486. Dans certains hommes les vertus sont si près de l'excès, qu'elles sont presque aussi à craindre que les vices.

487. Tel est le malheur de l'humanité, que pour devenir constamment vertueux, il semble nécessaire de ne l'avoir pas toujours été.

488. Pour bien voir un défaut dans autrui, il n'en faut pas avoir un semblable.

489. Pour nous défaire de nos défauts, il nous suffirait d'en avoir l'idée qu'en ont ceux qui nous les connaissent.

490. Combien de serpents, à force de ramper, s'élèvent jusqu'à la cime d'un arbre, qui n'est fait que pour servir de retraite aux oiseaux du ciel !

491. On s'est à présent corrigé des grandes vertus, autant pour le moins que des grands vices, et l'on ne veut plus dans le commerce du grand monde que des agréments faciles, des riens fastueux, des chimères agréables, des pompons ornés de fard et de carmin.

D. Honnête homme

492. Le véritable honnête homme est aisé à discerner : son ingénuité pouvant gagner à être connue, il ne cherche point à l'être. Il en est de lui comme d'un grand fleuve qui ne fait point de bruit, et dont on ne peut sonder le fond à toute heure : il se découvre lui-même. S'il a des défauts, sa franchise naturelle, un caractère ouvert l'empêcheront de les cacher, et il ne fera point vanité des qualités estimables qui seront en lui, il pourra en avoir qui seront longtemps secrètes, comme les propriétés et les vertus que recèlent certaines plantes et que le hasard seul fait découvrir.

493. Nous avons beau faire, aucun de nous ne saurait être véritablement parfait. Le vice est même nécessaire en ce monde, pour donner de l'éclat

482. Jeśli cnota polega na unikaniu występku, to jakżeż można go unikać, w ogóle go nie znając? Wszak wybór polega na tym, by jak najbardziej świadomie odrzucić to, co do czego jest się przekonany, że ma małą wartość.

483. Nie twierdź, że aby stać się cnotliwym, należy najpierw wstąpić na ścieżkę występku. Wszelako prawdą jest, i doświadczenie to potwierdza, że do mądrości dochodzi się postępowaniem, które nie zawsze było roztropne.

484. Ze wszystkich dóbr, które cenimy u bliźnich, trwała cnota jest jedynym, którego nigdy im nie zazdrościmy.

C. Przywary

485. Powinniśmy kochać ludzi — nienawidząc ich przywar.

486. U niektórych ludzi cnoty są tak bliskie przesady, że należy ich się obawiać niemal tak samo, jak przywar.

487. Jest nieszczęściem ludzkości, że aby stać się cnotliwym, wydaje się konieczne, abyśmy dawniej cnotliwymi nie byli.

488. By wyraźnie dostrzec jakąś przywarę u bliźniego, trzeba samemu być od niej wolnym.

489. Aby wyzbyć się swych przywar, wystarczyłoby mieć pojęcie o tym, jak postrzegają je ci, którzy o nich wiedzą.

490. Ileż żmij, pełznąć wytrwale, osiąga wierzchołek drzewa, który przecież winien być schronieniem dla ptaków niebieskich!

491. Wyzbyliśmy się już dzisiaj wielkich cnót w równym stopniu, co wielkich przywar. Wielki świat pragnie tylko łatwych przyjemności, zbytkownych drobiazgów, rozkosznych złudzeń i świecideł ubarwionych różem i szminką.

D. Człowiek pocziwy

492. Człowieka naprawdę pocziwego łatwo rozpoznać. Choćby mógłby zyskać na tym, by poznano się na jego prostolinijności, nie stara się o to. Jest jak wielka rzeka, która płynie bezszelestnie, i której nie sposób zgłębić w dowolnym czasie, lecz która sama się niekiedy odsłania. Jeśli człowiek uczciwy ma wady, jego wrodzona szczerłość i otwartość nie pozwolą mu ich ukrywać, nie będzie się też pysznił swymi zaletami. Wiele z tych ostatnich zapewne długo pozostanie ukrytymi, podobnie, jak różne własności i przymioty niektórych roślin, które odkrywamy tylko przez przypadek.

493. Choćbyśmy robili, co w naszej mocy, nikt z nas nie może być całkiem doskonały. Występki są wręcz niezbędne, gdyż to one nadają

à la vertu : ne faut-il pas des ombres pour rehausser le brillant des couleurs ? Du courage et de la résistance dans un ennemi pour rendre une victoire plus brillante et plus flatteuse ?

494. Il est une suprême dignité, qui par elle-même ne donne point de rang ; c'est celle qui résulte de la qualité d'honnête-homme.

495. L'honnête homme est celui qui l'est avec connaissance, qui ait la distinction du bien et du mal, et se détermine au bien.

496. À entendre parler tout le monde, il semble qu'on ne voit partout que des honnêtes gens. C'est un titre dont on est jaloux, chacun le prend et s'en décore, et l'on dirait que c'est le nom de baptême ou de famille de chaque individu. Il n'y a personne qui ne cherche à se faire illusion là-dessus, et qui ne se croie honnête homme, ou du moins qui ne tâche de persuader aux autres qu'il l'est ; on ne fait point attention qu'on n'est jamais si ridicule par ce qu'on est, que par ce qu'on affecte d'être.

497. Rien de si commun que de passer pour un honnête homme, et rien de plus rare que de l'être en effet.

498. Un honnête homme même [...] [doit] prendre le parti de démentir ses sentiments de probité pour complaire aux passions d'un homme sans honneur qui peut lui procurer quelque avantage.

499. On peut faire grâce à un homme d'esprit, de quelques qualités de l'esprit ; mais on ne doit faire grâce à l'honnête-homme d'aucune qualité du cœur, il doit les avoir toutes, ou travailler du moins à les acquérir. Le mérite du cœur est indivisible.

500. Le vertueux seul ne craint point d'être connu ; il se montre sans affectation, et se découvre sans peine.

501. On ne peut que bien augurer d'un homme qui ose se donner des amis vertueux.

502. Votre intérêt est de démêler dans la foule les restes précieux de l'innocence des premiers temps, votre devoir de vous les attacher, votre bonheur de mériter leur estime : elle nous sera d'autant plus glorieuse qu'elle ne peut être qu'une estime de sentiment et de conviction ; et vous la distinguerez aisément de toute autre, parce qu'elle sera toujours sans faste et sans apprêt. Elle se laissera voir et ne se montrera pas, ou ne se montrera du moins qu'avec cet embarras qui dit si éloquemment ce qu'on s'efforce de faire. Interrogez dans le besoin ces hommes vertueux et les encouragez à vous répondre : au lieu de louanges ils vous donneront des conseils.

cnocie blasku. Czyż na obrazie nie trzeba cieni, by uwypuklić piękno barw? Czyż zwycięstwo nie jest tym bardziej błyskotliwe i chwalebne, im dzielniej i wytrwalej stawiał opór pokonany rywal?

494. Jest pewna najwyższa godność, która sama z siebie przewyższa wszelkie zaszczyty: to bycie pocziwym człowiekiem.

495. Człowiek pocziwy to ten, który jest takim świadomie: rozróżnia dobro od zła i wybiera dobro.

496. Słuchając, co pospolicie jedni o drugich mówią, zdawałoby się, że wszędzie tylko pocziwych widzieć można ludzi; każdy zazdrości innemu tego tytułu, każdy go przybiera i nim się zdobi; sądzić by można, że pocziwość jest imieniem albo przezwiskiem każdego człowieka. Każdy w tym względzie pragnie siebie łudzić, każdy ma się za uczciwego człowieka, albo przynajmniej usiłuje wmówić w innych, że takim jest w istocie; nie zważamy bowiem na to, że nigdy tak się dziwacznie nie wydajemy, kiedy się ukazujemy we właściwej postaci, jak kiedy się staramy okazać tym, czym rzeczywiście nie jesteśmy.

497. Nic pospolitszego, niż uchodzić za człowieka pocziwego; nic rzadszego, niż być nim w istocie.

498. Nieraz pocziwy człowiek musi udawać różne przywary i wady dla podobania się człowiekowi rozwiązłemu i beczestnemu, od którego może się spodziewać jakiejś łaski i względów.

499. Można wybaczyć człowiekowi dowcipnemu brak kilku przymiotów dowcipu; nie można jednak człowiekowi pocziwemu darować, iż nie posiada któregoś z przymiotów serca: powinien mieć je wszystkie lub przynajmniej starać się je wszystkie osiąść. Zasługa serca jest bowiem niepodzielna.

500. Tylko cnotliwy nie obawia się, że go poznają; pokazuje się bez udawania i odsłania bez przykrości.

501. Człowiekowi, który odważa się mieć cnotliwych przyjaciół, można już dobrze wróżyć.

502. W naszym interesie jest odnaleźć pośród tłumu cenne resztki niedysięszej niewinności; naszym obowiązkiem jest zbliżyć się do tych ludzi, zaś szczęście nasze będzie w tym, iż zyskamy ich szacunek; będzie on tym dla nas zaszczytniejszym, że nie zasada się tylko na wrażeniu bądź poczuciu słuszności, i łatwo go rozpoznać, bo pozostanie zawsze pozbawiony ostentacji i przesady. Szacunek ten będzie widoczny, nawet jeśli nie będzie okazywany; a jeśli zostanie okazany, to z powściągliwością, która w wymowny sposób wskaże, co jest naszą powinnością. W potrzebie pytajmy ludzi cnotliwych i zachęcajmy ich do odpowiedzi, bowiem zamiast nas chwalić, udzielą nam rad.

503. Il est rare qu'on soit vivement frappé des vertus ou des talents des personnes avec qui l'on vit. On n'avoue hardiment les bien connaître que lorsqu'ils ne sont plus. Ne peut-on donc mesurer la hauteur des cèdres que lorsqu'ils sont abattus ?

504. Malgré la corruption du siècle, nous voyons que l'on fuit, que l'on abhorre l'ignominie ; et que le désir de l'éviter est si vif, que c'est un puissant moyen pour corriger bien des défauts ; le même penchant qui nous entraîne au vice, nous porte à nous distinguer par la vertu.

505. Combien d'honnêtes gens ressemblent à Ulysse chez Eumée : ce sont des héros couverts de haillons.

E. Homme vil

506. On devrait avoir honte d'être méchant, par cela seul que l'on ne l'est que par impuissance et par faiblesse, tout homme qui pourrait tout ce qu'il veut, ne ferait du mal à personne.

507. Il n'est guère possible de soupçonner autrui, qu'on n'ait en soi le germe des bassesses dont on l'accuse.

508. Le faux honnête homme craint toujours les surveillants, évite le grand jour, se couvre, se dérobe, se déguise, et montre d'autant plus ce qu'il est, qu'il fait plus d'efforts pour paraître ce qu'il n'est pas.

F. Estime

509. L'estime est plus flatteuse que l'amitié et que l'amour même : elle captive mieux les cœurs et fait moins d'ingrats.

510. On voudrait acquérir de la gloire, pendant qu'on n'a pas le courage de rien faire pour la mériter : on voudrait amasser des biens et on se rebute des peines que coûte la fortune. On voudrait être savant, sans essuyer les veilles et les travaux qu'il en coûte pour le devenir. On voudrait être le favori d'un maître, sans avoir passé par les pénibles fonctions de courtisan. On voudrait primer dans les sociétés, sans être obligé de s'assujettir aux égards, aux bienséances ordinaires, et sans rien perdre du ton tranchant et impérieux d'une âme vaine et présomptueuse.

511. Un moyen infaillible de gagner les cœurs, c'est de leur marquer encore plus d'estime que d'amitié. Celle-ci peut faire des ingrats, celle-là n'en fit jamais. On peut se méfier de l'amitié : On croit toujours l'estime sincère, lors même qu'elle ne l'est pas. Sévères à votre égard, usez de l'indulgence envers tout le monde ; louez les vertus, excusez les faiblesses, feignez d'ignorer la plupart des défauts : embellissez, pour ainsi dire, tout

503. Rzadko się zdarza, abyśmy dostrzegli w pełni cnoty lub talenty osób, z którymi żyjemy. Przyznajemy się chwacko, że je widzieliśmy dopiero wtedy, gdy tych ludzi zabraknie. Czyż nie jest tak, że możemy zmierzyć wysokość cedrów dopiero po ich ścięciu?

504. Pomimo całego zepsucia naszego wieku widzimy, iż ludzie unikają podłości: brzydzą się jej. Pragnienie, by od niej uciec, jest tak silne, że stanowi doskonały sposób na usunięcie wielu wad; ta sama skłonność, która pociąga nas ku grzechowi, każe nam wyróżniać się cnotą.

505. Czyż mało jest zacnych ludzi, którzy przypominają Odysa w gościnie u Eumajosa: są bohaterami w łachmanach?

E. Człowiek nikczemny

506. Człowiek powinien wstydzić się tego, że jest nikczemny — choćby tylko z tego względu, że nikczemność wynika z bezsilności i słabości. Ten, kto mógłby czynić wszystko podług swej woli, nikomu zła by nie czynił.

507. Trudno podejrzewać kogoś o jakąś nikczemność, jeśli samemu nie ma się w sobie jej załączka.

508. Człowiek udający pocziwego zawsze obawia się nadzoru, unika światła dnia, zasłania się, umyka, przebiera się, i tym bardziej ujawnia, czym jest naprawdę, im więcej czyni wysiłków, by wyglądać na innego, niż jest.

F. Szacunek

509. Szacunek bardziej raduje ludzi niż przyjaźń, a nawet miłość: snadniej kaptuje serca i mniej rodzi niewdzięczników.

510. Człowiek pożąda czci, choć brak mu odwagi, by zrobić cokolwiek, aby na nią zasłużyć; chciałby się wzbogacić, lecz zniechęcają go wysiłki niezbędne, by zgromadzić fortunę. Chciałby osiąść mądrość bez nieprzespanych nocy i wytężonej pracy. Pragnąłby cieszyć się względami pana, nie spełniając niewdzięcznych zadań dworzanina. Chciałby błyszczeć na salonach, nie będąc zmuszonym przestrzegać konwenansów i nie musząc powściągać zjadliwego a władczego tonu duszy próżnej i beczelnej.

511. Niezawodnym sposobem na to, by zyskiwać sobie serca, jest okazywać ludziom więcej szacunku niż przyjaźni. Ta ostatnia często spotyka się z niewdzięcznością; ten pierwszy — nigdy. Możemy nie ufać przyjaźni, a szacunek zawsze uznamy za szczery, nawet jeśli takim nie jest. Bądźmy surowi dla samych siebie, lecz innym okazujemy pobłażliwość; chwalmy cnoty, wybaczajmy słabości, przymykajmy oczy na większość wad — a więc upiększajmy, rzecz można, wszystko dookoła. Życzliwe

ce qui vous environne. Une prévention flatteuse peut faire naître autour de vous plus de vertus, qu'une indiscrete sévérité n'eût corrigé de vices.

512. C'est par l'estime des autres que nous nous estimons, et le bonheur que nous ne pouvons trouver en nous-mêmes, nous ne l'attendons que des hommes avec qui nous vivons.

513. Bien des gens seraient plus estimés s'ils étaient moins prodigues de leur mérite. On devrait n'en dépendre qu'à mesure, qu'autant qu'on en a besoin.

514. L'envie de plaire n'est louable qu'autant qu'on cherche en même temps à se faire estimer.

515. On se trompe d'ordinaire en estimant trop les hommes, rarement en les estimant trop peu.

516. On déteste quelquefois par humeur ce qu'on ne saurait s'empêcher d'estimer par raison.

517. On ne saurait refuser l'estime à quiconque est estimable, fut-il notre plus grand ennemi.

518. Accordez de l'estime aux gens de lettres, ils vous tiennent quitte de tout bienfait.

G. Mépris

519. Il faut honorer l'homme dans les malheureux, et ne pas les dégrader plus qu'ils ne le sont par leur misère.

520. On peut oublier les offenses, mais on perd rarement le souvenir d'avoir été offensé.

521. Les traits de satires de certaines gens, sont autant de marques d'honneurs pour ceux qu'ils attaquent.

522. On ne veut point de mal à ceux que l'on méprise : on n'en veut qu'à ceux qui ont droit de nous mépriser.

523. C'est se manquer à soi-même que de manquer à ce qu'on doit aux autres.

H. Orgueil

524. L'orgueil est le moins conforme à la raison, et néanmoins le plus difficile à surmonter.

525. On a bien de la peine à surmonter l'orgueil en le combattant : quel ne sera-t-il pas quand on le flatte ?

526. J'aime un honnête homme qui est sensible à la gloire, je ne l'estime plus quand il est épris de vanité.

527. Les injures ne sont jamais bien réparées, quand elles ne le sont qu'à demi.

zapobieganie przywarom może wzbudzić wokół nas więcej cnót, niżby mogła tych przywar usunąć przesadna surowość.

512. Szanujemy się tylko poprzez szacunek innych dla nas, a szczęścia, którego nie możemy w sobie znaleźć, oczekujemy od ludzi, wśród których żyjemy.

513. Wielu byłoby bardziej szanowanymi, gdyby mniej rozgłaszali własne zasługi. Mówić o nich powinniśmy z umiarem: tyle tylko, ile potrzeba.

514. Chęć podobania się jest godna pochwały w tym tylko wypadku, gdy idzie w parze ze staraniem o szacunek.

515. Mylimy się na ogół, zanadto szanując ludzi; rzadko — szanując ich za mało.

516. Często przez dziwactwo nie możemy cierpieć tych, których nam rozum koniecznie każe szanować.

517. Nie można odmówić szacunku człowiekowi, który nań zasługuje, choćby był naszym największym nieprzyjacielem.

518. Okażcie pisarzom szacunek, a nie będą oczekiwać żadnych innych dobrodziejstw.

G. Pogarda

519. Należy szanować człowieka w nieszczęściu, i nie poniżać go bardziej, niż poniżyła go nędza.

520. Można zapomnieć obelgi, ale rzadko wymazuje się wspomnienie tego, że nam ubliżono.

521. Szydercze zaczepki niektórych ludzi — zaczepieni winni uznać za powody do chwały.

522. Nie życzymy źle tym, którymi gardzimy, lecz tym, którzy mają prawo gardzić nami.

523. Człowiek uchybiający względów, jakie winien innym ludziom, sam sobie uchybia.

H. Pycha

524. Namiętnością najmniej zgodną z rozumem, a przecież najtrudniejszą do pokonania, jest pycha.

525. Dumę przezwycięża się z trudnością; czyż zatem nie będzie rozkwitać, gdy jej schlebiamy?

526. Cenię pocziwego człowieka, który pragnie czci, lecz tracić doń wszelki szacunek, jeśli staje się on miłośnikiem pychy.

527. Nie da się zadośćuczynić za obelgi, jeśli robi się to tylko połowicznie.

528. Quel sujet de vanité pouvez-vous tirer d'un simple ornement qui n'ajoute rien au mérite, et ne peut servir qu'à mieux dévoiler les défauts ou les vices qu'il expose nécessairement dans un plus grand jour ?

I. Jalousie et envie

529. Faire éclater de la jalousie, c'est montrer la crainte qu'on a d'être effacé.

530. De tous les biens qu'on estime dans les autres, la solide vertu est le seul qu'on n'envie jamais.

531. Faut-il cesser d'être vertueux, pour n'être point exposé aux traits de l'envie ? Quel malheur ne serait-ce pas, si le soleil cessait d'éclairer pour ne pas éblouir des yeux faibles !

532. La vertu qui fait naître l'envie, a du moins l'avantage de confondre tôt ou tard les envieux.

533. La jalousie veut passer pour un excès d'amour, mais elle fait peur en disant qu'elle aime.

534. Pour nuire plus sûrement, on attribue, aux personnes qu'on n'aime point, ou un excès de vertus qu'elles n'ont pas, ou les défauts les plus voisins des vertus qu'elles possèdent.

J. Louanges

535. Les louanges sont un tribut qu'on doit à la vertu ; mais quoique de tous les tributs, ce soit le plus aisé à payer, on ne s'en acquitte d'ordinaire qu'à demi, et presque toujours on le refuse. Les collecteurs de cet impôt feraient des gens fort désœuvrés dans le monde.

536. Il n'y a point d'envieux qui ne le soit sans raison. Si un homme nous surpasse, nous devons le louer, parce que nous ne pourrions pas être loués nous-mêmes, s'il n'est pas digne de l'être. Si, au contraire, nous le surpassons, nous devons nous plaire à le voir loué parce que la gloire qui lui revient rehausse nécessairement celle qui nous est due.

537. Quiconque a besoin d'indulgence, peut-il s'attendre à beaucoup de marques de considération ?

538. On dit peu de mal d'un homme qui ne mérite pas d'être loué ; mais c'est qu'on n'a point à se venger de la supériorité de son mérite.

539. Le vrai mérite désire d'être honoré, comme il s'honore lui-même.

540. Nous rendons tôt ou tard l'humilité à ceux à qui nous l'avions ôtée par nos louanges.

528. Jakież chcecie znaleźć powód do dumy ze zwykłej ozdoby, która nic nie dodaje do zasług, a może posłużyć do tego, by bardziej obnażyć wady i nałogi, na które z natury rzuca większy snop światła?

I. Zazdrość i zawiść

529. Wybuchnąć zazdrością — to ujawnić strach przed unicestwieniem.

530. Ze wszystkich przymiotów, jakie w ludziach szanujemy, jedynie gruntownej cnoty nikt człowiekowi nie pozazdrości.

531. Czyż należy zaniechać cnotliwego postępowania, by uchronić się przed zawiścią? Jakimże byłoby nieszczęściem, gdyby słońce przestało świecić, by nie razić słabych oczu!

532. Na próżno zawiść gani pospolicie wielkich ludzi; sława ich przemawia za nimi dostatecznie.

533. Zazdrość chce uchodzić za nadmiar miłości, ale człowiek zazdrosny mówiąc, że kocha, budzi lęk.

534. Ludzie zawistni, ażeby tym pewniej zaszkodzić niemiłym sobie osobom, przypisują im albo zbytek cnoty, jakiego nie mają, albo też przywary takie, które się najwięcej zbliżają do cnót tym osobom właściwym.

J. Pochwały

535. Pochwały to hołd, który winniśmy nocie; ale choć spośród wszystkich hołdów ten najmniej nas kosztuje, przeważnie składamy go tylko połowicznie lub zgoła nie składamy go w ogóle. Gdyby pochwały były podatkiem, to jego poborcy niewiele mieliby do roboty.

536. Zawiści nigdy nie żywi się bez powodu. Ale jeśli jakiś człowiek nas przerasta, powinniśmy nie szczędzić mu pochwał, gdyby bowiem nie był ich godzien, my tym bardziej nie zasługivalibyśmy na nie. W przeciwnym wypadku — to jest, jeśli to my kogoś przerastamy — powinniśmy łaskawym okiem patrzeć na to, jak go chwala. Wszak jego sława powiększa tylko tę, która nam się należy.

537. Czy ktoś, komu trzeba pobłażliwości, może oczekiwać wielu wyrazów uznania?

538. Rzadko obmawiamy tego, kto nie zasługuje na pochwały, a to dlatego, że nie daje powodów, by mścić się na nim za to, że góruje nad nami swymi zasługami.

539. Prawdziwa zasługa pragnie być czczona na równi z tym, jak sama czci siebie.

540. Prędzej czy później przywracamy pokorę tym, których pozbawiłmy jej swymi pochwałami.

541. Pour être applaudi de ce qu'on fait, il ne faut pas trop s'en applaudir soi-même.

542. Le plus grand plaisir qu'on puisse faire à un homme vain, n'est pas de le louer, c'est de l'écouter paisiblement se louer lui-même.

K. Gentillesse

543. Il y a des qualités qui ne plaisent qu'à quelques personnes, l'affabilité tout le monde.

544. Rien n'est si flatteur pour une belle âme et rien n'est plus aisé aux personnes élevées en dignité qu'une politesse sans fausseté, qu'une prévenance sans bassesse. L'arrogance leur est encore moins pardonnable qu'à des particuliers, qui s'en font une ressource et une espèce de dédommagement à leur médiocrité.

545. Un cœur sensible fait bien souffrir. On a meilleur marché de son esprit : il est peu d'objets qui l'intéressent.

546. Ce n'est pas le mal que je vois souffrir qui excite ma compassion, c'est la sensibilité de celui qui le souffre.

547. On est bien vengé quand on a le pouvoir de pardonner.

L. Douceur et austérité

548. La vertu sans douceur ni politesse est un appât sans hameçon.

549. Sévère à votre égard, usez d'indulgence envers tout le monde.

550. Il est étonnant que la faiblesse ne sache employer que la superstition et la force. On a toujours remarqué que les cœurs les plus faibles sont ordinairement les plus cruels.

551. L'inflexibilité est un grand défaut de la constance.

552. Moins on exige des autres, plus on en obtient. Vouloir trop user de ses droits, c'est le moyen de les perdre.

553. Il n'est point de si grande réputation qui n'ait besoin d'un peu d'indulgence.

554. Se mettre en colère, c'est punir sur soi les fautes et les impertinences d'autrui.

M. Modestie

555. La modestie devrait être la vertu de ceux à qui les autres manquent.

556. Par la même raison que les ombres sont nécessaires dans un tableau, la modestie doit toujours accompagner le mérite ; elle lui donne plus de force et de relief.

541. Żeby nas inni za nasze czyny chwalili, nie trzeba samemu się nimi popisywać.

542. Największą rozkoszą, jaką można sprawić człowiekowi próznemu, nie jest obsypywanie go pochwałami, lecz cierpliwie słuchanie, jak sam się przechwala.

K. Życzliwość

543. Są przymioty, które niektórym tylko osobom podobać się mogą; ale uprzejmość podoba się wszystkim.

544. Nic milej nie łechce duszy szlachetnej i nic łatwiej nie przychodzi osobom wychowanym w poczuciu godności, jak szczerza grzeczność, uprzejmość bez uniżoności. Arogancję jeszcze trudniej im wybaczyć niż zwykłym ludziom, którzy w taki sposób wetują sobie własną przeciętność.

545. Wrażliwe serce jest przyczyną wielu cierpień. Dowcip, przeciwnie, bo niewiele jest spraw, które zajmują jego uwagę.

546. Nie sam wycierpiany ból budzi moje współczucie, lecz wrażliwość tego, kto go cierpi.

547. Ten jest dostatecznie pomszczony, kto może przebaczyć.

L. Łagodność i surowość

548. Cnota nieprzyprawiona łagodnością ani uprzejmością jest jak przynęta bez haczyka.

549. Surowi względem siebie, bądźmy pobłażliwi dla innych.

550. To zadziwiające, że słabość potrafi posługiwać się wyłącznie prześladowaniem i przemocą. Od zawsze wiadomo, że zwykle właśnie najsłabsze serca są najokrutniejsze.

551. Nieugiętość jest wielką wadą stałości.

552. Im mniej wymaga się od innych, tym więcej się od nich otrzymuje. Nadużywanie swoich praw to krok do ich utraty.

553. Największa nawet reputacja potrzebuje zawsze nieco pobłażania.

554. Gniewać się — to karać siebie za przewiny i grubiaństwa innych.

M. Skromność

555. Skromność winna być cnotą tych, którym innych cnót brak.

556. Z tego samego powodu, dla którego na obrazie niezbędne są cienie, skromność zawsze powinna towarzyszyć zasługom; nadaje im bowiem jeszcze więcej siły i wyrazistości.

557. La modestie est également utile à l'homme qui a du mérite et à celui qui n'en a pas. Dans l'un elle le prouve, dans l'autre elle en cache le défaut. ||

558. La vraie modestie doit nous faire ignorer nos talents, et en même-temps s'ignorer elle-même.

559. La modestie est toujours inséparable du vrai mérite.

560. L'homme modeste, qui, lors même qu'il le pourrait, ne se donne, ni tout l'honneur, ni toute la réputation qu'il aurait droit de prétendre, se procure des louanges qu'il n'attendait pas, et qui le dédommagent avec usure des pertes que lui cause sa vertu.

N. Fausse modestie

561. La vanité est moins insupportable que la modestie affectée.

562. La fausse modestie se décèle elle-même, en laissant trop flotter la gaze qui doit couvrir les vertus.

563. C'est un état bien tranquille, que celui d'un homme exempt de vanité. Pour en juger, il n'y a qu'à le comparer à l'état d'un homme qui travaille sans cesse à paraître ce qu'il n'est pas.

O. Présomption

564. Je n'ai guère vu de gens présomptueux, qui ne fussent des gens médiocres.

565. Pour vivre en repos, il faudrait ne rien entreprendre de difficile ; mais la présomption fait croire tout aisé.

P. Véracité

566. Quand la vérité n'offense personne, elle devrait sortir de notre bouche aussi naturellement que l'air que nous respirons.

567. La vérité est comme le soleil qu'une éclipse peut obscurcir, mais qu'elle ne saurait éteindre.

568. Avec de la candeur, on s'expose à être trompé ; ce qui vaut mieux que d'être capable de tromperie.

R. Hypocrisie

569. Y aurait-il des hommes dans le monde qui ne connussent pas la vertu ? Je n'en ai jamais vu, mais il est des gens qui donnent au vice

557. Skromność jest równie użyteczna dla człowieka mającego zasługi, co dla tego, któremu ich nie staje. U pierwszego jest ich rękojmnią, u drugiego skrywa ich brak.

558. Prawdziwa skromność powinna sprawiać, że nie baczymy ani na swoje uzdolnienia, ani na nią samą. Nie wszystkim ludziom przystałoby być skromnymi; przymiot ten do wielkich tylko należy.

559. Skromność zawsze nieodłącznie towarzyszy prawdziwym zasługom.

560. Człowiek skromny, który nawet gdyby mógł to robić, nie zabiega o uznanie ani nie stara się o reputację, które by mu się wszakże należały; zyskuje pochwały, których wszelako nie oczekiwał i które z nawiązką rekompensują mu straty poniesione z powodu jego cnotliwości.

N. Fałszywa skromność

561. Próżność jest mniej nieznośna niż udawana skromność.

562. Fałszywa skromność sama się zdradza, gdyż nie przytrzymuje jak należy woalu, który powinien skrywać cnoty.

563. Człowiek wolny od próżności pędzi naprawdę spokojne życie. Aby to ocenić, wystarczy je porównać ze stanem człowieka, który wciąż się wysila, aby wydawać się tym, czym nie jest.

O. Zarozumiałość

564. Niemal nigdy nie spotkałem człowieka zarozumiałego, który nie byłby zarazem miernotą.

565. Aby żyć w spokoju, trzeba byłoby zaniechać jakichkolwiek trudnych przedsięwzięć. Jednakże zarozumiałość ludzka sprawia, że wszystko wydaje się proste.

F. Szczerość

566. Kiedy prawda nikomu nie przynosi ujemy, powinna wychodzić z naszych ust równie naturalnie, jak powietrze, którym oddychamy.

567. Prawda jest jak słońce, które zaćmienie może przyćmić na chwilę, lecz zniszczyć jego światła zupełnie — nie zdoła.

568. Szczery i otwarty człowiek łatwo może dać się oszukać; lepsze to jednak niż żeby sam zdolny był oszukiwać innych.

H. Obłudza

569. Czyż są w świecie ludzie, którzy nie wiedzą, czym jest cnota? Nigdy takich nie spotkałem. Wiem natomiast, że są tacy, którzy nadają występkom jej pozory. Jeśli dawać im wiarę, to zemsta za uchybienie

l'apparence de la vertu. Si on les en croit, venger une injure, c'est punir l'insolence : calomnier le prochain, c'est le corriger ; négliger les pratiques de la religion, c'est éviter l'orgueil et l'hypocrisie.

570. Il faut un naturel bien pervers pour ne pas abhorrer le vol, le parjure, l'assassinat, la perfidie ; mais il est des crimes, ou, si on veut, simplement des travers si bien embellis qu'ils en sont méconnaissables. Il en est à qui le plaisir donne un front si riant, un air si aimable, qu'on les juge innocents, et qu'il s'en faut peu que la raison même ne les approuve. La plupart des faiblesses sont aujourd'hui travesties en force d'esprit. L'avarice n'est plus qu'une sage économie ; l'ambition qu'une bienséance d'État ; la fourberie est érigée en prudence ; la colère en vivacité ; la fierté en grandeur d'âme.

571. On ne connaissait autrefois que les hypocrites de vertus ; aujourd'hui rien de plus commun que les hypocrites de vices ; ce qui annonce le dernier degré de corruption. L'hypocrite qui cache les vices qu'il a, et qui feint des vertus qu'il n'a pas, annonce encore une conscience et de la bonne foi ; il aime mieux condamner ses faiblesses, que la vertu qui les lui reproche, il ne renonce pas à l'espérance d'être un jour en effet ce qu'il n'est qu'en apparence. Le mensonge qu'il fait à la société, n'est qu'un mensonge officieux, qui sauve un scandale. Celui, au contraire, qui calomnie en public la vertu qu'il estime en secret, et qui pour paraître à la mode, se donne des vices qu'il n'a pas, celui-là est une âme vile et de mauvaise foi ; il ment aux hommes et à sa conscience, et le mépris qu'il affecte pour la vertu le rend le scandale des faibles, et le fléau de la société.

572. Surpassez les plus sages en mérite, mais sans être extrême sur aucune vertu ; il n'appartient qu'à l'hypocrite d'exagérer les sentiments qu'il n'a pas.

573. L'hypocrisie, toute odieuse qu'elle est en elle-même, est pourtant un hommage que le vice rend à la vertu ;^{vi} elle garantit du moins les âmes faibles de la contagion du mauvais exemple.

574. L'hypocrite qui veut imiter la vertu, ne peut la copier qu'en détrempe.

575. On ne prend d'ordinaire un confident que pour avoir un approbateur.

576. L'adulation est un poison préparé au goût de tout le monde, dont on s'abreuve avec plaisir, et qui tue agréablement.

577. Les louanges sont des satires, quand elles ne sont pas sincères.

^{vi} Une référence à l'une des maximes de F. de La Rochefoucauld [note du traducteur].

jest karą za zuchwałstwo; pomówienie wymierzone w bliźniego — wezwaniem do poprawy; zaniedbywanie praktyk religijnych — unikaniem pychy i hipokryzji.

570. Trzeba mieć doprawdy zdrożną naturę, by nie brzydzić się kradzieżą, kłamstwem, zabójstwem, perfidią. Ale są przewiny czy, mówiąc inaczej, występki, które można upiększyć w taki sposób, że stają się nie do rozpoznania. Są rozpustnicy o obliczach tak rozpromienionych i powierzchowności tak ujmującej, że zdają się nam niewinni i niewiele brakuje, a i sam rozum był ich rozgrzeszył. Otóż dziś większość słabości uchodzi za zalety. Skąpstwo stało się mądrą zapobiegliwością, ambicja chwalebną cechą obywatelską, nieszczeroci nadaje się miano roztropności, z porywczoci czyni się żywiołowoci, a w wyniosłoci widzi się szlachetnoci.

571. Dawniej znano tylko obłudnikow w zakresie cnót; dziś nader są pospolici obłudnicy w zakresie występkw, co jest dowodem najwyszego zepsucia obyczajow. Obłudnik ukrywajacy swoje wady, przystrajajacy się cnotami, ktorych nie posiada, jest jeszcze człowiekiem sumiennym i nieszkodliwym; woli bowiem potępiać przywary swoje niż cnotę, która przeciw nim walczy; jeszcze się nie wyrzekł nadziei zostania kiedyś rzeczywiscie takim, jakim się dziś na pozór tylko okazuje. Zmyslenie takie jest pozyteczne dla spolecznosci w tym, że ją od zgorszenia ochrania. Przeciwnie: ten, co tajemnie szacujac cnotę, spotwarza ją przed wszystkimi; co chcąc stać się modnym, udaje wady i przywary, ktorych w istocie nie ma — taki człowiek jest szkodliwy i godzien pogardy; zmyśla bowiem w obliczu ludzi i własnego sumienia; a naśmiewajac się z cnoty, daje słabym umysłom zgorszenie i klęską jest całej spolecznosci.

572. Przewyższaj zasługami najmędrszych, lecz w żadnej cnocie nie popadaj w przesadę;^{VI} tylko obłudnicy wyolbrzymiają uczucia, ktorych wcale nie żywią.

573. Obłuda, choć sama w sobie wstrętna, jest jednak hołdem, który występki składa cnocie; chroni przynajmniej ludzi małego ducha, by nie zarazili się złym przykładem.

574. Gdy obłudnik pragnie pozorować cnotę, wychodzi z tego cnota rozwodniona.

575. Powiernika przeważnie ma się po to, żeby przytakiwał.

576. Pochlebstwo jest trucizną wszystkim do smaku przypadającą, którą każdy pije z radością i która przyjemnie zabija.

577. Pochwały, jeśli nie są szczerze, są szyderstwem.

^{VI} Nawiązanie do jednej z maksym F. de La Rochefoucaud [przypis tłumaczki].

578. On devrait être plus choqué des louanges outrées que des injures.

579. Les compliments sont une fausse monnaie dont on paye souvent de bons services rendus.

580. On se donnerait moins de peine pour paraître aimable, si l'on savait combien souvent on déplaît par le trop grand désir de plaire.

581. Le public est un écho qui ne répond pas toujours fidèlement à notre voix.

S. Tromperie et ruse

582. Je ne puis comprendre que la tromperie soit en même-temps si décriée et si commune. Il n'est point d'homme qui ne craigne d'être trompé, et qui, à la moindre occasion ne cherche à tromper les autres.

583. [À distinguer] la prudence de la ruse, la sincérité de l'indiscrétion, la réserve de la fourberie, l'adresse de la fausseté, l'habileté de l'artifice.

584. Ce n'est pas celui qui fait semblant de se laisser tromper qui est le moins habile, c'est celui qui se flatte d'avoir eu l'adresse de tromper.

585. La finesse avilit la politique, comme l'hypocrisie dégrade la dévotion. L'une et l'autre ne peuvent suppléer à ce qu'elle voudrait contrefaire.

586. Rien n'est plus propre à faire échouer l'artifice et la finesse, que la candeur et la simplicité.

587. En laissant trop voir de crainte qu'on ne nous trompe, nous découvrons souvent la manière dont on peut nous tromper.

T. Calomnie

588. [Le] nombre [des calomniateurs] est grand ; il diminuerait sans doute, s'ils étaient poursuivis, et punis comme voleurs. Ils le mériteraient, puisque la réputation qu'ils attaquent, et qu'ils enlèvent souvent, est au moins aussi précieuse que la fortune.

589. Ceux qui devraient être à l'abri de la calomnie, sont d'ordinaire ceux qui l'évitent le moins.

590. C'est louer sûrement et délicatement une femme, que de lui dire du mal de ses rivales. Combien d'hommes sont femmes en cela ?

591. On n'évite pas toujours la calomnie ; mais on la détruit en ne la méritant pas.

578. Bardziej niż obelgi oburzać powinny przesadne pochwały.

579. Błahe grzeczności są fałszywą monetą, którą nieraz płacą za rzeczywiste usługi.

580. Mniej by sobie ludzie dodawali pracy w okazaniu się miłymi w oczach innych, gdyby wiedzieli, jak często można się stać nieprzyjemnym przez zbytnią chęć podobania się.

581. Publiczność jest to echo, które nie zawsze rzetelnie głosowi naszemu odpowiada.

S. Oszustwo i podstęp

582. Nie mieści mi się w głowie, że oszustwo może być tak głośno potępiane i jednocześnie tak rozpowszechnione. Nie ma takiego człowieka, który by nie bał się, iż go oszukają, a który sam przy lada okazji stara się oszukać innych.

583. Należy odróżniać roztropność od podstępu, szczerość od niedyskrecji, przezorność od oszustwa, przebiegłość od fałszywości i zręczność od wykrętów.

584. Najmniej chytry jest nie ten, kto udaje, że dał się zwieść, lecz ten, kto chełpi się tym, że zwiódł.

585. Chytrość upadła politykę, podobnie jak obłuda degraduje pobożność. Ani jedna, ani druga nie potrafią zastąpić tego, co chcą podrabiać.

586. Nikomu nie przychodzi łatwiej pokonać chytrość i obłudę niż tym, którzy są szczerzy i prostoduszni.

587. Zbyt wyraźnie okazując obawę przed podstępem, częstokroć uwidaczniamy sposób, w jaki można nas zwieść.

T. Oszczerstwo

588. Potwarcy nader są liczni; liczba ich zmniejszyłaby się bez wątpienia, gdyby im wymierzano równe kary, jak złodziejom; dobre imię bowiem, które nieraz zniesławiają lub szpecą, jest nie mniej warte, jak majątek.

589. Tym, których potwarz nie powinna się imać, zwykle najmniej się udaje jej uniknąć.

590. Oczerniać przed kobietą jej rywalki to pewien i subtelny sposób, by ją pochwalić. Iluż mężczyzn jest pod tym względem kobietami?

591. Nie można zawsze uniknąć potwarzy, ale można ją zniszczyć, nie zasługując na nią.

U. Sentiment de devoir et de verbosité

592. N'avoir pour principe de conduite que la nécessité du devoir, c'est se le rendre bien cruel et s'exposer à tout moment à l'enfreindre.

593. À force de trop promettre, on décèle, sans le vouloir, le dessein qu'on a de ne rien tenir.

594. Qui ne tient que par ses avantages à sa promesse, n'est guère lié, que s'il n'avait rien promis. Toute promesse d'intérêt s'évanouit, dès que l'intérêt cesse.

595. Le plus lent à promettre est d'ordinaire le plus fidèle à tenir.

V. Méfiance

596. La dissimulation est utile à ceux qui s'en servent ; elle l'est bien davantage à ceux pour qui on en fait usage ; elle leur cache souvent des défauts ou des vices qui leur feraient horreur.

597. Quelques personnes ne doivent leurs ennemis qu'à leurs défauts, et ne haïssent que parce qu'on a sujet de les haïr ; d'autres naturellement soupçonneuses, croient trouver de sinistres desseins dans les actions mêmes les plus indifférentes. Il suffit à quelques-unes qu'on ne suive pas les conseils qu'elles ont donnés, ou qu'on prétende leur en faire exécuter qu'elles ne veulent point suivre. Il en est qui s'imaginent rencontrer partout des ingrats ; et tirent des sujets d'inimitié et des biens qu'elles ont faits et de ceux qu'elles auraient eu regret de faire.

598. Un simple soupçon a souvent fait des traîtres, et plus souvent une apparence de confiance a étouffé des desseins de trahison.

599. Rien de plus aisé que de donner lieu aux soupçons, et rien de plus difficile que de soupçonner juste.

W. Discrétion et bavardage

600. La discrétion est l'âme de la société, et le moyen le plus facile d'obliger sans qu'il n'en coûte rien.

601. Un secret ne pèse jamais tant que lorsqu'on est le plus prêt à s'en décharger.

602. La vérité se décelait [parfois] sur [...] [notre] visage par le seul effort que [...] [nous avons fourni] pour la cacher.

603. Les grands parleurs ressemblent à ces musiciens, qui, dans leurs airs, préfèrent le bruit à l'harmonie.

U. Poczucie obowiązku i słowność

592. Działanie jedynie z poczucia obowiązku czyni ów obowiązek bardzo dokuczliwym i skłania do zaniedbań.

593. Zbyt wiele obiecując, niechcący ujawniamy zamiar niedotrzymania żadnej z obietnic.

594. Kto nie wiąże się z obietnicą przez to, że ma w niej własną korzyść, jest związany obietnicą niewiele mocniej, niż gdyby niczego nie obiecywał. Każda zaś interesowna obietnica rychło wyparowuje, gdy znika powód, dla którego ją złożono.

595. Ten, kto nie spieszy się z obietnicami, przeważnie jest najbardziej godzien zaufania.

V. Podejrzliwość

596. Skrytość jest pożyteczna dla tych, którzy ją praktykują, a bardziej jeszcze dla tych, na cześć których jest praktykowana — skrywa bowiem przed nimi wady lub występki, które wzbudziłyby w nich zgrozę.

597. Pewne osoby zawdzięczają wrogów tylko dzięki własnym przywarom; żywią nienawiść tylko dlatego, że same dają powody, by ich nienawidzono. Inne, podejrzliwe z natury, wszędzie dopatrują się niecnych zamiarów — nawet w najniewinniejszych uczynkach. Niektórym za asumpt do nienawiści wystarcza to, że nie postępuje się wedle ich rad lub że się im ich udziela. Są i tacy, którym się zdaje, że na każdym kroku napotykają niewdzięczników — i którzy wynajdują powody do nienawiści zarówno w spełnionych już dobrych uczynkach, jak i w tych, które wzdraliby się spełnić.

598. Podejrzlenia często rodziły zdrajców, a jeszcze częściej pozory zaufania unicestwiały zamiary zdrady.

599. Nic łatwiejszego, jak dać powód do podejrzeń; nic trudniejszego, jak być zawsze sprawiedliwym w podejrzaniach.

W. Dyskrecja i gadulstwo

600. Dyskretność jest duszą społeczności — najłatwiejszym, a nie niekosztującym środkiem zobowiązania innych.

601. Tajemnica nigdy nie ma tak wielkiej wagi, jak wtedy, kiedyśmy gotowi się od niej uwolnić.

602. Prawda czasem wychodzi na jaw przez samo nawet usiłowanie jej tajenia.

603. Gaduły przypominają owych muzyków, którzy w tym, co grają, dają hałasowi pierwszeństwo przed harmonią.

604. La raison pourquoi certaines gens parlent tant, c'est qu'ils ne parlent que de mémoire.

605. Cesser d'écouter un babillard est le plus sûr moyen de le faire taire.

606. Je compare un grand parleur à un fleuve qui déborde et qui, dans son cours, entraîne pêle-mêle des fleurs, des pierres et des buissons.

607. Combien de gens qui ne pensent qu'en parlant ! Et combien plus encore qui parlent toujours sans penser !

15. CONNAISSANCE

A. Connaissances superficielles et approfondies

608. La science, quand elle est bien digérée, n'est que du bon sens et de la raison.

609. Il y a une grande différence entre savoir beaucoup et savoir bien, et l'un est bien plus rare que l'autre. Pour savoir beaucoup, il ne faut que du travail et de la mémoire ; pour bien savoir, il faut de la justesse et du goût.

610. Comme il y a dans plusieurs sciences une chimère où les plus habiles veulent parvenir, il en est aussi dans toutes les conditions de la vie ; mais dans la recherche de l'une et de l'autre, les efforts ne sont pas également heureux : celle des savants les mène presque toujours à quelque chose d'utile : en marchant au hasard vers l'impossible, ils découvrent souvent ce qu'ils n'auraient pas crû possible de trouver. Il n'en est pas de même des désirs du reste des hommes : leurs chimères sont aussi vaines, sans être aussi avantageuses, c'est ordinairement ce qui plaît, et presque jamais ce qui est le plus utile, la santé du corps et le repos de l'esprit.

611. Je plains moins un ignorant qui ne sait rien, qu'un savant qui sait mal ce qu'il a appris. Il importe plus de bien savoir, que de savoir beaucoup.

612. Quiconque veut tout apprendre, doit s'attendre à ne rien savoir à fond. Une foule de connaissances entassées ne font non plus un savant, qu'un tas de pierres rassemblées au hasard ne font un bel édifice.

613. On n'est point savant par les choses que l'on sait, je croirais volontiers qu'on ne l'est que par les choses qu'on soupçonne. Combien n'est-il pas d'horizons au-delà de celui qui borne notre vie ?

614. Combien de gens se font des affaires de tout, parce qu'ils ne savent s'occuper de rien ?

604. Powodem, dla którego niektórzy ludzie tak wiele mówią, jest to, że nie mówią inaczej, jak z pamięci.

605. Przestać słuchać gaduły — to najpewniejszy sposób na to, aby zamilkł.

606. Gaduła jest dla mnie jak rzeka, która wystąpiwszy z brzegów, porywa ze sobą bezładnie i kwiaty, i głązy, i chaszcze.

607. Jakżeż wielu jest ludzi, którzy myślą tylko wtedy, kiedy mówią! I o iluż więcej jest takich, którzy mówią, nigdy przy tym nie myśląc!

15. WIEDZA

A. Wiedza płytka i gruntowna

608. Wiedza, należycie przetrawiona, sprowadza się ostatecznie do rozsądku i rozumu.

609. Bardzo to różne sprawy: wiedzieć wiele, a wiedzieć porządnie; to drugie rzadziej się zdarza, niż pierwsze. Aby wiedzieć wiele, trzeba jedynie pracy i dobrej pamięci; aby zaś wiedzieć porządnie, trzeba jeszcze trafego osądu i dobrego smaku.

610. W wielu naukach trwa pogoń za jakąś mrzonką, którą najzdolniejsi pragną pochwycić. Podobnie w wielu innych dziedzinach życia. Jednak w gonitwie za pierwszym i drugim rodzajem mrzonek wysiłek popłaca w różnym stopniu. Starania uczonych prawie zawsze do czegoś ich doprowadzają, gdyż idąc na ślepo ku nieznanemu, często odkrywają coś, o czym nie sądzili, żeby odkryć się dało. Inaczej rzecz się ma z mrzonkami reszty ludzi: ich mrzonki równie są czcze, lecz nie tak pożyteczne, gonią bowiem zwykle za tym, co im się podoba, a prawie nigdy — za tym, co najpożyteczniejsze: za zdrowiem ciała i spokojem ducha.

611. Mniej mi żal głupca, który nic nie wie, niż uczonego, który źle umie to, czego się wyuczył. Ważniejsze jest, by umieć dobrze, niż by umieć wiele.

612. Ktokolwiek chciałby wiedzieć wszystko, powinien spodziewać się, że niczego dokładnie nie pozna. Mnóstwo naskładanych wiadomości tak samo wiedzy nie czyni, jak stos kamieni naprędce narzucanych nie czyni pięknej budowli.

613. Nie jesteśmy uczonymi dzięki temu, co wiemy; rzekłbym raczej, że dzięki temu, co odgadujemy. Ileż może być horyzontów poza tym, który ogranicza nas dzisiaj?

614. Czyż mało jest ludzi, którzy zajmują się wszystkim, bo nie potrafią zając się niczym?

615. Il semble que l'on regarde beaucoup de choses avec un microscope, on les voit plus grandes qu'elles ne sont en effet.

B. Sagesse et ignorance

616. Le savoir est un malheur, quand la prudence ne lui sert pas de guide.

617. Le malheur des gens les plus savants, c'est de ne pas savoir ignorer ce qu'ils ne peuvent pas savoir.

618. Il est plus glorieux qu'on ne pense à avouer qu'on s'est trompé, c'est-à-dire qu'on a acquis plus de lumière et de sagesse qu'on n'en avait auparavant.

619. Ce qui fait que tant de gens déraisonnent, c'est qu'ils veulent penser au-delà de leurs lumières.

620. Sait-on pourquoi un homme qui ne sait rien se croit habile ? C'est parce qu'il ne sait pas qu'il ne sait rien.

621. On peut revenir des ténèbres de l'ignorance ; on ne revient jamais de celles de la présomption.

622. On ne sait rien, si l'on ne fait un bon usage de ce qu'on sait, et si les connaissances qu'on acquiert se changent plutôt en poison qu'en remède.

623. Le moyen le plus ordinaire de se consoler de son ignorance, c'est de croire inutile tout ce qu'on ne sait pas.

624. J'estime fort l'ignorance d'un homme qui croit et avoue ne savoir que ce qu'il sait.

625. La marque la plus infaillible de l'ignorance, c'est la superstition.

626. Il n'est pas jusqu'à la pitié qui ne soit dangereuse dans un homme sans jugement.

627. Beaucoup de gens ne s'embarrassent de rien, mais peu savent se tirer d'embarras.

C. Avantages de la science

628. [Socrate], ce grand homme, [...] [a condamné] l'abus des sciences, non les sciences elles-mêmes [...]. Mais l'abus qu'on fait d'une chose suppose le bon usage qu'on en peut faire.

629. Les sciences servent à faire connaître le vrai, le bon, l'utile en tout genre : connaissance précieuse, qui, en éclairant les esprits, doit naturellement contribuer à épurer les mœurs.

630. On respecte ce qu'une longue habitude a consacré, et jusqu'aux usages mêmes les moins raisonnables qu'on pratique ; il n'y a que l'expérience qui puisse accréditer ce qu'on ne connaît pas : l'exemple [qui puisse le] autoriser et l'exécution [qui puisse le] réaliser. Ainsi les

615. Mógłby ktoś mniemać, że na wiele rzeczy przez drobnowidz [tu: mikroskop] patrzemy — zdają się nam bowiem większe, niżli są w istocie.

B. Mądrość i ignorancja

616. Wiedza to istne nieszczęście, jeśli jej rozważa nie wskazuje drogi.

617. Nieszczęściem najuczestszych ludzi jest to, że nie umieją pomijać tego, czego wiedzieć nie mogą.

618. Przyznać, żeśmy się omylili, przynosi więcej chwały, niż się wydaje. Znaczy to bowiem, że jesteście światlejsi i mądrzejsi niż przedtem.

619. To, co czyni tak wielu ludzi niemądrymi, polega na tym, że chcą myśleć o tym, co przerasta ich wykształcenie.

620. Czy wiesz, dlaczego człowiek, który nic nie wie, myśli, że jest mądry? Jest tak, ponieważ nie wie, że nic nie wie.

621. Można wyjść z mroków ignorancji; nigdy nie wychodzi się z mroków zarozumiałości.

622. Nic nie wie, kto nie umie zrobić dobrego użytku z tego, co wie, i jeśli nabyte przez niego wiadomości stają się raczej trucizną niż lekarstwem.

623. Najczęstszym sposobem pocieszania się w swojej ignorancji jest wiara w bezużyteczność wszystkiego, czego się nie wie.

624. Cenię ignorancję człowieka, który jest przekonany i przyznaje, że wie tylko to, co wie.

625. Przesąd jest najbardziej nieomylną oznaką ignorancji.

626. W człowieku bezmyślnym nawet litość jest niebezpieczna.

627. Wielu jest ludzi takich, którym nic nie sprawia kłopotu; ale mało jest takich, którzy by się z kłopotu wywikłać potrafili.

C. Pożytki z nauk

628. Sokrates, wielki ten człowiek, nie same nauki, lecz ich nadużycie potępiał. Lecz nadużycie jakiejś rzeczy samo już nasuwa ten wniosek, że jej dobrze używać można.

629. Nauki służą temu, byśmy poznawali to, co prawdziwe, dobre, użyteczne we wszelkich dziedzinach. Cóż za cenna wiedza! Oświeciwszy dowcip, naturalną kolejną rzeczy przyczynia się do poprawy obyczajów.

630. Szanujemy zwykle to, co długi obyczaj uświęcił, choćby to były najbardziej nierozumne zwyczaje, jakich dochowujemy; doświadczenie jedynie może ugruntować to, czego nie znamy; przykład może to uzasadnić, a wykonanie urzeczywistnić. I tak nauki uznane zrazu za najbardziej

sciences qu'on croyait d'abord les plus abstraites, n'ont eu cours dans le monde, que du moment que l'étude en a démontré l'utilité.

631. Plus les sciences sont cultivées dans un État, plus l'État est florissant, tout est languissant sans elles. Que ne leur doit pas l'artisan pour la perfection de ses ouvrages ? le médecin pour découvrir la nature des maladies et la propriété des remèdes ? le jurisconsulte pour discerner l'esprit des lois et la diversité des devoirs ? le juge pour décider avec équité des biens et de la vie des hommes ? Tout citoyen a des devoirs à remplir, et comment les remplir sans les connaître ? Sans la connaissance de l'histoire, de la politique, de la religion, comment ceux qui sont proposés au gouvernement des états, sauraient-ils y maintenir l'ordre, la subordination, la sureté et l'abondance.

D. Connaissance et bonté

632. Si les sciences nous font connaître le mal, elles nous en font connaître aussi le remède.

633. Je n'ai qu'à me consulter moi-même pour savoir que le plus sage d'entre les hommes est celui qui a le moins de vices, le plus parfait, celui qui a le moins de défauts.

634. La curiosité naturelle à l'homme, lui inspire l'envie d'apprendre, ses besoins lui en font sentir la nécessité, ses emplois lui en imposent l'obligation, ses progrès lui en font goûter le plaisir. Ses premières découvertes augmentent l'avidité qu'il a de savoir : plus il connaît, plus il sent qu'il a de connaissance à acquérir ; et plus il a de connaissances acquises, plus il a de facilité à bien faire.

635. La plupart de ceux dont les connaissances ont élevé l'âme, et qui seraient capables des plus éminents emplois, se voyant obligés, pour les obtenir, de faire la cour à des hommes médiocres et trop bornés pour apprécier leur mérite, prennent le parti de la retraite, dont le prix augmente chaque jour à leurs yeux, et s'estiment heureux de n'avoir qu'à répondre à eux-mêmes de leurs études et de leur réflexions ; ces sortes de gens sont inutiles à l'État, il est vrai, mais c'est l'État qui les laisse inutiles : leur liberté leur tient lieu d'honneurs et de richesses.

636. Je connais quantité de beaux esprits, mais peu de gens de lettres, et beaucoup plus de gens de lettres que de savants.

637. On peut être poli sans être dissimulé ; on peut assurément être l'un et l'autre sans être bien savant ; et plus communément encore on peut être bien savant sans être fort poli.

oderwane, rozpowszechniły się dopiero w świecie, gdy badanie wykazało ich użyteczność.

631. Im pilniej w danym państwie uprawiane są nauki, tym wspanialej owo państwo rozkwita; a bez nich wszystko marnieje. Wszystko im zawdzięcza rzemieślnik, gdy jego wyroby są doskonałe; lekarz, gdy odkrywa naturę chorób i własności leków; radca, aby dotrzeć do sedna praw i wielości obowiązków; sędzia, gdy ma sprawiedliwie rozsądzać o ludzkich dobrach i życiu człowieczym. Każdy obywatel ma do spełnienia pewne obowiązki, ale jak je wypełnić, nie znając ich? Bez wiedzy o historii, polityce, religii, jakże ci, którzy są wyznaczani, rządząliby państwami, utrzymaliby w nich porządek, karność, bezpieczeństwo i dobrobyt?

D. Wiedza i dobro

632. Jeśli nauki dają nam poznać zło, uczą nas zarazem, jakiego na to zło mamy użyć sposobu.

633. Wystarczy, że zajrzę w głąb duszy, i wiem już, że najmądrzejszym jest wśród ludzi ten, kto ma najmniej nałogów, a najlepszym — ten, kto ma najmniej przywar.

634. Właściwa człowiekowi ciekawość rodzi w nim chęć do nauki; jego potrzeby dają mu odczuć, że jest ona konieczna; jej zastosowania dowodzą, że jest nieodzowna; a jej postępy pozwalają mu się nią cieszyć. Pierwsze dokonane odkrycia wzmagają głód wiedzy: im więcej wie, tym mocniej odczuwa, że powinien wiedzieć więcej; im więcej wiedzy posiadał, tym łacniej mu czynić dobro.

635. Większość spośród tych, którym zdobyta wiedza uszlachetniła dusze, i którzy mogliby podjąć się najszczytniejszych zadań — skoro, by je uzyskać, czują się zmuszeni nadszakać ludziom przeciętnym, zanadto ograniczonym, by zostali przez nich docenieni, wybierają życie w ukryciu, co się staje dla nich czymś cenniejszym, i poczytują sobie za szczęście, że tylko sami przed sobą odpowiadają za własne badania i dociekania. Tacy ludzie są nieprzydatni dla państwa — to prawda; lecz to państwo czyni ich nieprzydatnymi. Wolność zastępuje im zaszczyty i bogactwa.

636. Znam wielu ludzi o błyskotliwym dowcipie, lecz mało literatów, a o wiele więcej jeszcze literatów, niż uczonych.

637. Można być grzecznym nie będąc fałszywym i skrytym; można także bez żadnej wątpliwości być grzecznym i fałszywym nie będąc zbyt uczonym; a jeszcze pospoliej można być wielce uczonym nie będąc zanadto grzecznym.

638. Ce n'est pas des sciences, c'est du sein des richesses que sont nés de tout temps la mollesse et le luxe, et dans aucun temps les richesses n'ont été l'apanage des savants. Pour un Platon dans l'opulence, un Aristippe accrédité à la Cour, combien d'Homères et de Diogènes, d'Épictètes et d'Ésoques dans l'indigence ! Les commodités de la vie, pour être souvent le fruit des arts, n'en sont pas davantage le partage des Artistes.

E. État de la science moderne

639. Les savants de nos jours s'estiment très-éclairés, et s'imaginent que le Créateur, en les mettant au monde, a dit une seconde fois à toute la nature : *Que la lumière se fasse*. Mais ces génies mâles et hardis, qui osent méditer sur le meilleur des mondes, qui se plaisent à s'enfoncer tous les jours dans les profondeurs de la géométrie, et à mesurer dans la vaste étendue des Cieux, les grandeurs les plus éloignées, ont-ils su démêler dans l'âme ce mélange bizarre de grandeur et de petitesse qui l'élève et l'abaisse tour à tour, et plus touchés des germes d'honnêteté que la nature y a semés, que de ceux que le vice y a fait croître, ont-ils étouffé ceux-ci, et fécondé ceux-là.

640. Quelle différence entre l'état présent des sciences, et celui où elles étaient il y a mille ans ! c'est ce que nous disons tous les jours dans un transport de vanité : mais c'est ce que diront peut-être nos descendants, avec plus de raison encore, plusieurs siècles après nous.

641. Les sciences n'apprennent plus guère qu'à s'enorgueillir et à disputer.

642. Subjugués par le goût du temps, les gens de lettres ont perdu cette espèce de rusticité qu'ils contractaient dans la retraite, et qu'on leur passait trop aisément dans des siècles moins épurés ; mais qu'ont-ils gagné à prendre le ton et les manières du grand monde ? Dans leurs ouvrages on trouve plus de délicatesse et moins de force, plus de précision et moins de chaleur, plus de brillant et moins de hardiesse, plus de mots que de choses, plus d'emphase que de simplicité, plus d'esprit que de génie. Dans leurs mœurs, on découvre, à regret, plus de parure que de réalité, et ce sont peut-être eux qui les premiers ont substitué à des principes jusqu'alors immuables, des paradoxes révoltants. Ce sont eux peut-être, qui, se plaisant à colorer les vices, ont contribué à n'en faire que des sujets de railleries, des imperfections capables tout au plus de blesser les règles de la décence et de l'honnêteté. Disons-le hardiment, les mœurs des savants sont devenues des torts pour les sciences.

638. To nie z nauk, lecz z bogactw zawsze rodziły się zniewieściałość i zbytek; nigdy bogactwo nie trzymało się uczonych. Na jednego Platona żyjącego w dostatku i jednego Arystypa dworaka iluż Homerów, Diogenesów, Epiktetów i Ezopów klepało biedę ! Wygody, choć często rodzą się ze sztuk, nie stają się przez to udziałem artystów.

E. Stan nauki współczesnej

639. Dzisiejsi uczeni mają się za wielce oświeconych; nadto wyobrażają sobie, że Stwórca, posyłając ich na świat, po raz drugi obwieścił wszelkiemu stworzeniu: *Niech się stanie światłość!* Lecz owi dzielni i mężni geniusze, którzy ośmielają się rozmyślać nad tym najlepszym ze światów, którzy co dzień ochoczo zagłębiają się w tajniki geometrii i mierzą ogrom Niebios, a w nim najdalsze od nas przestworza, czyż umieli w duszy swej rozeznaczyć dziwne połączenie wielkości i małości, które ją na przemian wznoszą i poniżają? A otrzymawszy w darze od natury zarodki uczciwości liczniejsze, niż inne, zasiane przez grzech, te zdusili, a pozwolili rozwinąć się tamtym.

640. Jakaż wielka różnica między dzisiejszym stanem nauk a tym, który panował przed tysiącem lat ! — mawiamy codziennie, uniesieni pychą. A przecież to samo powiedzą potomkowie nasi, i to z większą słusnością, wiele wieków po nas.

641. Dziś nauki uczą jedynie tego, jak się wbić w pychę i wieść czczone dyskusje.

642. Przymuszeni wymogami naszych czasów, ludzie pióra utracili ów rodzaj prostoty, której nabywali w swym zaciszu, i którą im łatwo wybaczano w mniej wzniosłych stuleciach. Co jednak zyskali na tym, że przybrali ton i maniery światowców? W ich dziełach więcej znajdziemy miękkości, a mniej siły; więcej ścisłości, a mniej ognia; więcej blasku, a mniej odwagi; więcej słów niż rzeczy, więcej pozy niż prostoty, więcej sprytu niż geniuszu. Podobnie w ich obyczajach odkrywamy z żalem więcej pozłoty niż rzeczywistości; być może bowiem oni pierwsi zastąpili zasady dotychczas niepodważalne buntowniczymi paradoksami. To oni zapewne, chętnie koloryzując przywary, uczynili z nich jedynie przedmiot kpin — niedoskonałości mogące co najwyżej naruszać zasady przyzwoitości i uczciwości. Powiedzmy otwarcie: obyczaje uczonych krzywdzą same nauki.

16. FOI

A. Fondements de la foi

643. Pour connaître Dieu, il suffit d'avoir de la raison et du bon sens.

644. Plus le chrétien examine l'authenticité de ses titres, plus il se rassure dans la possession de sa croyance ; plus il étudie la Révélation, plus il se fortifie dans la foi.

645. La Parole de Dieu prouve la vérité de la religion ; la corruption de l'homme, sa nécessité ; la politique, ses avantages.

646. Rien ne prouve mieux la vérité de la religion, que l'ignorance des siècles barbares dont elle a triomphé.

B. Immortalité

647. Les meilleures têtes de l'antiquité craignaient d'irriter des dieux qui n'avaient aucun pouvoir ; nos incrédules attribuent tout pouvoir à Dieu, et ils bravent son courroux et sa justice : les uns croyaient en une Providence, et ils n'entreprenaient rien sans le conseil de leurs Dieux ; les autres donnent tout au hasard, et ne veulent tirer que de leurs propres fonds les ressources aux malheurs qui leur arrivent. Ceux-là, en un mot, voulaient tout devoir à leur religion, quoi qu'elle ne leur promît aucune récompense assez spécieuse pour les y soumettre : ceux-ci proscrivent la leur, toute consolante qu'elle est dans sa morale, et n'ayant point de règles pour le présent, ne se proposent aucun objet pour l'avenir.

648. Quoi ! ces beaux esprits, enivrés de leur mérite, éblouis de leurs lumières, qui s'imaginent avoir atteint jusqu'au plus haut degré de pénétration accordé à l'homme, et qui du haut de leur sphère regardent en pitié l'ignorance, la superstition du reste des mortels : Quoi ! des esprits si vains, si remplis d'eux-mêmes, embrassent, soutiennent une opinion la plus contraire à leur orgueil qui fût jamais, une opinion qui ne leur annonce qu'une entière destruction d'eux-mêmes ! Comment avec tant de hauteur et de hardiesse, peuvent-ils s'humilier au point de se croire destinés à un total anéantissement de leur être ? Pourquoi tant d'orgueil dans des hommes qui n'espèrent plus d'être ? Et comment peuvent-ils désespérer d'être avec tant d'orgueil ? Quel étrange abus de cette liberté de penser dont nos philosophes se font un sujet de gloire.

649. Si l'espoir d'une heureuse immortalité de notre nom peut nous conduire à la perfection, recherchons la gloire de nous survivre, mais ne l'estimons qu'autant qu'elle peut nous soutenir dans la pratique de la vertu. Un héros en effet, qui n'aurait en vue que l'immortalité de son

16. WIARA

A. Fundamenty wiary

643. Aby poznać Boga, wystarczy mieć rozum i zdrowy rozsądek.

644. Im bardziej chrześcijanin bada autentyczność swych dokumentów, tym bardziej upewnia się w swoich przeświadczeniach; im więcej studiuje Objawienie, tym bardziej umacnia się w swojej wierze.

645. Słowo Boże potwierdza prawdę religii; zepsucie człowieka — jej niezbędność; polityka — jej zalety.

646. Nic lepiej nie dowodzi prawdziwości religii niż ignorancja wieków barbarzyńskich, nad którą zatriumfowała.

B. Nieśmiertelność

647. Najtęższe głowy starożytności bały się rozgniewać bogów, którzy nie mieli żadnej władzy; nasi niedowiarkowie, przypisujący wszechwładzę Bogu, mają odwagę narażać się na Jego gniew i sprawiedliwość; tamci wierzyli w Opatrzność i niczego nie przedsiębrali, nie zasięgnąwszy rady u swoich bogów; ci zaś zdają się na los szczęścia i chcą na własną rękę zapobiegać nieszczęściom, które ich spotykają. Tamci, krótko mówiąc, chcieli wszystko zawdzięczać swej religii, chociaż nie obiecywała ona żadnej nagrody swoim wyznawcom; ci wyrzekają się jej, mimo pociechy, zawartej w jej moralności, i pozbawieni wszelkich zasad w teraźniejszości, nie stawiają sobie żadnego celu w przyszłości.

648. Cóż to! Te pięknoduchy, odurzone własnymi zasługami, oślepione własną wiedzą, wyobrażające sobie, iż osiągnęły wyżyny dostępnej człowiekowi przenikliwości, i z wysokości swojej sfery patrzące z politowaniem na niewiedzę i przesady pozostałych śmiertelników — ci ludzie dowcipni tak próżni, tak pełni samozadowolenia, przyjmują i wyznają pogląd najsilniej sprzeciwiający się ich pysze, jaki kiedykolwiek istniał? Pogląd, który im zapowiada jedynie całkowite samozniszczenie? Cóż to! Czy przepełnieni poczuciem wyższości i przesyceni hardością są w stanie zniżyć się do tego stopnia, że za swe przeznaczenie uznają całkowitą zagładę swej istoty? Skąd tak bezbrzeżna pycha u ludzi, pozbawionych nadziei na dalsze życie? I jak mogą być tak dumni z tego, że stracili tę nadzieję? Cóż za przedziwne nadużycie owej wolności myśli, którą tak się szczycą nasi filozofowie!

649. Jeśli nadzieja na szczęśliwą nieśmiertelność naszego imienia może nas doprowadzić do doskonałości, szukajmy chwały, która nas przeżyje, ale ceńmy ją o tyle tylko, o ile może ona nas wspierać w praktykowaniu cnoty. Człowiek dzielny bowiem, który miałby na oku jedynie nieśmier-

nom, serait semblable à un homme qui se crèverait les yeux pour voir un jour plus clair.

650. Continuellement attentif à nous observer, n'est-ce pas le public qui nous juge ? n'est-ce pas lui qui distribue l'immortalité ?

C. Piété

651. La plupart des hommes perdirent, il est vrai, dans la succession des temps, l'idée du vrai Dieu et du vrai culte.

652. Il faut s'attacher à l'essence de la religion : elle doit être jointe à la piété, sans quoi elle ne serait qu'un fantôme : la piété doit être jointe à la morale, sans quoi elle ne serait que superstition : et la morale ne doit point être séparée du culte, sans quoi elle ne différerait point de cette philosophie de nos jours, qui ne connaît la raison que pour la louer et la combattre, l'humanité que pour l'exalter et l'avilir, les vertus, le devoirs que pour s'en affranchir, ou pour se justifier du mépris qu'elle en fait par l'inutilité qu'elle y suppose. Ayez de la piété, mais gardez-vous autant d'en avoir trop, que de n'en avoir qu'à demi.

653. On doit respecter la religion sans l'approfondir : ignorer les disputes qu'une vaine spéculation, qu'une licencieuse curiosité y élèvent, ne donner dans aucun des partis qui la défigurent, ou l'anéantissent sans le vouloir. Doit-elle y en avoir d'autre, pour la foule des chrétiens, pour les plus grands génies même, que le catéchisme et la foi ?

654. Il est une immortalité sûre et désirable ; c'est celle que la religion propose à tout héros chrétien, qui, vainqueur de ses passions et de lui-même, a toujours vécu dans la justice, et a joint le culte à la morale ; union si rare de nos jours, où le culte seul fait des superstitieux, où la morale seule fait des impies.

655. Toujours humilié sous la Main de Dieu, seul dispensateur des grandeurs et des puissances, abaissez-vous d'autant plus devant lui que vous êtes plus élevé au-dessus du reste des hommes.

656. J'admire plus la religion dans les petites pratiques de piété qu'elle inspire aux gens d'esprit, que dans les grandes choses qu'elle fait entreprendre au commun des hommes.

657. Il n'est pas jusqu'à la piété, qui ne soit dangereuse, dans un homme sans jugement.

658. Le trop de dévotion mène au fanatisme ; le trop de philosophie, à l'irrégion.

telność swego imienia, byłby podobny do kogoś, kto przebił sobie oczy, aby jaśniej widzieć dzień.

650. Czyż to nie ogół, który ciągle baczy na nasze postępowanie, przyśądza nam nieśmiertelność?

C. Pobożność

651. Od samego początku świata większość ludzi straciła potrzebę oddawania czci Bogu.

652. Należy trzymać się istoty religii; religia powinna łączyć się z pobożnością — w przeciwnym razie byłaby tylko widmem; pobożność powinna łączyć się z moralnością — w przeciwnym razie byłaby tylko przesądem; moralności zaś nie wolno oddzielać od kultu — inaczej nie różniłaby się od tej filozofii naszych czasów, która rozum uznaje tylko po to, aby go sławić i walczyć z religią; ludzkość — by ją wywyżżyć i zniszczyć; cnoty — by się od nich uwolnić lub by usprawiedliwić swoją pogardę wobec jej rzekomej nieużyteczności, którą zakładają. Bądźcie pobożni, ale unikajcie w tym zarówno przesady, jak i połowiczności!

653. Należy szanować religię nie wgłębiając się w nią; ignorując dysputy, rozbudzające czczą spekulację i grzeszną ciekawość; nie przyłączając się do żadnej ze stron, które ją oszpecają lub mimowolnie niszczą. Czyż rzeszy chrześcijan, a nawet największym geniuszom, potrzeba czegoś więcej niż katechizm i wiara?

654. Istnieje nieśmiertelność niewątpliwa i pożądana; jest to nieśmiertelność, którą religia oferuje każdemu dzielnemu chrześcijaninowi, który pokonawszy swoje namiętności i siebie samego, zawsze żył w sprawiedliwości i łączył kult z moralnością; jest to rzadkie połączenie w naszych czasach, w których sam kult czyni nas przesądnymi, a sama moralność — bezbożnymi.

655. Stale korząc się przed Ręką Boską, jedynym rozdawcą zaszczytów i potęgi, tym bardziej się przed Nim schylaj, im wyżej wznosisz się ponad resztę ludzkości.

656. Więcej podziwiam religię w drobnych pobożnych praktykach, do których pobudza ona ludzi światłych, aniżeli w wielkich czynach, które nakazuje podjąć pospółstwu.

657. W człowieku nierozsądnym pobożność nawet jest niebezpieczna.

658. Za dużo dewocji prowadzi do fanatyzmu; za dużo filozofowania prowadzi do niewiary.

D. Fonctions de la religion

659. N'en doutons pas, la religion est le plus grand bienfait que le Créateur ait pu nous accorder. Elle est la consolation la plus efficace dans les maux inséparables de la vie, le frein le plus sûr des passions, qui bouleverseraient tout, si elles n'étaient retenues par la crainte d'un jugement plus inévitable que celui des hommes. Elle est la base des lois, le lien du gouvernement, la règle des mœurs, la sauvegarde de nos biens, de notre réputation, de nos vies, le plus ferme appui des droits des Souverains, le plus sûr garant de l'obéissance des peuples. Et où en serait la société, si tout n'y allait qu'au gré de l'audacieuse imagination de nos Philosophes, qui n'ayant aucun principe, laisseraient tout à la disposition aveugle du hasard, qu'ils croient avoir créé l'univers et devoir seul en avoir la conduite ! Attaquer ainsi le principe sacré de l'ordre, de la subordination, de la décence publique, c'est se déclarer l'ennemi de la patrie et le fléau du genre humain.

660. La religion est la vie de l'âme, et sans elle, l'homme ne serait qu'une machine à ressort, un pur automate, ignorant son origine et sa fin, n'ayant tout au plus qu'un sentiment confus de son existence, une raison sans discernement, un esprit sans réflexion, un cœur que pour respirer et pour vivre, suivant en aveugle l'impulsion des sens, ne sachant ce qu'il est, ce qui l'environne, ce qu'il deviendra, ce qu'il peut espérer ou ce qu'il peut craindre.

661. La religion étudiée est pour tous les hommes la règle infaillible des bonnes mœurs.

662. La religion seule est capable de changer les peines en plaisirs.

663. La religion règle les idées : les penchants, les désirs de l'homme : elle étend ses vues, anoblit ses actions même les plus indifférentes, le rend maître de ses passions, le met au-dessus des promesses et des menaces de la fortune, des plaisirs et des peines de la vie, des bons et des mauvais succès, et lui fait trouver sinon de la consolation, du moins toujours de l'espérance dans la mort même.

664. C'est de la religion qu'émane la supériorité et la puissance du gouvernement, c'est d'elle que vient la nécessité de s'y soumettre, elle donne le prix à la vertu, elle inspire l'horreur des vices, elle nous recommande l'amour du prochain, unit les citoyens, bannit d'entre eux les dissensions et les haines, elle nous empêche de nous élever dans la prospérité, elle nous soutient dans les disgrâces.

665. La religion doit nous conduire dans la morale, et dans la politique, autant que dans tout ce qui concerne le culte de Dieu.

D. Funkcje religii

659. Religia jest bez wątpienia największym dobrodziejstwem, jakim Stwórca mógł nas obdarzyć. Jest ona najskuteczniejszą pociechą w złu nieodłącznym od życia, najpewniejszym hamulcem namiętności, które zniszczyłyby wszystko, gdyby nie powstrzymywał ich lęk przed sądem bardziej nieuniknionym niż sąd ludzki. Ona stanowi podstawę praw, spoiwo rządów, zasadę obyczajów, ochronę naszych dóbr, naszego dobrego imienia, naszego życia, najsilniejsze wsparcie władzy suwerenów i najpewniejszą gwarancję posłuszeństwa narodów. Co by się stało ze społecznością, gdyby wszystko działo się w niej zgodnie z zuchwałą wyobraźnią naszych filozofów, pozbawionych wszelkich zasad i pozostawiających wszystko ślepemu przypadkowi, który, jak wierzą, stworzył wszechświat i sam nim kieruje? Wystąpić w ten sposób przeciwko świętej zasadzie porządku, posłuszeństwa i przyzwoitości — to ogłosić się wrogiem ojczyzny i plagą rodzaju ludzkiego.

660. Religia jest życiem duszy: bez niej człowiek byłby jedynie nakręcanym sprężyną mechanizmem, czystym automatem, nieświadomym swego początku i końca, mającym co najwyżej mętne poczucie własnego istnienia, rozum pozbawiony wnikliwości, inteligencję bez refleksji, serce, które aby oddychać i żyć, podąża ślepo za impulsem zmysłów — nie wiedząc, czym jest, co go otacza, czym się stanie, na co ma mieć nadzieję lub czego się obawiać.

661. Nauki płynące z religii stanowią dla wszystkich ludzi nieomylną regułę dobrych obyczajów.

662. Sama tylko religia może troski na rozkosze zamienić.

663. Religia poskramia idee: skłonności, pragnienia człowieka; rozszerza jego horyzonty, uszlachetnia działania nawet najmniej znaczące, czyni go panem własnych namiętności, stawia go ponad obietnicami i zagrożeniami fortuny, rozkoszami i udrękami życia, powodzeniami i niepowodzeniami; i sprawia, że znajduje jeśli nie pocieszenie, to przynajmniej nadzieję nawet w samej śmierci.

664. To w religii mają swe źródło nadrzędność i władza rządu — to z niej wypływa konieczność podporządkowania się owemu rządowi; ona nadaje wartość cnocie, wzbudza wstręt do przywar, zaleca nam miłość do bliźniego, jednocy obywateli, wypędza spośród nich niezgodę i nienawiść, powstrzymuje nas przed wywyższaniem się w pomyślności, wspiera nas w nieszczęściu.

665. Wiara święta nie tylko tego nas uczy, co do wiecznego zbawienia należy, ale także co do szczęścia doczesnego.

E. Raisons d'incrédulité

666. La religion n'a d'autres choses à craindre que de n'être pas assez approfondie.

667. N'est-il pas étrange que l'homme, qui se trouve obligé de faire par religion la plupart des choses que la raison lui prescrit, et que la politique même lui ordonne, les néglige uniquement parce que la religion les lui demande ?

668. La vraie religion n'a peut-être jamais tant souffert de la violence de ses persécuteurs, que de la folie et de la mauvaise foi de ceux qui la représentent comme un fantôme effrayant par ses rigueurs.

669. S'il est des hommes qui voudraient se persuader qu'il n'y a point de Dieu, s'il en est d'autres qui le croient, mais sans se mettre en peine de l'honorer, il en est qui, convaincus de la nécessité d'un culte, ne refusent point de le rendre, mais voudraient l'accorder avec leurs passions, donner à la religion ce qu'elle leur prescrit, et ne point abandonner ce qu'elle leur dispute, la suivre en gros et la négliger en détail. Ces sortes de gens n'ont pas honte de prétendre allier le vice et la vertu.

670. Trois sortes de personnes, sans combattre ouvertement la religion, la négligent ou la déshonorent. Les uns sont les hypocrites, qui ne servent Dieu que pour tromper les hommes. Les autres sont ceux qu'elle n'éclaire ni n'échauffe. Les troisièmes ceux qui n'estimant que ses maximes, voudraient en retrancher les dogmes, ou tout au plus en admettre quelques-uns et en rejeter les autres. La folie des premiers n'est pas dangereuse, on n'imité point ce qui n'inspire que de l'horreur. Les seconds qui donnent aux préceptes un sens qui les flatte et qui tranquillise leur cœur au milieu de plaisirs, pourraient séduire, il ne faut pas les écouter. Plaignons les troisièmes, ils sont semblables à des aveugles qui se précipitent dans un abyme en croyant marcher dans un chemin sûr et uni.

671. C'est le faux bel-esprit, c'est l'ignorance présomptueuse qui font éclore les doutes et les préjugés ; c'est l'orgueil, c'est l'obstination qui produisent les schismes et les hérésies, c'est le pyrrhonisme, c'est l'incrédulité qui favorise l'indépendance, la révolte des passions, tous les forfaits.

672. Les disputes de l'école ont souvent donné lieu à des hérésies.

673. Il est des mystères que nous croyons sans les concevoir : pourquoi ne croirions-nous pas ceux de la religion, par la seule raison que nous ne pouvons point les comprendre ?

674. Qu'est-ce que la matière, [...] que [les déistes et les athées] croient si bien connaître, et à laquelle on voudrait tout réduire dans l'univers ? La connaît-on mieux que l'esprit ?

E. Powody niewiary

666. Religii nie grozi nic innego, jak tylko to, że nie jest wystarczająco głęboka.

667. Czy nie jest to dziwne, że człowiek, który jest zmuszony czynić ze względu na religię większość rzeczy, które mu dyktuje rozum, i które nawet sama polityka mu nakazuje, zaniedbuje je tylko dlatego, że żąda ich od niego właśnie religia?

668. Prawdziwa religia nigdy może nie ucierpiała tyle od gwałtów swych prześladowców, jak od nierozsądku i złej wiary tych, którzy czynią z niej upiора wzbudzającego trwogę swoją surowością.

669. Jeśli są tacy, którzy chcieliby przekonać samych siebie, że nie ma Boga; jeśli są inni, którzy w Niego wierzą, lecz bez oddawania Mu czci — to są też tacy, którzy są przekonani o konieczności kultu i nie powstrzymują się przed jego uprawianiem, lecz pragnęliby go dostosować do swoich namiętności: oddać religii to, co im nakazuje, nie wyrzekając się jednak tego, co gani; podążać za nią z grubsza, a zaniedbywać w szczegółach. Tego rodzaju ludzie nie wstydzą się udawać, że łączą występki i cnotę.

670. Trojakiego rodzaju ludzie, chociaż otwarcie nie zwalczają religii, lekceważą ją lub hańbią. Pierwsi — to hipokryci, którzy służą Bogu tylko po to, aby mamić ludzi. Drudzy — to ci, których religia ani nie rozpala, ani nie rozgrzewa. Trzeci zaś — to ci, którzy cenią sobie tylko jej maksymy, a chętnie usunęliby z niej dogmaty, lub co najwyżej chcieliby przyjąć tylko niektóre spośród nich, a pozostałe odrzucić. Szaleństwo pierwszych nie jest niebezpieczne; nie naśladuje się tego, co budzi jedynie wstręt. Drudzy, którzy nadają przykazaniom sens, który im dogadza, i który uspakaja ich serca wpośród rozkoszy, mogliby nas nęcić i nie powinniśmy ich słuchać. Trzecim — współczujemy, gdyż są podobni ślepcom, którzy pędzą w przepaść, wierząc, że idą bezpieczną i równą drogą.

671. To ograniczony dowcip i zadufana w sobie głupota rodzi wątpliwości i przesady. To z pychy i uporu powstają schizmy i herezje. To pyrronizm i niedowiarstwo sprzyjają zbytnej niezależności, rozpasaniu namiętności i wszelkim grzechom.

672. Z dysput szkolnych mnożą się herezje.

673. Wielcy nasi filozofowie w materii religii niczemu wierzyć nie chcą, tylko temu, co pojmują — a pojmują oni tajemnice natury?

674. Cóż to jest ta materia, od której deіści i ateіści chcą, żeby wszystko na świecie zawisło? Jestże ona lepiej znana niżli duch ?

675. Le vrai chrétien, plus éclairé, plus prudent, plus véritablement philosophe, vit dans une crainte salutaire, pour n'avoir rien à craindre après la mort.

F. Déisme

676. Donnez-moi un homme exempt de passions et de préjugés, il trouvera dans le fond de son cœur la justification de la morale que le déiste condamne.

677. Il y a des hommes qui reconnaissent la Divinité, et cherchent à se persuader que cette suprême intelligence jouit d'un éternel repos, ne se mêle point du gouvernement de l'univers ; que ne pouvant être offensée, ni honorée par de vils mortels, elle ne juge, ni ne punit les crimes, elle ne juge, ni ne récompense les vertus, et n'attend d'eux d'autre religion, s'il en faut une, que la religion la moins abstraite et la plus simple, celle du bon sens, dans laquelle du moins, s'il n'y a rien à espérer, il n'y a rien à craindre. Ainsi parlent les Déistes, race insolente et présomptueuse. Leurs sentiments, que je n'ai retracés qu'avec horreur, font rougir la raison et la nature même.

678. Il semble qu'on ne fait plus mystère aujourd'hui de se donner pour déiste. Ce n'est apparemment que pour se mettre à couvert du soupçon de l'athéisme, dont le nom inspire trop d'horreur pour oser s'en faire gloire. Mais quelle différence peut-on mettre entre ne point reconnaître de Dieu, et convenir qu'il en est un, sans s'embarrasser de lui rendre ses hommages ? Je ne vois en cela d'autre différence, sinon qu'on serait en quelque sorte moins inconséquent de renoncer tout à fait à la connaissance d'un Dieu, que d'en avouer un et ne lui rendre aucun culte... Humainement parlant, une personne respectable aurait-elle autant de sujet de s'offenser d'un homme, qui, la connaissant, ne lui rendrait pas tout ce qu'elle aurait droit d'en attendre ?

679. Lequel est le plus déraisonnable, ou des erreurs des idolâtres ou du déisme que l'on professe de nos jours ? Ceux-là adoraient un vil insecte, uniquement parce qu'ils le croyaient Dieu ; nos Philosophes n'affectent de croire un Dieu, qu'autant qu'ils se donnent la liberté de ne le pas craindre. Les premiers ne se croyaient pas les créatures de leurs idoles, et ils les encensaient, les seconds reconnaissent leur Créateur dans leur Dieu, et ils lui refusent leur reconnaissance.

G. Athéisme

680. La plupart des incrédules ne le sont que par libertinage ou par ostentation. C'est la règle ordinaire, dont je n'excepte pas même le fameux

675. Prawdziwy chrześcijanin w dopełnieniu powinności ukontentowanie sobie czyni, spokojności niczym niezmeszanej używa, roztropnie postępuje, poczciwy nawet w oczach bezbożnych, szanowany, Boga się boi tylko w życiu, bo po śmierci bać się już nie ma przyczyny.

F. Deizm

676. Pokażcie mi człowieka wolnego od namiętności i przesądów: taki znajdzie w głębi serca uzasadnienie takiej moralności, którą potępiłby deista.

677. Są ludzie, którzy uznają istnienie Bóstwa i starają się przekonać samych siebie, że owa Najwyższa Mądrość tkwi w stanie wiecznego spoczynku i nie ingeruje w porządek wszechświata; i że nie mogąc być niczym obrażoną ani zaszczyconą przez nędznych śmiertelników, nie sądzi i nie karze zbrodni, ani też nie sądzi i nie nagradza cnót; oczekują oni od religii, aby była możliwie najmniej abstrakcyjna i najprostsza, a więc aby była religią zdroworoządkową, które nie dostarcza wprawdzie nadziei, ale nie wzbudza też i lęku. To właśnie głoszą deiści, rasa bezczelna i zarozumiała. Ich poglądy, które odmalowałem tutaj z obrzydzeniem, urągają rozumowi i samej naturze.

678. Nikt już dziś, jak się zdaje, nie kryje się z deizmem. Jest tak dlatego zapewne, gdyż chroni to od posądzenia o ateizm, którego nazwa zbyt wiele budzi wstrętu, aby ktoś ośmielił się czynić sobie z niego tytuł do chwały. Lecz jakaż to różnica dzieli tych, którzy w ogóle żadnego Boga nie uznają, od tych, którzy przyznają, że jest jakiś Bóg, lecz nie zadają sobie trudu, aby oddawać Mu należną cześć? Nie widzę w tym żadnej innej różnicy, z wyjątkiem tego, że byłoby czymś w jakiś sposób mniej niekonsekwentne całkowicie wyrzec się wiary w Boga, niż uznać istnienie jakiegoś Boga, a nie oddawać Mu czci... Po ludzku mówiąc: Czyż godna czci osoba nie miałaby więcej powodów do obrazu niż ktoś, kto, znając ją, nie oddałby jej wszystkiego, czego miała prawo od niego oczekiwać?

679. Co jest nierozumniejsze: błędy bałwochwalców czy wyznawany dziś deizm? Tamci czcili nędznego robaka tylko dlatego, że uznawali go za Boga; nasi filozofowie o tyle tylko udają, że wierzą w jakiegoś Boga, o ile przyznają sobie prawo do tego, aby Go się nie bać. Pierwsi nie uważali się za stworzonych przez swoje bałwany i je lekceważyli; drudzy uznają w Bogu swego Stwórcę, ale zarazem odmawiają Mu swojej wdzięczności.

G. Ateizm

680. Większość niedowiarków jest nimi wskutek wolnomyślicielstwa lub tylko na pokaz. Jest to ogólnie obowiązująca zasada, pod którą pod-

Spinoza, qui, voulant découvrir la chaîne qui lie le ciel et la terre, et qui unit entr'elles toutes les parties de l'univers, n'a pu la suivre à la seule clarté de son génie ; et comme un peintre qui ne saurait dessiner que des nuages et des vapeurs, ne nous a donné que les sottes idées d'une imagination déréglée.

681. Je suis convaincu qu'il n'est point d'athées et qu'il n'en fut jamais : parce que pour l'être, il faudrait pouvoir se prouver clairement et invinciblement la non-existence de Dieu : ce qui n'est pas plus possible à l'homme, que de se faire Dieu lui-même, d'anéantir ce monde et d'en créer un nouveau.

682. L'athéisme peut être sur les lèvres ; il n'est jamais ni dans l'esprit, ni dans le cœur. C'est un masque qui donne un air de savoir et d'intrépidité à l'ignorance et à la faiblesse ; mais qui toujours prêt à tomber, exige du soin à le remettre sans cesse.

683. L'athée ne doute point : il voudrait douter, et il ne le peut. Son ambition est de passer pour esprit fort.

684. Je ne vois aucune différence entre nier la Divinité et s'imaginer de l'être.

685. Sans le libertinage qui règne aujourd'hui dans toutes les conditions, on ne verrait pas tant d'incrédules dans le monde.

686. L'idolâtrie même, toute absurde, toute dépravée qu'elle était, déposait autant en faveur de l'existence de Dieu, que la nécessité de lui rendre un culte, et il restait décidé qu'il est un Être supérieur, source de tous les biens répandus dans le monde, et que cet Être doit être honoré par des actes extérieurs de respect, de soumission et de crainte.

687. Ce n'est aucunement avoir de l'esprit, que de ne pas s'apercevoir des erreurs [des non-croyants] que leur esprit ose enfanter, et que leur aveuglement autorise.

688. Quoi de plus chimérique, qui est plus contradictoire avec la raison, que de permettre un travail dans des relations aussi diverses et interminables parfaits, si bien organisés, donc sans aucun changement et sans infractions maintenues [comme l'univers], pourrait être sans la cause la plus sage et la plus puissante !

689. C'est déjà leur cri d'à présent ; et doit-on s'en étonner ? Ils sont tous intéressés à tolérance politique. Sans elle pourraient-ils infecter impunément le public de leurs maximes impies ?

pada także słynny Spinoza: jego geniuszowi zabrakło bowiem trzeźwości, gdy próbował znaleźć więź, łączącą niebo i ziemię, i spajającą wszystkie części wszechświata; i jak malarz, umiejący malować jedynie chmury i mgły, dał nam tylko niedorzeczne wytwory swojej rozwichrzanej wyobraźni.

681. Jestem przekonany, iż ateistów wcale nie ma ani nigdy nie było, ponieważ aby zostać ateistą, trzeba by było jasno i nieodwołalnie udowodnić nieistnienie Boga; człowiek zaś nie jest w stanie tego dokonać, podobnie jak nie jest w stanie uczynić się Bogiem, zniszczyć ten świat i stworzyć zupełnie nowy.

682. Ateizm można mieć na ustach — nigdy jednak w umyśle lub w sercu. To jest tylko maska, która głupocie i słabości nadaje pozór mądrości i odwagi; lecz ponieważ w każdej chwili ta maska może opaść, trzeba ją nieustannie wkładać na nowo.

683. Ateista nie wątpi: on chciałby wątpić, ale nie może. Jego ambicją jest uchodzić za człowieka wielce dowcipnego.

684. Nie widzę żadnej różnicy między odrzucaniem istnienia Bóstwa a wyobrażaniem sobie, że się Nim jest.

685. Gdyby wolnomyślicielstwo nie szerzyło się tak na każdym kroku, nie byłoby na świecie tylu niedowiarków.

686. Nawet bałwochwalstwo, chociaż absurdalne i zdeprawowane, przemawiało na rzecz istnienia Boga i konieczności oddawania mu czci; przyjmowało ono bowiem, że istnieje Najwyższa Istota, źródło wszystkich dóbr rozlanych po świecie, i że należy czcić tę Istotę za pomocą aktów wyrażających szacunek, uległość i bojaźń.

687. Samo światło prostego rozsądku jest dostateczne do zrujnowania [...] zdań [niedowiarków] i do okazania tychże fałszywości.

688. Cóż bardziej chimerycznego, co bardziej prostemu rozumowi przeciwnego być może, jak dopuścić, żeby dzieło w tak rozmaitych i nieprzebranych stosunkach doskonałe, tak mądrze ułożone, tak bez żadnej odmiany i uchyby utrzymywane jak świat, mogło być bez władającej przyczyny najmędrszej i wszechmocnej!

689. O niczym bardziej dziś nie mówią, jak o tolerancji politycznej — i tej ustanowienie jest najpierwszym życzeniem naszych filozofów; jakoż aż nadto mają przyczynę, iżby była nieograniczona, bez niej — albowiem czyliżby bezbożnymi swymi maksymami śmieli publiczność zarażać?

17. SOCIÉTÉ

A. Naturalité des liens sociaux

690. L'homme est fait pour la société : la seule loi naturelle qui est gravée dans tous les cœurs, aurait dû, ce me semble, réunir tout le genre humain, et de ses membres différents n'en composer qu'une même famille ; mais cette loi générale fut d'abord altérée par la nature dépravée de l'homme ; cependant l'homme, malgré sa dépravation sentit bientôt à la vie de sa faiblesse, et par l'expérience de ses malheurs, la nécessité de vivre avec ses semblables. Des besoins réciproques et des services mutuels rapprochèrent insensiblement les esprits et les cœurs, les ramenèrent aux vues primitives du Créateur, et donnèrent naissance à plusieurs sociétés particulières qui, quoique bonnes en elles-mêmes défectueuse à certains égards.

691. Il est certain que l'homme est fait pour la société, mais il n'est pas également certain que la société fasse toujours le bonheur de l'homme.

692. L'homme est de sa nature le seul animal sociable : ne le fut-il pas par instinct ? Ses besoins le forcèrent de l'être. Livré à lui seul, il serait à la vérité sans concurrent, mais il serait sans secours et tout l'univers serait perdu pour lui, parce qu'il ne peut en jouir qu'en communauté avec le reste des hommes, et par une espèce de traité qui le met à l'abri de la loi du plus fort, ou, ce qui est quelquefois le même, de celle du plus adroit.

B. Sources de liens sociaux

693. À considérer les hommes en général, doit-on être surpris, qu'aucun d'eux n'étant d'accord avec lui-même, à cause de la variation de ses goûts, de l'inconstance de son humeur, de l'instabilité de ses pensées, et tous ensemble formant des caractères différents, les sociétés ne soient point montées au ton du sentiment et de la raison, réglées par l'amitié, soutenues par la confiance, et qu'au contraire, toujours sujettes aux prétentions, aux rivalités, à la méfiance, aux feux des plus violentes passions, elles ressemblent à ces météores, qui, poussés au hasard dans le vague des airs, sont toujours prêts à s'enflammer au moindre vent qui les agite.

694. Les besoins réciproques ont formé les sociétés, et rien n'en détruit plus l'agrément et les avantages, que le penchant de nos cœurs le plus odieux : l'amour-propre qui veut tout attirer à lui, et ne rien céder de tout ce qu'il croit pouvoir le flatter ou le satisfaire.

17. SPOŁECZNOŚĆ

A. Naturalność więzi społecznych

690. Człowiek jest stworzony do społeczności: zdaje mi się, iż prawo przyrodzone, które na wszystkich sercach jest wyrte, powinno by już samo zjednoczyć cały rodzaj ludzki i z rozmaitych jego członków jedną utworzyć rodzinę; lecz prawo to powszechne już na wstępie zostało nadwyrężone przez skażoną naturę człowieka; z tym wszystkim człowiek, mimo swoje skażenie, na widok swojej słabości i nauczony koleją nieszczęść uczuł potrzebę żyć z podobnymi sobie ludźmi. Wzajemne potrzeby i usługi zbliżyły stopniowo bardziej jeszcze ku sobie umysły i serca, zwróciły je do pierwotnych zamiarów Stwórcy i dały początek licznym szczególnym społecznościom, które, aczkolwiek dobre w swych zamiarach, są prawie zawsze pod pewnym względem niedostateczne.

691. To pewne, że człowiek jest stworzony dla społeczności, lecz nie ma pewności co do tego, czy zawsze znajduje w tym ukontentowanie.

692. Człowiek to ze swej natury jedyne zwierzę żyjące społecznie. Czyż nie za sprawą instynktu? Wszak zmusiły go do tego jego potrzeby. Gdyby żył samotnie, to wprawdzie nie miałby rywali, lecz byłby pozbawiony oparcia. Cały świat byłby dlań niedostępny, gdyż może zeń korzystać jedynie wśród bliźnich, a i to w myśl swego rodzaju umowy. Chroni go ona przed prawem silniejszego lub, co czasem na jedno wychodzi, chytrzejszego.

B. Źródła więzi społecznych

693. Jeśli wziąć pod uwagę ogół ludzkości, czyż należy się dziwić, że podstawą istnienia społeczności nie są uczucia i rozum, a ich prawami przyjaźń i ufność? Wszak żaden człowiek nie jest wewnętrznie jednolity, a to ze względu na zmienność upodobań, chwiejność usposobienia i niestałość myśli. Ludzie to zbiór charakterów wielce odmiennych. Społeczności ludzkie są przeto siedliskiem wzajemnych roszczeń, współzawodnictwa, niechęci, wreszcie najgorętszych namiętności. Przypominają owe meteory, które szybują na oślep w przestworzach: w każdej chwili, przy najslabszym podmuchu, stanąć mogą w płomieniach.

694. Wspólne potrzeby ukształtowały społeczności, a nic tak nie szkodzi wszelkim ludzkim skupiskom jak najobrzydliwsza ze skłonności serca człowieczego, mianowicie miłość własna. Pożąda dla się wszystkiego i nie chce dzielić się niczym, w czym znajduje ukontentowanie, i o czym sądzi, że może jej posłużyć.

695. L'espèce de société qui pourrait suppléer aux défauts des autres, leur servir de modèle, leur donner le ton, devenir souverainement utile aux hommes, rendre un état florissant, procurer sa gloire, perpétuer son bonheur, et ramener l'harmonie dans l'univers, ce serait celle qui réunirait les arts, les sciences et les vertus.

696. Les sociétés les plus aimables ne sont pas celles où il se trouve le plus de gens d'esprit ; la douceur, la complaisance, la gaieté, l'indulgence en sont les principaux agréments.

697. Je ne connais qu'une sorte de gens qui rendent les sociétés aimables : ce sont ces gens nés vertueux, dont l'humeur est douce, le cœur bienfaisant, dont la bouche exprime la franchise ; et une physionomie sans art, le sentiment et la candeur : qui sévères sans misanthropie, complaisants sans bassesse, vifs sans emportement, cherchent moins à briller par leur esprit, qu'à développer dans les autres, comme par un souffle léger, celui qu'ils y soupçonnent caché dans de faibles étincelles, qui ne louent ni ne blâment jamais par prévention, ni caprice ; ne parlent point par la seule envie de parler ; ornent de toutes les grâces de la modestie les avis que leur arrachent la confiance et l'équité, qui, d'un ton tranquille et sans prétention, répriment le babil dangereux de ces prétendus beaux esprits, prôneurs effrénés du vice, dont l'effronterie fait rougir jusqu'aux grâces mêmes qui accompagnent leurs discours, et qui enfin ne supportent les méchants que dans l'espérance de les rendre meilleurs : ainsi le soleil éclaire un marais impur, sans souiller ses rayons. Souvent leur exemple suffit pour retenir la perversion des mœurs, ils souffrent les faiblesses qu'ils ne sauraient corriger, et jamais ils n'insultent ni à la déraison, ni à l'injustice.

698. Si, malgré tous vos efforts, vous ne pouvez assujettir tout ce que vous pensez au désir de plaire, vous n'êtes pas un homme propre à la société, et vous y devenez l'objet amusant de la médisance.

699. Il est étonnant que les gens les plus occupés d'eux-mêmes, soient précisément ceux qui cherchent le plus à s'éviter.

700. Ne cherchons nos ennemis que dans les personnes avec qui nous vivons ; celles avec qui nous n'avons aucune habitude, ne pensent point à nous faire du mal.

C. Groupes sociaux

701. À combien de révolutions la société politique pour le gouvernement des états n'est-elle pas exposée ? Elle porte dans son sein, par la diversité des caractères et par la contrariété des intérêts, des semences de discorde et les principes de la ruine.

695. Rodzaj społeczności, która byłaby wolna od wad innych społeczności — która uchodziłaby za wzór, nadawała ton, wszechstronnie służyła ludziom, czyniła państwo kwitnącym, przydawała mu splendoru, utrzymywała jego dobrobyt i niosła w świat pokój — musiałaby łączyć w sobie i sztuki, i nauki, i cnoty.

696. Nie dowcip, lecz łagodność, uprzejmość, pogoda ducha i wyrozumiałość — są wyznacznikami dobrej społeczności.

697. Znam tylko jeden rodzaj ludzi, którzy czynią społeczności miłymi. Są to osoby od narodzin cnotliwe, o przyjaznym usposobieniu i dobrym sercu, o ustach wyrażających szczerość, prostym obejściu, wyrozumiałości i łagodne. Są to rygorysty, lecz nie mizantropi, ludzie uprzejmi, ale nie służalczy, energiczni, choć nie porywczy. Dążą nie tyle do tego, by błyszczeć dowcipem, lecz raczej do tego, by budzić go lekkim muśnięciem u innych. Nigdy nie chwala ani nie gania bez powodu, nigdy nie mówią tylko dlatego, że przyszła im na to ochota. Wyrażają swe opinie ze względu na ufność i szacunek, jakimi się cieszą, i stroją je we wszelkie atrybuty skromności. Krytycznie, ale zarazem taktownie oceniają niebezpieczny szczebiot owych pięknoduchów wychwalających grzech, których zuchwałość sprawia, że rumienia się nawet ich piękne słówka. Na towarzystwo nikczemników godzą się tylko dlatego, że mają nadzieję przyczynić się do ich poprawy — tak jak słońce, które oświetla zatechłe bagno, nie kalając w nim swych promieni. Często sam ich przykład wystarczy, by powstrzymać upadek obyczajów; godnie znoszą słabości, których nie potrafiliby wyplenić; nigdy nie postępują nieroztropnie lub niesprawiedliwie.

698. Jeśli pomimo wszystkich twoich wysiłków nie udaje ci się wszystkiego, co naprawdę myślisz, podporządkować chęci podobania się, nie jesteś człowiekiem właściwym dla społeczności i rychło stajesz się pociesznym obiektem potwarzy.

699. To zadziwiające, że ludzie, którzy najbardziej są zajęci jeden drugim, jednocześnie najwytrwalej starają się siebie wzajemnie unikać.

700. Szukajmy swych wrogów jedynie pośród tych, wśród których żyjemy. Ci, z którymi nic nas nie łączy, w ogóle nie zamierzają nam szkodzić.

C. Grupy społeczne

701. Na ileż rewolucyj narażone są społeczności polityczne, mające rządzić państwami? Polityka, przez wzgląd na różnorodność usposobień i rozbieżność interesów, niesie w sobie zarzewie niezgody i zapałki ruiny.

702. La société militaire pour la défense des peuples, ne se rend utile que par sa propre destruction, et ne devient célèbre qu'aux dépens de l'humanité.

703. La profession du soldat est de combattre, celle du magistrat de juger, celle du laboureur de cultiver la terre, la profession d'un ecclésiastique c'est de servir Dieu et le prochain dans un entier détachement de tous les biens de ce monde.

704. La société de commerce, pour enrichir les concitoyens des dépouilles de l'étranger, n'emploie-t-elle pas souvent ses efforts et ses ressources, pour cimenter l'opulence de quelques particuliers sur la misère de tout un peuple ?

La société d'éducation pour l'instruction de la jeunesse, où à force de travail et de temps, on fait quelques progrès dans les sciences, apprend-t-elle le grand art et les moyens sûrs d'en faire un bon usage ?

706. La société religieuse, pour conserver l'innocence des mœurs, quand la paix régnerait sans cesse dans les sociétés, tournerait-elle toujours au profit du public ?

707. De quel œil est regardé un homme dans la société, quand ses manières n'ont rien de conforme à sa naissance, à sa profession, à ses dignités, à son âge ? Peut-on approuver un air militaire dans un magistrat, un air de magistrat dans un homme d'épée, un air austère et composé dans un jeune homme, un air de jeune homme dans un vieillard ?

D. Grands hommes

708. Les plus grands hommes ont des défauts mêlés avec leurs vertus : il y a pour eux un jour favorable comme pour les tableaux.

709. On ne comprend bien le mérite des grands hommes, que lorsqu'on est soi-même fait pour l'être : le génie ne parle qu'au génie.

710. Il ne convient pas à tout le monde d'être modeste, il n'appartient qu'aux grands hommes de l'être.

711. Que sont les grands aux yeux de la raison la moins sévère ? Ils ne diffèrent des autres hommes que par la base qui les élève, et cette base ne tenant point à leur être, elle ne les rend ni plus sages, ni plus heureux. Que serait-ce si on les considérait par rapport à l'immense étendue de l'univers, où tout le genre humain, dont ils sont une si petite partie, n'est lui-même que comme s'il n'était point.

712. La voix publique est un jugement sans appel.

713. On critique en vain les grands hommes ; leur célébrité se charge du soin de les venger.

702. Społeczność żołnierska, mająca bronić ludu, dowodzi swej użyteczności tylko wtedy, gdy ginie; sławę zaś zyskuje kosztem bliźniego.

703. Rzeczą żołnierza jest walczyć, rzeczą sędziego — sądzić, rzeczą rolnika — uprawiać ziemię, rzeczą zaś duchownego jest służyć Bogu i bliżniemu w całkowitym porzuceniu dóbr tego świata.

704. Czyż społeczność kupiecka, dostarczająca współrodakom wytwory rąk obcych, nie zaprzęga nierzadko swych środków do tego, by utrwalać zamożność jednostek kosztem nędzy tłumów?

705. Czy społeczność wychowawców młodzieży, mających czuwać, by dzięki wyteżonej pracy czyniła ona w naukach postępy, wpaja swym wychowankom, by chwalebnie spożytkowywali swą cenną wiedzę?

706. Czy gdyby wieczny pokój zapanował między społecznościami, społeczność religijna, dbając o czystość obyczajów, zawsze postępowałaby z korzyścią dla ogółu?

707. Jak postrzega się człowieka, którego postępowanie jest zupełnie niezgodne z jego urodzeniem, profesją, rolą społeczną i wiekiem? Czyż można bez zastrzeżeń przyjmować to, że jurysta postępuje jak żołnierz, a wojak stroi się w prawniczą togę? Czyż surowy i powściągliwy młodzieniec albo starzec pozujący na młodzieńca mogą nie zdumiewać?

D. Wielcy ludzie

708. Najwięksi spośród ludzi mają wady wplecione między cnoty; dlatego należy ich oglądać w korzystnym świetle, niczym obrazy.

709. Zaslugi wielkich ludzi ten tylko pojmie, kto sam jest stworzony, by do nich należeć; geniusz bowiem tylko do geniusza przemawia.

710. Nie wszystkim przystoi być skromnymi; mogą być nimi jedynie ludzie wielcy.

711. Czymże są wielcy ludzie widziani przez pryzmat najpobłażliwszego rozsądku? Różnią się od innych ludzi tylko cokołem, który ich wynosi; a ponieważ cokolwiek ten nie jest częścią ich osoby, nie czyni ich ani mądrzejszymi, ani szczęśliwszymi. Cóż by się stało, gdybyśmy się im przyjrzeni na tle ogromu wszechświata, wobec którego cały rodzaj ludzki, którego wszak stanowią małą cząstkę; jest tak małym, że — niczym prawie.

712. Głos publiczności jest sądem, od którego apelować nie można.

713. Próżno krytykuje się wielkich ludzi — sama ich sława starczy za odwet.

E. Courtisans

714. Il est encore des courtisans dont le caractère noble et généreux ne se développe que sous les dehors de la naïveté, de la douceur, de la confiance. Formés sur le modèle des anciennes mœurs, ils vivent avec plus de probité que de cérémonie, ils servent leurs souverains avec zèle, ils ne fondent point sur leurs défauts l'espoir de leur plaire, ils les aiment plus que leur fortune, ils ne désirent d'autre que celle qui ne coûte aucune vertu.

715. Les courtisans paraissent oisifs sans l'être, ils se font une occupation de dégrader par l'orgueil ceux qui les dominent par la puissance. Esprits maniérés et flexibles, ils n'étudient les penchants de leurs maîtres, que pour les faire servir à leurs intérêts : ils ne rampent devant eux que pour s'élever : ils ne les louent que pour les séduire.

716. Combien de courtisans, qui, ne pouvant exister que par la faiblesse de leur maître, craignent ses vertus comme une disgrâce, et qui sans cesse occupés à nourrir dans son cœur des penchants malheureux qu'ils y ont fait naître, trafiquent de sa gloire et s'enrichissent de son indifférence à la soutenir.

717. Il ne manque point de flatteurs dans les cours, non plus que dans les campagnes, de ces insectes qui prennent la couleur de l'herbe à laquelle ils s'attachent.

718. La plupart des courtisans ont un cœur de marbre dur et poli.

719. Nulle part on n'a tant besoin de gaieté que dans les cours, et c'est la précisément qu'on en trouve moins.

F. Relations sociales

720. Dans le grand monde, le bon sens y respire à peine ; des riens en font l'âme, et rien ne ressemble mieux aux feuilles de l'antre de la Sybille, abandonnées au gré des vents, que les bagatelles du jour dont on s'y occupe, et qui sont oubliées le lendemain.

721. Dans les sociétés brillantes, ce qu'on y distingue le plus, c'est ce ramage étincelant d'une espèce d'êtres frivoles, dont la prévention des femmes fait tout le mérite et qui ne seraient plus rien s'ils cessaient d'être étourdis et volages.

722. Il est rare que les sots ne dominent d'abord dans une assemblée. C'est le limon qui s'élève sur la surface des eaux, jusqu'à ce que l'agitation venant à cesser, il se précipite de lui-même.

723. Il n'est guères d'hommes d'esprit qui n'ennuient les sots, et qui ne leur rendent à leur tour l'ennui que ceux-ci leur donnent.

E. Dworzenie

714. Są jeszcze dworzenie, których szlachetny i wielkoduszny charakter rozwija się pod warstwą naiwności, łagodności i ufności. Ponieważ zostali ukształtowani na wzór dawnych obyczajów, więcej pokazują prawości niż etykiety, gorliwie służą władcy, nie opierają na jego przywarach w nadziei, że mu się przypodobają, kochają go bardziej niż własny dobrobyt, a nie chcą większego dobrobytu niż ten, za który nie trzeba płacić żadną z cnót.

715. Dworzenie wydają się bezczynni, choć nimi nie są. Zajmują się poniżaniem poprzez pychę tych, którzy ich przewyższają wpływami. Mając zmanierowany i giętki dowcip, badają skłonności swych panów po to tylko, by zaprząć je do swych interesów; pełzają przed nimi po to tylko, by się dzięki temu wynieść; pochlebiają im po to tylko, by ich omotać.

716. Iluż mamy dworzan, którzy żyją tylko dzięki słabości swego pana, obawiają się jego cnót jak niełaski, i wciąż zajęci podsycaniem w jego sercu złych skłonności, które sami w nim zasiali, kupczą jego dobrą sławą i wzbogacają się, gdy on o nią nie dba.

717. Na dworach nie brak pochlebców, tak jak wśród pól nie brak owadów, które przybierają barwę roślin, do których przywarły.

718. Dworzenie po większej części mają serce z twardego i wygładzonego marmuru.

719. Nigdzie tak bardzo nie potrzeba radości jak na dworach, a właśnie tam jest jej najmniej.

F. Stosunki towarzyskie

720. W wielkim świecie zdrowy rozsądek ledwo zipie. Świat stoi błahostkami, które bardziej niż cokolwiek innego przypominają liście, na których Sybilla zapisywała swe przepowiednie. Rzucone na wiatr, szybko ulatują, a nazajutrz nikt już o nich nie pamięta.

721. Tym, co najbardziej rzuca się w oczy na salonach, jest ów szczebiot pewnego rodzaju frywolnych istot, których jedyną zasługą jest to, że stoją za nimi niewiasty; istoty te rychło obróciłyby się wniwecz, gdyby wyzbyły się roztargnienia i płochości.

722. Rzadko się zdarza, by w zgromadzeniu nie dominowali na początku głupcy. Ich perory są niczym osad, który unosi się na rozkołysanej powierzchni wody dopóty, dopóki falowanie nie ustanie. Wtedy ów szlam rychło opada na dno.

723. Rozumni nudzą zawsze głupców i wzajemnie — sami się nudzą w ich towarzystwie.

724. On ne fréquente les bonnes compagnies que pour s'amuser et pour se distraire : d'où vient donc qu'on les quitte pour se désennuyer ?

725. Dans les sociétés pour amuser son oisiveté et charmer ses ennuis, la vertu confondue avec le vice n'a-t-elle ni assauts à essayer, ni dangers à craindre ?

726. Dans les sociétés où les femmes donnent le ton, et veulent régner avec empire, il est bien plus aisé de concevoir de l'amour que de l'amitié ; l'amour est un enfant de paresse et de loisir, et il n'y a point de femmes qui en l'inspirant, ne l'appellent ; mais l'amitié, fille du discernement, ne leur suppose autant d'attraits qu'elles s'en trouvent elles-mêmes : aussi ne veulent-elles de ses hommages, que lorsque l'autel tombant en ruine, leur annonce qu'elles n'ont plus d'encens à espérer.

727. La diversité des humeurs et l'union des esprits composent une agréable société.

G. Ordre social et discorde sociale

728. La police est l'âme des états ; c'est elle qui y entretient la paix, qui seule en fait mouvoir les ressorts, malgré la différence des rangs et des conditions qui semblerait vouloir la détruire : elle y cimente l'union par des besoins mutuels, et fait servir au soutien et à la beauté même du gouvernement, le désordre apparent de l'inégalité des partages.

729. Toutes les sociétés particulières, quoique bonnes en elles-mêmes pour différentes fins, sont presque toutes défectueuses à certains égards.

730. Quelle a toujours été la société parmi les hommes, et [quelle] est-elle encore au moment que nous en parlons ? Jetons un coup d'œil sur les jalousies, les haines, les injustices, les fraudes, les vengeances, les trahisons, sur tous les vices que l'intérêt fait naître, ne sont-ce pas autant d'obstacles à l'union ? Et comment est-il possible que nous ayons encore quelque habitude entre nous parmi tant d'efforts que nous faisons sans cesse pour rompre les liens qui nous rassemblent ?

731. Partout où les hommes s'assemblent la discorde les suit et s'assied au milieu d'eux. On la rencontre plus ou moins voilée, jusques dans ces compagnies du grand monde, que forment le désœuvrement et l'ennui, et où l'on se pique le plus d'honnêteté, de complaisance et de politesse.

732. Les sociétés paraissent le centre de l'urbanité et du savoir-vivre : mais peut-on se persuader que la désunion n'y règne pas aussi ? Les sentiments qu'on y étale, sont-ils toujours ce qu'ils devraient être, la voix de la nature, l'expression et le langage du cœur ? L'orgueil n'y perce-t-il jamais à travers

724. Przebywamy w towarzystwie, by zażyć zabawy i rozrywki. Dlaczego więc opuszczamy je, by uwolnić się od nudy?

725. Czyż wśród społeczności, mających na celu wypełnianie czasu wolnego i rozwiewanie trosk, cnota nie bywa mylona z grzechem? Czyż wolna jest pośród nich od napastliwości i niebezpieczeństw?

726. W społecznościach, w których kobiety nadają ton i w których chcą niepodzielnie rządzić, dużo prościej zadzierzgnąć miłość niż przyjaźń. Miłość to bowiem dziecię lenistwa i nieróbstwa, a przy tym nie ma kobiet, które by miłości nie wzbudzały, które by jej się nie domagały. Tymczasem przyjaźń, córka rozsądku, nie przypisuje niewiastom aż tylu powabów, ile same w sobie znajdują. Innymi słowy, dopiero wówczas pragną one hołdów przyjaźni, gdy ich ołtarz obróci się w ruinę i gdy ustaną miłosne kadzidła.

727. Rozmaitość humorów i jedność umysłów tworzą przyjemną społeczność.

G. Ład społeczny i niezgoda społeczna

728. Ład jest duszą państw, utrzymuje bowiem pokój, który jako jedyny wprawia je w ruch, i to mimo różnic dzielących ludzi pod względem stanu i majątku, które, zdawałoby się, grożą jego zamięceniem. Ład cementuje jedność dzięki wspólnym potrzebom i zaprzęga pozorny nieporządek wynikający z nierównego podziału dóbr, by wzmocnić poparcie dla władzy i wygładzić jej obraz.

729. Wszelkie społeczności, choć same w sobie są pożyteczne dla pewnych spraw, pod pewnymi względami niemal bez wyjątku obarczone są wadami.

730. Jak były dotąd — i jak nadal, w naszych czasach są — zorganizowane społeczności? Spójrzmy na zazdrość, nienawiść, niesprawiedliwość, nieuczciwość, mściwość, fałszywość, na wszystkie te ludzkie przywary wynikłe z chciwości — czyż nie są to przeszkody na drodze do jedności? I jak zatem jest możliwe, że wciąż potrafimy żyć obok siebie, skoro nie szczedzimy wysiłków, by zerwać łączące nas więzy?

731. Wszędzie tam, gdzie zbierają się ludzie, podąża za nimi i panoszy się wśród nich niezgoda. Pojawia się, lepiej lub gorzej skrywana, nawet w salonach przepełnionych próżniactwem i nudą, gdzie nie ma nikogo, kto nie obnosiłby się z uczciwością, uprzejmością i ogładą.

732. Społeczności jawią się jako przybytki ogłady i dobrego wychowania, ale czyż wolne są od niezgody? Czyż uczucia, które przejawiają się wewnątrz nich, zawsze są tym, czym być powinny, czyli głosem natury, mową serca? Czyż pycha nie przeziara tam nawet przez najprostsze

les grâces les plus simples et l'accueil le plus prévenant ? La médisance n'y trouve-t-elle jamais d'accès, et les haines, les ruptures, les divisions ne sont-elles pas une suite inévitable et de la médisance qui prétend ravir l'honneur, et de l'orgueil qui veut surpasser le mérite ?

733. Dans les cercles qu'on estime épurés de tout vice, on trouve quelquefois l'occasion de contracter des amitiés aussi utiles qu'honorables : mais ces amitiés tiennent du terroir où elles se forment. Elles ne sont qu'un commerce d'intérêts et d'amour-propre, un échange de plaisirs et non de sentiments. Aussi n'exigent-elles qu'un dehors de complaisance et l'art d'approuver dans les autres l'indécence des mœurs, et de ne leur offrir qu'une vertu souple et traitable.

734. Toutes les sociétés de peuples ne s'étant formées que par la vertu et par la valeur, et ne s'étant soutenues que par la justice, par l'union, par le bon ordre : elles se détruisent nécessairement par le luxe, par le désordre, par la dépravation des mœurs.

735. Dans toutes les sociétés, si je donne la préférence à mon ami, j'éloigne de moi tous ceux qui cherchent à le devenir, et j'en fais autant de jaloux et d'impitoyables censeurs de celui que j'aime.

736. Dans la société, on ne prend conseil que de son orgueil ou de ses besoins : et quoiqu'il soit difficile de dissimuler avec ceux qu'on méprise, on cache des desseins pervers sous des manières douces ; la haine prend le masque de l'amitié, la fourberie se couvre d'une apparence de franchise, la dissimulation passe pour habileté, la ruse pour prudence, l'artifice affecte les dehors les plus séduisants de la bonne foi.

737. La discorde entre deux personnes, fait souvent le profit d'une troisième.

H. Famille

738. Dans les sociétés de famille pour perpétuer son nom, ne voit-on pas les liaisons les plus tendres, les nœuds les plus intimes et les plus forts, s'affaiblir par la jalousie, se dénouer par l'inconstance, se rompre par le caprice, et finir par l'indifférence ou la perfidie ?

739. L'expérience nous fait connaître que l'amour des pères pour leurs enfants et des enfants pour leurs pères, ne vient dans les premiers, que du plaisir de voir, en quelque sorte, reproduire et prolonger leur être et dérober une partie à la mort ; et que, dans les seconds, ce n'est qu'un sentiment de reconnaissance pour ceux à qui ils sont redevables de la vie, ou plutôt, l'effet de la constitution primitive d'une âme dirigée par l'éducation à recevoir avec tendresse des attentions et des caresses prodiguées avec bonté.

uprzejmości i najgłębsze względy? Czyż potwarz nie ma do nich wstępu? I czyż nienawiść, zerwania i podziały nie są nieuchronnymi następstwami oszczerstw wymierzonych w cześć oraz pychy zazdrosnej o zasługi?

733. W kręgach, o których sądzimy, że są wolne od wszelkich przywar, czasami zdarza się zawrzeć znajomość równie użyteczną, co zaszczytną. Jednakże tego rodzaju przyjaźnie dotyczą li tylko obszaru, na którym je zawarto. Sprowadzają się do gry interesów i miłości własnej, zasadzają się na wymianie rozkoszy, lecz nie na wymianie uczuć. Wymagają przeto jedynie tego, by okazywać sobie uprzejmość, pochwalać u bliźniego nie-obyczajność i dowolnie przykrawać swe cnoty do okoliczności.

734. Ponieważ wszystkie społeczności ukształtowały się wyłącznie za sprawą cnoty i męstwa, a okrzepły dzięki sprawiedliwości, zgodzie i porządkowi, to rzecz oczywista, że najbardziej zagrażają im zbytek, zamęt i upadek obyczajów.

735. W każdej społeczności, wyróżniając przyjaciela, zrażamy do siebie tych wszystkich, którzy o naszą przyjaźń zabiegają. Stają się wówczas zazdrosnymi i bezwzględными cenzorami tego, kogo się miłuje.

736. W społeczności człowiek kieruje się pychą lub potrzebami. Choć i trudno udawać przed tymi, którymi się gardzi, swe nieczne zamiary pokrywa się grzecznością. Nienawiść przybiera maskę przyjaźni, podstęp stroi się w pozory szczerości, zakłamanie uchodzi za zręczność, chytryść za ostrożność, a sztuczna ogłada udaje wszystkie powaby dobrej woli.

737. Często z niezgody między dwoma zachodzącej trzeci korzysta.

H. Rodzina

738. Czyż nie bywa tak, że w społeczności rodziny, mającej wszak zapewnić przetrwanie rodowego imienia, najtkliwsze stosunki nie słabną przez zazdrość? Czyż nie zdarza się, że niestałość osłabia najtrwalsze i najsilniejsze związki, że kaprys je zrywa, a obojętność lub nikczemność zadają im cios ostateczny?

739. Doświadczenie uczy, że miłość ojców do dzieci i dzieci do ojców w pierwszym wypadku wynika jedynie z rozkoszy, jaką sprawia przedłużenie swego istnienia i uratowanie jego części od śmierci, a w drugim tylko z uczucia wdzięczności dla tego, komu zawdzięcza się życie, czy raczej z nieskomplikowanej budowy duszy urobionej przez wychowanie w taki sposób, by z wzajemnością przyjmować troskę i pieczyotę.

740. Un père honnête homme doit trembler, quand il voit les enfants d'un Brutus se soumettre au joug des tyrans, et le règne du fils de Marc-Aurèle, n'être qu'un règne de scélératesse et de fureur.

741. Le sang ne fait surement aucun lien dans les familles, et il ne peut empêcher la discorde de s'y introduire. L'aversion et l'inimitié y sont même beaucoup plus fortes, qu'entre les personnes que le sang n'a point unies.

742. Faut-il s'étonner qu'il y ait si peu d'union dans les familles ! [O]n s'y voit de trop près pour ne pas se connaître, et il est difficile de s'aimer, quand on se connaît bien.

I. Union conjugale

743. La plus douce des sociétés devrait être celle du mariage, auquel la religion même imprime son caractère pour en rendre les nœuds plus forts et plus heureux. Rien, cependant, n'est plus ordinaire que de voir des personnes qui ne pouvaient vivre sans s'unir, se négliger, s'oublier, se haïr dès que leur union est formée. Ce phénomène n'est pas plus étonnant, aujourd'hui, que celui de deux aimants, qu'on sait à présent pouvoir s'attirer d'un côté et se repousser de l'autre.

744. Une des plus fortes raisons du dégoût qui survient dans les mariages, c'est que le plaisir de la possession ne répond presque jamais à la violence du désir.

745. Faut-il s'étonner que de nos jours le mariage soit devenu une source constante de dégoût, de froideur et de haines, et qu'il soit réellement de toutes les sociétés la plus insociable ? On doit s'en prendre au débordement des mœurs de ce siècle, où le grand air est d'être vicieux sans pudeur : où les époux, de part et d'autre également corrompus, ne cherchent point à se déguiser mutuellement leurs travers et leurs vices : où malgré leurs engagements, les cœurs s'échangent ou se perdent à leur gré : où les hommes ne s'estiment plus déshonorés par les faiblesses de leurs femmes, ni les femmes par les intrigues qu'elles appellent arrangements, ou enfin l'hymen, en formant le vœu de s'aimer, ôte presque toujours infailliblement le droit de se plaire.

746. Les époux en se mariant font vœu de s'aimer. Ne serait-il pas mieux pour leur bonheur, qu'ils fissent vœu de se plaire ?

747. On voit tous les jours des divorces scandaleux dans les mariages. Chacun en imagine divers sujets : mais ils ne viennent à mon avis, que de ce que les deux époux, inconnus l'un à l'autre, ont été aux pieds des Autels se jurer de l'amour sans savoir s'ils pourraient même s'accorder de l'estime.

740. Poczciwy ojciec musi drzeć, gdy widzi Brutusowe dzieci zginające kark pod jarzmem tyrana, i kiedy dostrzega, że rządy Aureliuszowego syna są nikczemne i oparte na przemocy.

741. Więzy krwi w ogóle nie spajają rodziny i nie mogą zapobiegać niezgodzie w jej łonie. Niechęć i wrogość są wręcz znacznie silniejsze między krewnymi niż między osobami, których krew nie łączy.

742. Czyż należy się dziwić, że w rodzinach jest tak mało jedności? Krewni żyją zbyt blisko, by nie znać się dobrze, a dobra znajomość bliźniego nie sprzyja kochaniu go.

I. Małżeństwo

743. Najwspanialszą społecznością powinno być stadło małżeńskie. Wszak nawet religia odciska na nim swą pieczęć, tak by uczynić je jak najtrwalszym i jak najszczęśliwszym. Tymczasem nie ma nic powszechniejszego niż dwoje ludzi, którzy gdy tylko związali się węzłami małżeńskimi, poczęli odczuwać do siebie niechęć, zaniedbywać się, zapominać o sobie, a wreszcie się nienawidzić, choć wcześniej żyć bez się nie mogli. Jest to dziś równie zwyczajne jak to, że magnesy z jednej strony przyciągają się, a z drugiej się odpychają.

744. Jedną z głównych przyczyn niechęci, która rodzi się w stadłach małżeńskich, jest to, że rozkosz posiadania niemal nigdy nie dorównuje gwałtowności pożądania.

745. Czyż można się dziwić, że w naszych czasach małżeństwo stało się niewyczerpanym źródłem obrzydzenia, chłodu i nienawiści, że przekształciło się w związek ze wszystkich najbardziej nieznośny? Winę za to ponosi upadek obyczajów. Dziś w dobrym tonie jest być rozpasanym i bezwstydnym; dziś oboje małżonkowie są równie zepsuci, żadne nie próbuje nawet ukryć swych występków i grzechów; dziś mimo przysięg serca puszczane są samopas, żongluje się nimi do woli; dla mężczyzn słabości ich żon nie są już zniewagami, kobietom nie uwłaczają już męzowskie miłości; małżeństwo, zobowiązując do wzajemnej miłości, niemal bez wyjątku odbiera przyjemność wspólnemu życiu.

746. Biorąc ślub, małżonkowie przysięgają sobie, że będą się kochać. Czyż nie byłoby dla nich lepiej, gdyby przysięgali, że będą starali się zawsze sobie przypodobać?

747. Codziennie jesteśmy świadkami gorszących rozstań w małżeństwach, a każdy z nas domyśla się różnych przyczyn tych rozstań. Tymczasem, według mnie, przyczyna jest zawsze jedna: otóż przyszli małżonkowie nie znali się dobrze i, ślubując sobie miłość u stóp ołtarza, nie wiedzieli nawet, czy będą w stanie choćby się szanować.

748. On reconnaît deux époux, ou à l'embarras qu'ils ont à se rencontrer, ou à la satisfaction qu'ils ont à se perdre de vue.

749. On se réconcilie rarement sans savoir à craindre de nouveaux sujets de réconciliation, et par conséquent de brouilleries.

18. ÉTAT

A. Bonne politique

750. La meilleure politique dans le gouvernement des états, ainsi que dans la conduite de la vie, est celle de n'en avoir aucune, et de ne se servir en tout ce que l'on fait que des modes que le bon sens prescrit et que la raison autorise.

751. Des dehors sages et vertueux, une fois accrédités et rendus nécessaires dans un état, ne peuvent manquer d'y amener tôt ou tard l'amour de la vertu et de la sagesse.

752. Il n'est aucun état qui s'estimât heureux d'être gouverné par un homme qui aurait vécu deux ou trois mille ans ; sans doute on ferait cas de son expérience ; mais l'on se trompe : l'histoire nous rend contemporains de plus d'évènements que cet homme n'en aurait vu. Nous avons vécu, pour ainsi dire, plus de siècles que lui, et nous n'en sommes ni plus instruits, ni plus prévoyants, ni plus sages.

753. Peut-on ne pas bien augurer d'un État où les grands ne se font plus une bienséance de ne rien savoir, et où le peuple commence à voir au-delà de ce qu'il a appris ?

754. Avec ses voisins, avoir assez de bonne foi pour ne vouloir jamais les tromper ; [et] assez de prudence pour ne pas s'en laisser tromper.

B. Égalité

755. Les grands et les petits vivent dans une dépendance mutuelle les uns des autres : le noble est forcé d'avoir recours à l'industrie du roturier, et le roturier n'a d'autre fond pour subsister que les besoins du noble.

756. Ce doit nous être une vraie consolation et non un sujet de chagrin et d'envie, de voir des places occupées par des gens qui valent moins que nous. Ce serait autre chose, si l'usage était de ne les donner qu'à ceux qui en sont dignes : le bonheur de ceux-là devrait faire alors notre désespoir, parce qu'il serait une preuve de notre peu de mérite.

757. Il ne tenait qu'à la Providence de nous assujettir à ceux que nous maîtrisons. Sans doute elle a voulu donner à ceux-ci un moyen de mériter par leur résignation, et à nous un motif de nous humilier dans notre indépendance. C'est donc à nous à ne pas abuser de notre pouvoir sur

748. Małżonków rozpoznaje się albo po zakłopotaniu, które okazują, kiedy się spotykają, albo po uldze, którą odczuwają przy rozstaniach.

749. Rzadko pogodzenie się ma miejsce bez obawy, że będą powody do nowego pojednania się, a zatem bez obawy, że znowu dojdzie do kłótni.

18. PAŃSTWO

A. Dobra polityka

750. Najlepszą polityką, jakiej się trzymać możemy w rządzie i w całym naszym postępowaniu, jest to правило: żeby żadnej nie mieć polityki i postępować jedynie według prawideł roztropności i rozumu.

751. Pozory mądrości i cnoty, gdy już je uznano i gdy stały się niezbędne w danym państwie, z pewnością sprowadzą doń umiłowanie prawdziwej cnoty i mądrości.

752. Nie ma takiego państwa, które poczytywałoby sobie za szczęście być rządzonym przez człowieka, który żyłby dwa lub trzy tysiące lat, choć zapewne korzystano by z jego doświadczenia. Lecz nie: mylimy się co do tego. Wszak historia czyni nam współczesnymi liczniejsze wydarzenia, niżby taki człowiek był w stanie zobaczyć na własne oczy. Przeżyliśmy, by tak rzec, więcej stuleci niż on, ale nie staliśmy się dzięki temu ani ucześniejszymi, ani bardziej przewidującymi, ani roztrośniejszymi.

753. Czyż nie mamy dobrze wróżyć państwu, w którym możni już nie poczytują sobie za zaszczyt nic nie wiedzieć, i w którym lud zaczyna widzieć dalej niż poza granicę, którą mu zakreślono?

754. Co do sąsiadów należy być rzetelnym, aby ich nie zdradzać, i dość roztroptym, aby się nie dać oszukać.

B. Równość

755. Wielcy i mali żyją we wzajemnej zależności od siebie: szlachta zmuszona jest korzystać z umiejętnościę spóółstwa, a spóółstwo nie miaoby z czego żyć, gdyby nie potrzeby szlachty.

756. Gdy ujrzymy zaszczytne urzędy objęte przez ludzi mniej od nas wartych, powinno to być nam prawdziwą pociechą, nie zaś powodem do smutku i zawiści. Inaczej rzeczy by się miały, gdyby nadawano je tylko tym, którzy są ich warc: wtedy istotnie ich powodzenie mogoby napełniać nas rozpaczą, świadczyoby bowiem o niedostatku naszych zasług.

757. Tylko Opatrzność mogła nam podporządkować tych, którymi rządzymy. Chciała w ten sposób bez wątpienia dać im środek zyskania zasługi przez wyrzeczenie, a nam motyw do nabycia pokory w naszej niezależności. Dlatego to naszym obowiązkiem jest nie nadużywać

des malheureux qui ne nous sont inférieurs que par une disposition dont nous n'avons pas été les maîtres.

C. Liberté politique

758. Ai-je rien en moi qui marque plus la dignité de mon être que la liberté, ce bien inestimable dont l'Auteur de la nature [a] fait présent à l'humanité ?

759. Dans toutes les sortes de gouvernements, l'homme est fait pour se croire libre, et pour être enchaîné.

760. Notre impétueuse liberté ressemble presque à un torrent qu'on ne peut arrêter dans sa course ; mais nous avons trois digues à lui opposer ; la conscience qui nous porte à l'union par l'amour du prochain, la raison qui nous prêche le bon ordre, ne fût-ce que pour notre propre conservation, et nos lois enfin qu'on ne peut violer que la liberté ne s'éteigne.

761. La liberté non limitée par l'ordre produit le désordre.

D. Dignités d'état

762. Ce qui fait le mérite des sociétés civiles : de sages conseils [et] des magistrats zélés.

763. [Un homme bien préparé à occuper une fonction publique est] fertile en expédients et en ressources, il est presque toujours sûr dans le choix de ses moyens. Jamais la présomption ne le porte à la négligence dans ce qui lui paraît aisé, ni la défiance n'abat son courage dans ce qui est difficile. Génie supérieur et simple tout à la fois, il sait, sans user d'artifice, joindre à la candeur qui attire la confiance, toute l'adresse nécessaire à un homme d'État.^{vii}

764. Ne pourrait-on pas comparer les dignités à ces mausolées chargés de titres les plus pompeux, et au-dessous desquels on ne trouve que corruption et pourriture ?

765. Il n'arrive presque jamais qu'en tombant d'une haute élévation, on se sente autant de force pour se relever qu'on a eu de faiblesse pour tomber.

766. On attribue souvent à la prudence bien des succès, où elle n'a d'autre part que de les avoir LAISSÉ ALLER d'eux-mêmes. C'est un grand talent pour un homme en place, de faire supposer la prudence où elle n'est pas.

^{vii} C'est ainsi que le roi caractérise le marquis de Monti — « un des hommes le plus capable de remplir avec gloire le ministère dont la France l'a chargé » [note du traducteur].

władzy nad nieszczęśnikami, którzy są od nas gorsi z powodu położenia, którego nie byliśmy mocodawcami.

C. Wolność polityczna

758. Cóż we mnie lepiej świadczy o mej godności niż wolność, dobro bezcenne, które Stwórca natury ludziom podarował?

759. W każdym ustroju człowiek ma uwierzyć, że jest wolny — choć w rzeczywistości jest w okowach.

760. Wolność nasza jest to strumień bystry, którego bieg trudno zatamować; tak jako i popędlivosti wolności naszej, jeżeli sumienie nie zahamuje, aby jej nie zażywać z krzywdą bliźniego; rozum, żeby sobie samemu nie zaszkodzić; wreszcie prawa, aby je przestępując, ojczyzny nie gubić.

761. Wolność porządkiem niepomiarowana rodzi nierząd.

D. Godności państwowe

762. Oto, co stanowi zaletę społeczności obywatelskich: rady roztropne i gorliwi urzędnicy.

763. Człowiek dobrze przygotowany do pełnienia urzędu państwowego jest niewyczerpany w obmyślaniu strategii i forteli, i niemal zawsze błędnie wybiera właściwie środki. Nigdy nie pozwala, by pycha skłaniała go do lekceważenia tego, co uważa za łatwe, ani aby ostrożność odbierała mu odwagę w obliczu tego, co uważa za trudne. Najwyższy i zarazem pełen prostoty geniusz, umie, nie uciekając się do obłudy, łączyć wzbudzającą zaufanie łagodność ze zręcznością konieczną u dyplomaty.^{vii}

764. Czyż nie możemy porównać godności do owych mauzoleów, opatrzonych najszumniejszymi tytułami, a w których wnętrzu znaleźć można tylko zepsucie i zgniliznę?

765. Po upadku z wysoka siła potrzebna do powstania niemal nigdy nie dorównuje słabości odczuwanej w chwili upadku.

766. Przyznajemy często roztropności wiele pomyślnych wypadków, lubo ta innego w nich nie miała udziału, jak tylko, że je samym sobie ZOSTAWIŁA. Dla ludzi na wysokich urzędach zostających wielkim jest talentem dać wnosić o swej roztropności tam, gdzie jej wcale nie było.

^{vii} Tak scharakteryzował Leszczyński markiza de Monti — „jednego z ludzi najlepiej przygotowanych do chwalebego spełniania obowiązków, które Francja złożyła na jego barki” [przypis tłumaczki].

767. Plusieurs chemins conduisent à la gloire ; mais il ne faut qu'une ornière pour la faire culbuter.

768. On s'élève souvent par les plus humiliantes bassesses, ce n'est qu'en rampant que l'on parvient à la grandeur.

E. Monarchie et république

769. Il en est des monarchies comme de ces machines dont la simplicité fait la perfection ; plus de ressorts et de mouvements paraîtraient leur donner plus de jeu, et ne serviraient qu'à en diminuer la justesse et la force.

770. Ce n'est que dans les monarchies que le mérite négligé par la fortune, l'est presque toujours par le gouvernement. La vertu, quelque indigente qu'elle soit, peut percer aisément dans un état républicain.

771. On peut être heureux dans la monarchie : tout y fléchit sous la loi ; mais dans un gouvernement républicain, chacun prétend commander, nul ne veut obéir, et personne ne peut y jouir de la tranquillité, un des principaux biens de la vie.

772. Dans le gouvernement despotique, les particuliers se ressentent, il est vrai, des malheurs de la guerre comme partout ailleurs ; mais le plus grand mal qui puisse leur arriver, c'est de changer de maître : or une pareille révolution peut être assez indifférente à certains peuples, qui d'ordinaire ne deviennent pas plus les sujets du prince qui les acquiert, qu'ils étaient de celui qui a le malheur de les perdre. Dans une république, au contraire un triste échec à la guerre peut priver les sujets de la liberté, qui est le plus précieux de tous leurs biens, et dont la perte en est souvent inséparable.

773. Il n'en est pas d'une république comme d'un état monarchique : dans celui-ci, le prince maître des temps et des circonstances, exécute lui seul et presque en un moment, ce qui demande un accord de sentiments difficiles à concilier, et conséquemment un temps presque infini dans une république. Sous un gouvernement despotique, le remède est prompt dans les dangers : un seul ordre suffit pour mettre en mouvement tout ce qui doit concourir à la défense du royaume. Ici au contraire, on laisse échapper par de longues délibérations le moment d'agir avec succès ; on prend rarement le parti le plus sage ; et lors même qu'on est convenu de ce qu'il importe de faire, rien ne s'exécute, parce que tout le monde commande, et que personne ne veut obéir.

774. Dans une république, ce pouvoir égal en tous, et que chacun peut envier à l'autre, et enchaîner en effet ; ce pouvoir ne subsiste réellement

767. Wiele jest dróg prowadzących do chwały; dość jednej koleiny, żeby z niej spaść.

768. Często wznosimy się na wysokie stopnie przez podłości najbardziej poniżające godność człowieka; niekiedy czołgając się tylko można dojść wielkości.

E. Monarchia a republika

769. Z monarchiami jest tak, jak z owymi maszynami, które swą doskonałość zawdzięczają prostocie. Wydaje się, że większa liczba sprężyn i napędów daje im więcej swobody, a w istocie obniża tylko ich dokładność i siłę.

770. Tylko w monarchiach zasługa nienagrodzona przez los pozostaje zlekceważona przez rządzących. Cnota, choćby żyła w nędzy, łatwo przebiję się w państwie republikańskim.

771. Można być szczęśliwym w monarchii, wszystko w niej bowiem zgina kark przed prawem; lecz pod rządami republikańskimi każdy rości sobie pretensję do tego, by rządzić, nikt nie chce słuchać, nikt zatem nie może cieszyć się spokojem, jednym z najważniejszych dóbr w naszym życiu.

772. W ustroju despotycznym — prawda, że poddani odczuwają okropności wojny jak wszędzie indziej, lecz największym nieszczęściem, jakim może im się przydarzyć, jest zmienić pana. Otóż zmiana taka może się wielu ludom wydać obojętna, gdyż nie stają się bardziej poddanymi względem księcia, pod którego władzę się dostają, niż byli względem tego, który miał nieszczęście ich utracić. W republice natomiast przeciwnie, klęska na wojnie może pozbawić obywateli wolności, najcenniejszej spośród posiadanych przez nich dóbr, które tracą często po jej utracie.

773. Z republiką nie jest tak, jak z państwem monarchicznym: w tym ostatnim książę, pan czasu i wydarzeń, sam i niemal w jednej chwili wykonuje coś, co w republice wymaga uzgodnienia poglądów trudnych do pogodzenia, a zatem czasu niemal nieskończenie długiego. Pod rządami despoty szybko znajduje się sposób na niebezpieczeństwo: jeden rozkaz wystarczy, by puścić w ruch wszystko to, co ma się składać na obronę królestwa. W tej pierwszej zaś przeciwnie — wśród długich narad gubi się moment, w którym dałoby się skutecznie coś zdziałać; rzadko przyjmuje się projekt najrozsądniejszy; ponadto nawet wtedy, gdy już się ustali, co należy uczynić, nic się nie robi, gdyż wszyscy rozkazują, a nikt nie chce słuchać.

774. W republice, owa władza dla wszystkich jednaka, której każdy może bliźniemu zazdrościć i od jednego na drugiego przechodzić, nie

en aucun, et mérite moins le nom de liberté, que celui d'oppression et de tyrannie.

775. Les moyens de salut à [...] [la constitution d'un État deviennent inutiles si quelqu'un] fait même consister sa liberté dans le pouvoir de se perdre.

776. [Si] toutes les sociétés des peuples ne s'étant formées que par la vertu et par la valeur, et ne s'étant soutenues que par la justice, par l'union, par le bon ordre, elles se détruisent nécessairement par le luxe, par le désordre, par la dépravation des mœurs.

777. Dans un état républicain, ou monarchique, il est toujours des maux auxquels il faut apporter des remèdes ; et malheureusement de ces remèdes il est encore des maux souvent plus difficiles à guérir.

778. De tous les maux qui peuvent arriver à une nation, il n'en est point auxquels l'attention à les prévoir ne puisse servir de remèdes. Presque tous désespérés dès leurs commencements, ils ne cèdent qu'aux précautions qui les préviennent. Mais il faut de la pénétration et une espèce d'adresse pour les pressentir : car il en est de ces maux comme des maladies de langueur et de consommation, d'abord aisées à guérir et difficiles à connaître, et dans leurs progrès fort aisées à connaître, et très-difficiles à guérir. Il n'est pas douteux qu'une prudente sagacité qui voit de loin les malheurs d'un État, ne puisse aisément les empêcher d'éclore ; mais du moment que n'ayant point été aperçus, ils viennent à éclater, et qu'on en peut démêler la cause et la nature, il n'est presque plus possible d'en arrêter le cours.

F. Peuple

779. Je voudrais qu'il y eût moins de distance entre le peuple et les grands ; le peuple ne croirait pas les grands plus grands qu'ils ne sont, et il les craindrait moins ; et les grands ne s'imagineraient pas le peuple plus petit et plus misérable qu'il ne l'est, et ils le craindraient davantage.

780. Nous devons autant estimer le mérite d'un artisan, quelque bas, quelque humiliant qu'il paraisse, que l'artisan fait cas des avantages que nous pouvons lui procurer. Sans ce secours réciproque, tout tombe dans un état, et l'on n'y voit ni sagacité, ni invention, ni commerce, ni aucun des secours nécessaires, ou pour l'ornement, ou pour les besoins de la vie.

G. Noblesse

781. On a cru anciennement qu'il fallait des distinctions parmi les hommes ; au lieu d'y mettre celle des vertus, on a établi celle de la noblesse ; c'était la plus aisée ; la naissance la donne, elle ne coûte rien à acquérir.

ma w nikiem rzeczywistej siedziby i bardziej niż swobodą winna się zwać uciskiem i tyranią.

775. Zgoła najlepsze do ratunku ustroju państwa sposoby stają się daremne, gdzie ktoś we własnej nawet zgubie wolność swoją zakłada.

776. Jeżeli wszystkie pospolitości nie stanowiły się tylko przez cnotę i męstwo, i nie utrzymywały potem, tylko przez jedność, sprawiedliwość i dobry porządek, toć ginąć koniecznie muszą przez zbytek, przez nierząd i zepsucie obyczajów.

777. I w państwie republikańskim, i w monarchii zawsze znajdują się schorzenia, na które trzeba wynaleźć leki; wadą leków jest jednak to, że często wywołują one choroby jeszcze trudniejsze do wyleczenia.

778. Na wszystkie nieszczęścia, jakie mogą się trafić jakiemuś narodowi, da się znaleźć środek zaradczy, jeśli zważamy pilnie, by je przewidzieć. Chociaż niemal wszystkie wyglądają na początku na nieuniknione, ustępują wobec jednego: roztropnych zabiegów, które pozwalają im zapobiec. Do tego jednak trzeba przenikliwości i pewnego rodzaju zręczności. Rzecz ma się bowiem z nimi jak z pewnymi chorobami, w rodzaju depresji czy gruźlicy, które są początkowo łatwe do wyleczenia, lecz trudne do rozpoznania, w miarę rozwoju stają się łatwe do rozpoznania, lecz do wyleczenia — niezwykle trudne.

F. Lud

779. Chciałbym, by między ludem a wielkimi tego świata był mniejszy przedział; wtedy lud nie uważałby wielkich za większych niż są w istocie, i mniej by się ich obawiał; wielcy zaś nie przedstawiliby sobie ludu jako mniejszego i nędzniejszego niż jest, i bardziej by go się obawiali.

780. Winniśmy tym bardziej szanować zasługi rzemieślnika, choćby praca jego zdawała się nam niską i upokarzającą, im bardziej on szanuje przywileje, które my możemy mu dać. Bez owej wzajemnej pomocy wszystko popada w żałosny stan, w którym nie znajdziesz ani mądrości, ani inwencji, ani współpracy, ani żadnego wspólnego trudu, który ozdabiałby lub podtrzymywał życie.

G. Szlachectwo

781. Dawniej uważano, że ludzi trzeba uporządkować podług jakiegoś kryterium. Zamiast za owo kryterium obrać cnoty, wybrano szlachectwo. Uzyskać je to fraszka: mamy je od urodzenia, nie trzeba w tym względzie się nic trudzić.

782. Si le blason prouve la noblesse du nom que l'on porte, c'est la noblesse du cœur qui rend digne de le porter.

783. La noblesse est une gloire déjà acquise, et qui doit devenir la semence d'une nouvelle.

784. On hérite des biens et des titres de ses ancêtres, mais non de leurs vertus, qui sont pourtant les titres les mieux acquis.

785. La noblesse serait un état bien plus distingué, si l'on pouvait ennoblir les sentiments.

786. Si on fait valoir sa généalogie par l'antiquité, on se met au niveau de tout le genre humain par l'époque de la création.

787. Nous devons toute notre dignité aux plébéiens, ce qui est évident, car je ne serais pas un noble si le paysan [n']était un paysan. [...] Si nous disons [de] quelqu'un « un seigneur [issu] des seigneurs », il vaudrait mieux dire : un seigneur [issu] des paysans.

H. Réputation

788. Rien n'importe tant que de conserver sa réputation ; une fois flétrie, elle ne se rétablit jamais.

789. Il y a peu de gens qui valent mieux que leur réputation, et combien n'en est-il point qui valent beaucoup moins qu'elle ?

790. Il n'est point de si grande réputation qui n'ait besoin d'un peu d'indulgence.

791. Je ne veux point une réputation que je sentirais démentie par le témoignage de ma conscience.

792. Ce qu'un grand homme a le plus à redouter, c'est sa réputation même : s'il la dément une seule fois, il risque de la perdre pour toujours.

I. Idéal du règne

793. Les conseils qu'on donne aux princes, ne sont bons qu'à ceux qui les donnent.

794. Il faut que la couronne soit juste à la tête de celui qui la porte, afin que rien n'aille de travers.

795. L'autorité ne veut point de compagne.

796. Les vertus les plus nécessaires aux princes [...] : l'amour des peuples, la compassion pour le malheur, la droiture, la fermeté, le pardon des injures et le zèle de la justice.

797. Jugez de tout en un mot sans passion, sans partialité, si vous voulez vivre et régner heureux.

798. Pour bien régner sur les autres, il faut savoir régner sur soi-même.

782. Herb dowodzi wysokości i szlachetności imienia; ale tylko szlachetność serca czyni nas godnymi naszego rodu.

783. Szlachectwo to z góry nabyta zasługa, która winna stać się zarodkiem kolejnej zasługi.

784. Dziedziczymy dobra i tytuły naszych przodków, ale nie ich cnoty; a właśnie te są przecież zaszczytami najsluszniej nabytymi.

785. Szlachectwo byłoby nierównie znakomitszym stanem, gdyby można było uszlachcić uczucia.

786. Jeśli dawność ma nadawać pierwszeństwo genealogii, tedy wszyscy jesteśmy sobie równi, bo wszyscy sięgamy stworzenia świata.

787. Wszystek nasz zaszczyt winniśmy pospółstwu, co jest oczywiste, gdyż bym nie był szlachcicem, gdyby chłop nie był chłopem. Jeżeli kogoś wynosząc mówimy: pan z panów, słuszniej by mówić: pan z chłopów.

H. Dobre imię

788. Nie ma nic ważniejszego niż zachowanie swojej reputacji; gdy raz ucierpi, nigdy już nie odzyska dawnego blasku.

789. Niewielu ludzi wartych jest więcej niż reputacja im przyznaje; za to iluż jest takich, którzy warci są o wiele mniej?

790. Nikt ma nikogo, kto cieszyłby się tak wielką reputacją, że nie potrzebowałby choćby krzty pobłażania.

791. Nie chcę w żadnym razie takiej reputacji, której kłam zadałoby świadectwo mego sumienia.

792. Tym, czego najbardziej musi obawiać się wielki człowiek, jest — ni mniej ni więcej — jego własna reputacja: jeśli chociaż raz jej uchybi, może utracić ją na zawsze.

I. Ideał władcy

793. Rady dawane książętom dobre są tylko dla tych, którzy je dają.

794. Aby nie wyszło coś źle, korona powinna być dopasowana do głowy.

795. Władza nie lubi współnika.

796. Cnoty najpotrzebniejsze dla panujących: miłość ludu, litość nad nieszczęściem, prawość, stałość, przebaczenie obelg i gorliwość w wymierzaniu sprawiedliwości.

797. Jeśli chcesz szczęśliwie żyć i panować, sądz i działaj wszystko sprawiedliwie i bez namiętności.

798. Żeby dobrze nad innymi panować, trzeba umieć panować nad sobą samym.

799. Donnez-moi un souverain qui ait de l'humanité et des entrailles, je lui maintiens, ce qui paraît incompatible avec son état, des amis qui lui feront sentir les dangers de la flatterie, et qui lui apprendront par leur conduite, que les louanges les plus sincères ne sont pas celles qu'on s'empresse de lui donner, mais celles qui leur échappent.

800. Un prince peut bien, par bonté, se dessaisir de sa puissance ; mais il doit se hâter de la reprendre au moindre soupçon qu'on peut en abuser.

801. Il n'est rien de plus dangereux pour un prince, que de mollir après un grand éclat de fermeté.

802. La dissimulation d'un roi ne doit aller que jusqu'au silence.

803. Le prince qui exerce la clémence, jouit plus que celui qui l'obtient.

804. La faveur dans la distribution des grâces, fait des mécontents ; la préférence, des jaloux ; et l'orgueil de ceux qui reçoivent, des ingrats.

805. Il n'y a d'ordinaire que les princes dignes d'immortalité, qui aiment à encourager les talents qui la donnent.

806. Un prince qui recommencerait à vivre après avoir vécu, pourrait fournir de belles pages à l'histoire.

807. Il n'est pas possible qu'un souverain puisse procurer le bien général sans faire naître des inconvénients particuliers, et conséquemment sans s'exposer à des interprétations injustes. Ce qui doit le consoler, c'est qu'il est rare que l'intégrité qui blesse dans le moment, ne devienne bientôt l'objet de l'admiration de ceux qui la condamnent.

808. Un roi qui veut le bien de ses sujets, n'a qu'à le vouloir bien fermement pour le leur procurer, malgré les oppositions qu'il y trouve.

809. Il n'est pas étonnant qu'un prince vicieux, qui ne ménage point le salut de ses peuples, et qui ne se fait respecter que par sa méchanceté, se rende le plus malheureux de son royaume ; mais qu'un roi sage, qui connaît ses devoirs, qui les aime et les pratique, qui, par sa bonté et son humanité, s'attire tous les jours des hommages, que sa dignité même n'est pas en droit d'exiger ; qu'un roi, l'ami des hommes et l'homme de ses sujets, ne goûte, ni ne puisse goûter un bonheur pur et solide ; c'est ce qui doit surprendre et qui est pourtant vrai en effet.

810. Il n'est que le désir d'être aimé qui puisse garantir un prince des malheureux pièges, qui, parce qu'un souverain aura du courage, l'assiègent de toutes parts.

811. S'il importe aux princes mêmes de se faire aimer de leurs sujets, il est encore plus indispensable au commun des hommes de se ménager

799. Dajcie mi władzę ludzkiego a silnego charakterem, a ja mu zapewnię — co wydaje się sprzecznym z jego stanem — przyjaciół, którzy dadzą mu odczuć niebezpieczeństwo kryjące się w pochlebstwach, a swym postępowaniem nauczą go, iż najszczerzszymi pochwałami nie są te, które mu skwapliwie wygłaszają, lecz te, które wyrwywają się z ust jakby mimo woli.

800. Wolno księciu z dobroci serca rozluźnić swą władzę; niech ją jednak przywraca co rychlej na najmniejszy sygnał, że jego dobroci nadużywają.

801. Nic bardziej niebezpiecznego dla księcia, niż złagodzić po wielkiej demonstracji stanowczości.

802. Skrytość króla nie winna posuwać się dalej, jak tylko do milczenia.

803. Łaskawość więcej przynosi rozkoszy panującemu, który ją świadczy, aniżeli temu, na którego spada.

804. Wyłączne sprzyjanie przy rozdawaniu łask tworzy wielu niechętnych; przeniesienie jednych nad drugich rodzi zawiść w tych ostatnich, a pycha czyni niewdzięcznymi tych, którzy takowe otrzymują.

805. Zwykle tylko książęta godni nieśmiertelności chętnie popierają talenty, które tę nieśmiertelność mogą zapewnić.

806. Książę, który zaczął żyć od nowa, może zapełnić piękne strony historii.

807. Niemożliwe jest, by władca mógł przyczynić się do powszechnej pomyślności, nie czyniąc niektórym jednostkom niedogodności, a więc nie narażając się na niesprawiedliwe osądy. Powinno go jednak pocieszać to, że rzadko się zdarza, by szczerą cnota, choć rani chwilowo, nie stawała się wkrótce przedmiotem uwielbienia tych, którzy ją wcześniej potępiali.

808. Jeśli król pragnie dobra poddanych, wystarczy, że będzie go pragnął z całej mocy, by je im zapewnić mimo nastęrczających się przeszkód.

809. Nic w tym dziwnego, że zły książę, który nie pracuje na dobro swoich poddanych, a posłuch zyskuje tylko przez niegodziwość, stanie się w końcu najnieszczęśliwszym człowiekiem w swym królestwie; lecz żeby roztropany król, który jest świadom swych obowiązków, miłuje i wypełnia je, każdego dnia odbiera hołdy, których nawet jego królewska godność nie może żądać; a więc żeby król, przyjaciel ludzkości i człowiek pośród ludzi, swych poddanych, nie sięgał po szczęście trwale i czyste ani nie mógł go pokosztować — oto rzecz zadziwiająca, a przecież prawdziwa.

810. Tylko pragnienie, by być miłowanym, może ustrzec księcia przed zasadzkami, zewsząd nań czyhającymi.

811. Skoro nawet książętom zależy na miłości podwładnych, o ileż bardziej zwykli ludzie pragną, by ich bliźni okazywali im szacunek i przy-

l'estime et l'amitié de leurs semblables ; en effet, il n'est rien de plus propre à les rendre heureux, de plus capable d'entretenir l'ordre et la paix dans le monde et de faire comme une seule famille de tous les citoyens d'un état.

812. Parce qu'un souverain aura du courage, devra-t-il ne mesurer son pouvoir que par la force et le succès de ses armes ? Ce courage, sur lequel il fonderait ses droits, est une passion plutôt qu'une vertu, ou du moins une qualité si commune dans les armées et jusques dans les bois parmi les animaux qu'un Prince peut bien, sans intéresser son honneur, n'en point faire usage.

813. Conquérir des cœurs, c'est régner sur eux, et ce règne n'est-il pas préférable à celui qui ne se soutient que par la force et par la puissance, puisque la puissance et la force ne maintiennent plus sûrement elles-mêmes, que par l'amour des peuples qui sont obligés d'obéir.

814. Les princes nés dans les palais, peuvent-ils connaître la misère qui l'habite dans les chaumières ?

815. Un roi de Pologne^{VIII} fut appelé le roi des paysans, parce qu'il se plaisait à les protéger et à les défendre. Était-ce un titre d'ignominie ou de gloire ? J'en laisse la décision à la philosophie de nos jours.

816. Il est aussi rare à un souverain de vouloir écouter une nouvelle qui peut lui déplaire, que de trouver des gens qui aient le courage de la lui annoncer.

817. Il importe beaucoup à un prince pour bien gouverner, de savoir à qui donner sa confiance ; pour ne point s'exposer à voir celui qui la possède, abuser de son crédit.

818. Qu'un prince est heureux, quand il peut se reposer de l'administration de ses finances sur un homme aussi sage qu'éclairé, aussi désintéressé que fidèle. Un intendant honnête homme est un trésor plus précieux que ne le sont tous les trésors qu'on lui confie.

819. Un souverain ne saurait rien faire de plus utile, que d'inspirer à sa nation une grande idée d'elle-même : il faut qu'un peuple s'attache à sa patrie, même par orgueil.

820. Il ne suffit pas à un souverain de remédier aux abus de son siècle, il doit préparer les remèdes aux maux à venir. Ce n'est point pour le seul temps de sa vie que la destinée de ses États lui est confiée : il doit par ses lois et par ses exemples, y régner même après sa mort.

821. Un héros n'est fait que pour subjuguier et détruire ; un roi ne doit s'étudier qu'à rendre ses sujets bons et heureux. Il faut nécessairement des ennemis à l'un pour se faire un nom : l'autre n'a besoin pour sa gloire

^{VIII} Il s'agit du roi Casimir le Grand [note du traducteur].

jaźń. Nic bowiem bardziej ich nie uszczęśliwi, nie uczyni zdolniejszymi do utrzymania ładu i pokoju na świecie, a całego narodu snadniej nie przemieni w jedną rodzinę.

812. Czyż mężny władca winien określać zakres swej władzy jedynie siłą i orężnymi przewagami? Taka odwaga, z której uczyniłby zrab swych praw, to namiętność raczej niż cnota, a jeśli cnota, to w każdym razie tak powszechna wśród żołnierstwa, a nawet wśród dzikich zwierząt, że książę może nie robić z niej użytku bez żadnej szkody dla swej chwały.

813. Podbijając serca znaczy rządzić nimi; czyż takie rządy nie są lepsze od tych, które opierają się li tylko na sile i przemocy, skoro przemoc i siła nie utrwalają się inaczej, jak dzięki miłości ludów, które zmuszone są słuchać?

814. Czyż książęta w pałacach narodzeni mogą znać nędzę mieszkającą w chatach krytych strzechą?

815. Jednego z królów Polski nazwano „królem chłopków”,^{viii} ponieważ upodobał sobie, by ich bronić i wspierać. Czy to powód do hańby, czy do chwały? Pozostawiam rozstrzygnięcie tego dzisiejszej filozofii.

816. Równie rzadką jest rzeczą u władcy, by chciał wysłuchiwać wieści niepomysłnej, co znaleźć odważnego, który by mu ją oznajmił.

817. Bardzo ważne jest, aby książę, jeśli chce dobrze rządzić, wiedział, kogo obdarzyć zaufaniem; aby nie ryzykować tego, że obdarzony nadużyje tego zaufania.

818. O, jakże szczęśliwym jest książę, jeśli może ciężar zarządzania finansami przerzucić na człowieka tyleż mądrego, co oświeconego — tyleż bezinteresownego, co wiernego. Uczciwy podskarbi jest skarbem większym niż te wszystkie skarby, które mu zostały powierzone.

819. Władca nie może uczynić nic pożyteczniejszego, jak tylko natchnąć swój naród ideą jego wielkości: trzeba, by naród był przywiązany do ojczyzny, choćby tylko dzięki dumie.

820. Nie wystarczy to władcy, by leczyć nadużycia swych czasów — musi on przygotować leki na zło, które ma przyjść. Nie powierzono mu losów państwa tylko na czas jego życia — winien w nim rządzić, przez własny przykład i wydane ustawy, nawet po śmierci.

821. Bohater jest stworzony wyłącznie po to, by innych niewolić i niszczyć. Natomiast król winien przykładać się tylko do tego, by uczynić swych poddanych dobrymi i szczęśliwymi. Pierwszemu konieczne trzeba nieprzyjaciół, by zyskać sławę; król zaś potrzebuje do niej tego tylko, by

^{viii} Chodzi o króla Kazimierza Wielkiego [przypis tłumaczki].

que d'être aimé de ses peuples : un roi peut aisément devenir grand homme : un héros ne l'est pas toujours.

822. L'ensemble de [...] la condition [royale] charme; le détail en fait frémir.

823. Tout se ressent; dans les rois mêmes de la faiblesse de l'humanité.

J. Patriotisme

824. L'amour de la patrie fait un bon citoyen, et un bon citoyen fait la gloire de sa patrie.

825. Tout citoyen que la patrie a nourri et élevé, est obligé de travailler à sa conservation : il ne peut être heureux si elle ne l'est avec lui, et c'est en quelque sorte conspirer la perte de sa nation et la sienne propre, que de lui refuser les secours dont elle a besoin pour se garantir de tout malheur.

826. Le patriotisme n'est plus que le sentiment de son bien-être, et la crainte de le voir troubler.

827. Quand la conscience, l'honneur, la patrie réclament leurs droits, doit-on songer à se précautionner contre les dangers personnels ? Il est du devoir de l'honnête homme de s'oublier dans ces moments.

828. Un des grands effets de la Providence, c'est que chaque nation, quelque misérable qu'elle soit, s'imagine que le bonheur ne peut se trouver ailleurs que chez elle.

829. Le climat influe beaucoup sur le génie, le caractère et les usages des peuples : de la différence de leurs sentiments et de leurs préjugés vient celle des gouvernements que nous connaissons dans le monde. La crainte contient les uns sous une autorité despotique, les autres naturellement plus résolus et moins timides, jaloux de la liberté qu'il ont reçue de la nature, craignent une subordination absolue, et sont moins propres à devenir esclaves que citoyens : l'honneur et leur propre intérêt les attachent si tendrement à leur patrie, et une confiance noble et éclairée leur fait si fort respecter leur souverain, qu'on ne peut distinguer ce qui les touche le plus, ou leur patrie, dont ils partagent les avantages, ou leur souverain, qui est chargé d'en maintenir la gloire et l'honneur.

19. AUTORITÉ

A. Partition d'autorité

830. Le gouvernement de tous les empires se partage en quatre classes, qui sont la justice, la guerre, les finances et la police. Ces quatre parties étant administrées avec un parfait accord, font l'âme de tous les États, et

poddani go kochali; król z łatwością staje się wielkim człowiekiem, zaś bohater nie zawsze nim jest.

822. Stan królewski w ogóle uważany bardzo jest powabny, lecz szczególnie jego są nader smutne.

823. Wszędzie, nawet i u królów, znać ludzką słabość.

J. Patriotyzm

824. Miłość ojczyzny czyni człowieka dobrym obywatelem, a dobry obywatel chwałą jest swojej ojczyzny.

825. Każdy obywatel, którego ojczyzna wyżywiła i wychowała, winien jest pracować dla jej zachowania. Nie może być szczęśliwym, jeśli ona nie jest z nim szczęśliwa. Spiskuje poniekąd na zgubę kraju i swoją własną, kto odmawia ojczyźnie pomocy, której ona potrzebuje, by ustrzec się przed wszelkimi nieszczęściami.

826. Patriotyzm nie jest niczym innym, jak troską o swój dobrostan i obawa przed jego utratą.

827. Kiedy sumienie, honor i ojczyzna upominają się o swoje prawa, czy należy wtedy myśleć o zabezpieczeniu się przed osobistymi zagrożeniami? W takich chwilach obowiązkiem prawego człowieka jest zapomnieć o sobie.

828. Jednym z wielkich skutków działania Opatrzności jest to, że każdy naród, choćby nie wiadomo jak nieszczęśliwy, wyobraża sobie, że szczęścia nie można znaleźć gdzie indziej niż u niego.

829. Klimat ma wielki wpływ na geniusz, charakter i obyczaje ludów; z różnic w ich uczuciach i przesądach wypływają znane nam różnice w sposobach rządzenia na całym świecie. Jednych lęk utrzymuje w posłuchu wobec władzy absolutnej; inni, z natury bardziej przedsiębiorczy i odważniejsi, dbający o wolność, którą otrzymali od natury, obawiają się całkowicie komuś podporządkować, i raczej bywają obywatelami niż niewolnikami. Honor bowiem i własny interes tak ściśle wiążą ich z ojczyzną, a szlachetna i światła ufność każe im tak bardzo szanować władzę, że trudno ustalić, co bardziej ich porusza: czy ojczyzna, z której dobrobytu korzystają, czy pan i władca, który ma dbać o jej honor i chwałę.

19. WŁADZA

A. Podział władzy

830. Rządy każdego państwa dzielą się na cztery klasy, a są nimi: sprawiedliwość, wojna, finanse i policja. Owe cztery dziedziny, gdy są rządzone w sposób doskonale spójny, stanowią duszę każdego państwa,

méritent par là toute l'attention de la politique. Une armée ne se soutient que par les finances qui la font subsister, et les finances risqueraient de s'épuiser, si l'armée ne leur donnait le moyen de s'entretenir par la sûreté du commerce. Le bon ordre de la police influe dans l'administration de la justice, qui règle les mœurs, et la justice à son tour autorise les règlements d'une sage police.

831. Chaque espèce de gouvernement a ses inconvénients : le plus grand, c'est qu'il n'en est point qui ne change et ne finisse. Malgré les lois les plus sages, l'instabilité est le propre des États ; c'est pour eux, comme pour toutes les choses d'ici-bas, durer beaucoup, que de changer peu.

B. Autorité judiciaire

832. Les lois ont plus de force dans les mains d'un seul, que lorsque l'observation en est confiée à toute une nation, qui mettrait au nombre de ses privilèges celui de n'y point obéir, d'où résulterait nécessairement une fatale anarchie et une dangereuse corruption.

833. À prendre la justice dans son sens le plus étendu, on peut dire avec vérité, qu'elle pourrait elle seule maintenir l'ordre dans un État, et le mettre en situation de se passer de tout autre règlement utile. En effet, si les hommes, dociles à la raison, se faisaient un devoir de la suivre, auraient-ils besoin de lois, ni d'aucun des ressorts que le politique fait mouvoir tous les jours pour les attacher au bien public, et les contenir dans une parfaite union les uns et les autres ?

834. Il peut se faire que la jurisprudence enfante de vaines subtilités qui apprennent à éluder les lois par les lois mêmes. De là ces incidents, ces chicanes, ces tours malicieux pour embrouiller des procès, pour déguiser la vérité, pour différer les jugements, pour autoriser des prétentions injustes. Il semblerait avantageux d'ignorer une science qui est plus propre à éblouir et à préoccuper, qu'à éclairer et à instruire, et l'on devrait sans doute lui substituer la candeur, la droiture, une exacte probité, un jugement solide.

835. Si les tribunaux, en prononçant sur des différends des parties, et en donnant gain de cause à l'une, suivant l'équité, punissaient dans l'autre, comme crime d'état, d'avoir soutenu une mauvaise cause, contre l'esprit de la loi, dans l'espérance de tromper les juges, pense-t-on qu'il y eût bien des procès dans ce monde ?

836. Si on eût fait des lois pour récompenser les bonnes actions, comme on en a établi pour punir les crimes, sans doute le nombre des vertueux serait plus augmenté par l'attrait d'un avantage promis, que le nombre des méchants ne peut être diminué par la rigueur des châtimens qu'on

i tym samym zasługują na wszelką uwagę polityków. Armia utrzymuje się tylko z finansów, te zaś wyczerpałyby się, gdyby pod opieką armii nie pomnażały się dzięki bezpiecznemu handlowi. Porządek w policji wpływa na wymiar sprawiedliwości, która w karby ujmując obyczaje, z kolei wymiar sprawiedliwości sankcjonuje zasady obowiązujące w policji.

831. Każdy rodzaj rządów ma swoje wady: największą z nich jest ta, że wszystkie zmieniają się i kończą. Pomimo praw choćby najmądrzejszych, niestałość należy do nieodłącznych cech rządów; dla nich, jak dla wszystkich spraw świata tego, mało się zmieniać już znaczy długo trwać.

B. Władza sędziowska

832. Prawa większą mają moc w rękach jednego człowieka niż wtedy, gdy cały naród ma za zadanie pilnować, by ich przestrzegano, a poczytuje sobie za przywilej, by im się w ogóle nie poddawać, z czego w sposób konieczny wynikają: zgubna anarchia i niebezpieczna korupcja.

833. Gdyby wziąć sprawiedliwość w najszerszym znaczeniu, można byłoby powiedzieć, że ona sama wystarczyłaby do tego, aby utrzymać porządek w państwie, i obejść się bez jakichkolwiek innych praktycznych reguł. Przecież gdyby ludzie, powolni rozsądkowi, postanowili sobie za nią podążać, czyż potrzebowaliby praw lub jakichkolwiek sprzężyn, jakie polityka puszcza codziennie w ruch, by wpoić im przywiązanie do dobra wspólnego oraz by zachować jednych i drugich w doskonałej zgodzie?

834. Może się zdarzyć, że wykonywanie prawa zrodzi próżne subtelności, które uczą nas, jak za pomocą praw obchodzić prawa. Stąd dziwne wypadki, szykany, sprytnie sztuczki na to obmyślane, by zamącić procesy, zakryć prawdę, odwlec wyroki i pozwolić na niesłuszne roszczenia. Wydaje się rzeczą korzystną, by zignorować naukę, która bardziej się nadaje do tego, by olśniewać i zajmować czas, niż by oświecać i uczyć, i zastąpić ją prostolinijnością, prawością, surową cnotą i mądrym rozeznaniem.

835. Gdyby trybunały, wypowiadając się o sporze stron, jednej z nich przyznając rację, po sprawiedliwości, karały drugą stronę za to, iż podtrzymywała sprawę niesłuszną, przeciwną prawu, w nadziei, że oszuka sędziów, o ileż mniej byłoby procesów na świecie?

836. Gdyby stworzono prawa, które by nagradzały dobre czyny, podobnie, jak ustalono prawa, aby karać zbrodnie, pewnie liczba cnotliwych bardziej by wzrosła, przynęcona obiecaną korzyścią, niżby zmalała liczba złych pod presją kar, które się im przeznacza; i tak oto ma się sprawa, jeśli

leur destine; et voilà précisément, si l'on y fait réflexion, ce qui se trouve au tribunal de la conscience. Les pervers y sont punis par les reproches, les bons y reçoivent le salaire de leurs vertus les plus secrètes, par des témoignages flatteurs que l'envie ne peut corrompre.

837. Combien de fois des magistrats, de qui l'on ne doit attendre que la probité la plus exacte, la sacrifient aux intérêts d'un ami, pour ne pas blesser l'union qui les attache !

838. C'est souvent gagner un procès que de ne le pas poursuivre.

839. Quoique la justice ne se vende pas, il en coûte beaucoup, et il faut être bien riche pour l'obtenir.

840. L'équité naturelle est encore plus juste que les lois.

841. Telle est la malheureuse répugnance, ou plutôt l'opiniâtre rébellion des hommes contre les lois, que quand même ils auraient la liberté de s'en faire eux-mêmes selon leurs préjugés et leur goût, ils n'y seraient pas plus fidèles, tant est grande leur inconstance.

842. C'est uniquement à l'accroissement du vice que nous devons l'établissement des lois. Plût à Dieu qu'à présent nous dussions à leur force et à leur sagesse l'abolition des désordres qui les ont fait créer.

843. Où les lois ne cessent de croître, il faut que les désordres aient crû aussi.

844. Les mœurs font taire les lois, ce sont elles seules qui élèvent ou qui renversent les empires.

845. Si la justice était bien observée, on se passerait de protection.

846. Rien n'assure mieux à quelque nation que ce soit, les droits de la puissance, que le soin de ne la point faire sentir.

847. La multitude des juges ne sert qu'à mettre de la confusion dans les opinions, et à prolonger les affaires dont le retardement est presque toujours aussi nuisible à ceux qui ont droit de les soutenir, qu'à ceux qui n'ont aucune raison de les poursuivre.

C. Armée

848. On ne doit et on ne peut même raisonnablement avoir d'autres motifs dans l'entretien d'une armée que de s'en servir durant la guerre et d'éviter la guerre durant la paix. Une armée toujours prête à agir, peut faire avorter les projets des puissances voisines qui ne cherchent qu'à s'agrandir aux dépens de celles qui ne sont pas en état de leur résister. Ainsi les mêmes forces doivent servir à obtenir a paix et à la maintenir ; à arracher par la violence ce que l'injustice refuse à l'équité ; et à ne pas donner lieu par trop de faiblesse et de douceur à de nouveaux excès d'injustice.

o tym pomyśleć, przed trybunałem sumienia. Nieprawi ponoszą tam karę w postaci wyrzutów, a dobrzy otrzymują nagrodę za cnoty choćby najskrzętniej ukryte w postaci pochwał, których nie zatrzuwa zawiść.

837. Ileż razy sędziowie, po których winniśmy się spodziewać prawości najwyższej próby, potrafią ją poświęcić interesom przyjaciela, by nie zerwać łączącej ich więzi!

838. Nieraz nie przeciągać dalej procesu — oznacza wygrać go.

839. Chociaż sprawiedliwości na rynku nie sprzedają, zawsze dużo kosztuje, i trzeba być naprawdę bogatym, aby się jej doczekać.

840. Wrodzona prawość jest sprawiedliwsza niż prawa.

841. Tak dalece ludzie żywią wstręt do praw, a właściwie uparcie się przeciw nim buntują, że nawet gdyby było im wolno ułożyć sobie ustawy wedle własnych przesądów i własnego gustu, także im nie byłiby wierni, tak wielka jest ich niestałość.

842. Zaprowadzenie praworządności zawdzięczamy wyłącznie rozpowszechnieniu się zła. Dałby Bóg, by za sprawą mocy i mądrości praw wykorzeniono występki, dla których wykorzenienia owe prawa powstały.

843. Skoro gdzieś wciąż przybywa praw, znaczy to, że wzrosła też nieprawość.

844. To obcysze mogą zagłuszyć prawa; one jedne wznoszą i obalają mocarstwa.

845. Gdyby zawsze na sprawiedliwość miano wzgląd, protekcja nie byłaby potrzebna.

846. Nic bardziej nie ustala praw i władzy w narodzie, jak gdy takowe wyraźnie czuć się nie dają.

847. Gdzie bardzo wielu sędziów, tam tylko większa panuje niezgodność zdań i sprawy dłużej się wloką ze stratą obu stron — tak tej, co ma słuszność, jak i tej, co niesłusznie działa.

C. Wojsko

848. Nie powinno się, i w zasadzie nie można, jeśli chcemy rozumnie postępować, innych mieć powodów, by utrzymywać armię, jak te, by posługiwać się nią w czasie wojny i unikać wojny w czasach pokoju. Czujna armia łącznie zniweczy plany sąsiednich mocarstw, które tylko czyhają, by powiększyć się kosztem tych, którzy obronić im się nie mogą. Te same siły winny zatem służyć temu, by uzyskać pokój i utrzymać go, wydrzeć siłą to, czemu niesprawiedliwość odmawia słuszności, oraz temu, by nadmierną słabością i łagodnością nie stwarzać okazji do ponownego rozlania się niesprawiedliwości.

849. Les troupes ont besoin d'une exacte discipline, sans quoi la valeur n'est qu'une aveugle témérité, qui ne produit que de la confusion et du désordre.

850. J'ai vu une espèce de phénomène : une armée si bien disciplinée, que les soldats y craignaient moins l'ennemi, que leurs capitaines.

851. Il est certain qu'une armée dont la réputation précède la marche, a presque vaincu son ennemi avant que de le combattre.

852. Plusieurs guerriers ont eu des succès, et ils n'avaient pourtant guère plus de mérite que les oies qui sauvèrent le Capitole.

D. Guerre

853. La partie militaire d'un état peut seule protéger et soutenir toutes les autres : la guerre peut quelquefois tenir lieu de commerce, et rien ne peut suppléer à celle-ci dont tout le reste tire la force. Mais de quel secours peut être la guerre, si l'on n'instruit le citoyen à la faire, si dès les premiers ans on ne le plie à ses lois, et s'il ne l'aime autant par habitude, que par l'intérêt qu'il doit prendre à la gloire de sa nation ?

854. On ne fait ordinairement la guerre, que pour parvenir à une bonne paix.

855. Nous ne sommes plus au temps où des féciales avaient le droit de juger de la justice des guerres. Ils ne subsistèrent même pas longtemps chez les Romains qui les avaient établis. Ce peuple hautain s'aperçut à peine que les Carthaginois étaient dans une espèce d'égalité avec lui, qu'il forma le dessein de les abattre : le désir d'assurer la grandeur fut le seul motif qui le porta à tourner contre eux tout l'effort de ses armes.

856. Avant que de condamner les barbares, qui n'annoncent la guerre que par une subite irruption dans les terres de leurs ennemis, je voudrais savoir ce qu'ils pensent de nos brillants manifestes, qui l'annoncent souvent sans justice et sans raison.

857. De la manière dont la guerre se fait de nos jours, elle demande tant d'heureuses dispositions qui se trouvent rarement dans un homme, elle exige d'ailleurs tant d'étude, tant d'expérience, tant de savoir, qu'on ne saurait trop s'appliquer dans un état à y mettre en vigueur la discipline militaire ; et à y former tous ceux que leur naissance destine à n'avoir d'autre emploi que de la garder et de la faire observer aux autres.

858. Jamais le droit des gens ne sera qu'un fantôme pour tout prince qui voulant étendre la domination, se croira assez puissant pour envahir les états de ses voisins. La seule volonté du conquérant sera la règle de sa conduite, et il suivra constamment sa fortune, si on ne se met pas en état d'en arrêter les progrès.

849. Oddziały wojskowe potrzebują ścisłej dyscypliny. Bez niej bojowa odwaga jest tylko czczym zuchwalstwem, które pociąga za sobą nieporządk i zamęt.

850. Ciekawe kiedyś widziałem zjawisko: armię tak doskonale zdyscyplinowaną, że jej żołnierze mniej bali się nieprzyjaciela niż własnych dowódców.

851. Wiadomym jest, że armia, którą poprzedza sława, niemal już pokonała nieprzyjaciela, nim ruszyła do boju.

852. Wielu wojowników odniosło świetne zwycięstwa; nie mieli wszakże wiele więcej zasług, niż gęsi kapitołińskie.

D. Wojna

853. Tylko militarna część państwa może sama chronić i podtrzymywać pozostałe części. Wojna niekiedy zastępuje handel, i nic nie może jej zastąpić w tym, że wszystko inne z niej czerpie siłę. Lecz na cóż zda się wojna, jeśli nie uczy się obywateli wojować, jeśli od małości obywatel nie zostaje poddany jej prawom, i jeśli nie mihuje jej zarówno z przyzwyczajenia, jak i z potrzeby, by naród swój rozślawić?

854. Prowadzi się wojny jedynie w celu osiągnięcia sprawiedliwego pokoju.

855. Nie żyjemy już w czasach, w których fecjałom przysługiwało prawo do osądzania, które wojny są sprawiedliwe. Nie utrzymali się nawet u Rzymian, którzy ich wszak ustanowili. Ów naród wyniosły, ledwie zauważył, że Kartagińczycy byli mu pod pewnymi względami równi, już uknuł zamiar ich zniszczenia: pragnienie wielkości było jedynym bodźcem, który popchnął ich do tego, by przeciw nim skierować broń.

856. Nim potępię barbarzyńców, którzy zapowiadają wojnę li tylko nagłym wtargnięciem na ziemie swych nieprzyjaciół, chętnie bym się dowiedział, co oni z kolei myślą o naszych prześwieatnych manifestach, które zapowiadają często wojnę niesprawiedliwą i bez powodu.

857. Dziś tak prowadzi się wojny, że wymaga ona mnóstwa sprzyjających zdolności, które rzadko można spotkać u jednego człowieka; wymaga poza tym tyle nauki, tyle doświadczenia, tyle wiedzy, że nigdy nie dość w państwie starań, by wprowadzić w nim dyscyplinę wojskową, kształcić wszystkich, którzy z racji urodzenia nie mają innego zajęcia, jak tylko ją zachowywać i innym wymuszać jej zachowywanie.

858. Dla księcia, który, chcąc rozszerzyć obszar, na którym panuje, sam siebie uzna za dość potężnego, by napaść na sąsiednie państwa, prawa ludzi będą li tylko widmem. Monarcha czyniący podboje przyjmie za zasadę postępowania wyłącznie swoją wolę, i będzie ufiał własnemu szcześnie, póki ktoś go nie powstrzyma.

E. Politique financière

859. Il est important de ne confier l'administration des finances qu'à des hommes désintéressés.

860. Que l'argent, par la culture des arts, circule incessamment par toutes les veines d'un état, que chaque citoyen ait à cœur l'honneur et le bien de tout le corps dont il est membre, qu'il contribue avec plaisir à ses besoins, qu'il soit persuadé qu'il tire de plus grands avantages de ce qu'il lui donne, que des sommes qu'il aurait placées à intérêt dans les fonds publics : mais que l'État en même-temps ne regarde les contributions de ses peuples que comme un dépôt sacré dont il ne doit faire usage que pour leur procurer plus de repos et de sûreté : c'en est plus qu'il ne faut pour rendre cet État supérieur à ceux mêmes qui se croiraient plus redoutables ou par l'étendue de leurs terres, ou par le nombre de leurs habitants.

861. La statique, par la connaissance qu'elle donne des centres de gravité et de l'équilibre des corps, nous apprend l'art de construire des machines, au moyen desquelles on peut élever sans peine les fardeaux les plus pesants, ne pourrait-on pas dans le recouvrement des deniers publics, établir une si juste proportion entre les charges de l'État et les facultés des sujets, que les impôts devinssent plus profitables à l'État qui les reçoit, et plus légers aux sujets qui les fournissent.

862. Qui est ce qui procure l'abondance dans un royaume ? Qui est ce qui en porte les charges et les impôts ? Qui est ce qui fournit les hommes à nos armées, qui laboure nos champs, qui coupe nos moissons, qui nous sustente, nous nourrit, qui est la cause de notre inaction, le refuge de notre paresse, la ressource dans nos besoins, le soutien de notre luxe et en quelque sorte la source de tous nos plaisirs ? N'est-ce pas cette même populace que nous traitons avec tant de rigueur ? Ses peines, ses travaux ne méritent-ils donc que nos dédains et nos rebuts ? Et s'ils n'étaient point, ne serions-nous pas obligés de nous plier, de nous assujettir nous-mêmes à toutes les pénibles fonctions auxquelles leur naissance, leur état, leur pauvreté les engagent. Des hommes si nécessaires à un État devraient y être considérés sans doute ; mais à peine les distinguons-nous des bêtes qu'ils entretiennent pour la culture de nos terres.

20. Éducation

863. Je n'épargnerai ni soins ni dépense, pour procurer à la jeunesse de mes états une bonne éducation ; car sans cela, point d'enfants pour les pères, [et] point de sujets pour les princes.

864. Je voudrais bien que l'on ne se pressât pas trop de donner de l'esprit aux [...] enfants, et de leur meubler la tête de belles connaissances ; qu'on

E. Polityka finansowa

859. Ważną jest nader rzeczą, aby skarbowością zawiadywali ludzie bezinteresowni.

860. Niech pieniądź, przez krzewienie sztuk, nieustannie krąży wszystkimi żyłami państwa; niech każdy obywatel ma na uwadze honor i dobro całego ciała, którego jest członkiem, niech z radością zaspokaja jego potrzeby, niech będzie przekonany, że wielkie czerpie korzyści z tego, co mu oddaje, większe, niż gdyby także sumy ulokował na procent w obligacjach państwowych. Lecz niech i państwo ze swej strony patrzy na pieniądze napływające od poddanych wyłącznie jako na święty depozyt, który ono samo może obrócić tylko na to, by swym poddanym zapewnić żywot bezpieczniejszy i lżejszy. Tymi sposoby uczyni się takie państwo aż nadto wyższym od tych państw, które uważałyby się za groźniejsze z racji powierzchni kraju lub liczby mieszkańców.

861. Statyka, ucząc nas o środku ciężkości i o równowadze ciał, pomaga nam również budować maszyny, za pomocą których można z łatwością dźwigać największe ciężary. Czyż nie można by, pobierając podatki, ustalić równie dobrą proporcję między nimi a możliwościami poddanych, tak, by podatki stały się korzystniejsze dla państwa, które je otrzymuje, a lżejsze dla poddanych, którzy je uiszczają?

862. Któż zapewnia królestwu dostatni byt? Kto ponosi jego ciężary i płaci podatki? Kto naszym armiom dostarcza ludzi, kto orze nasze pola, kosi dla nas zboże, kto nas podtrzymuje i żywi? Dzięki komu możemy pozostawać bezczynnymi, kto chroni nas przed skutkami naszego lenistwa, kto zaspokaja nasze potrzeby, zapewnia luksusy i poniekąd stanowi źródło naszych rozkoszy? Czyż nie traktujemy tegoż właśnie ludu z dziwną surowością? Czyż jego trud i praca nie zasługują z naszej strony na coś więcej niż tylko wzgardę i odrzucenie? A gdyby ich zabrakło, czyż nie musielibyśmy sami przyjąć na siebie wszystkie uciążliwe zadania, do których ich przeznaczają urodzenie, stan i ubóstwo? Ludzie tak potrzebni w państwie powinni zapewne cieszyć się w nim poważaniem; lecz my zaledwie czynimy różnicę między nimi a bydłami, które oni hodują, by orać naszą ziemię.

20. Wychowanie

863. Panujący nie powinni szczędzić kosztów i starań, aby młodzieży swojego państwa zapewnić dobre wychowanie; gdyż bez tego rodzice nie będą mieli dzieci, a panujący nie będą mieli poddanych.

864. Chciałbym, żeby się nie spieszo zbyt z przypisywaniem dowcipu dzieciom i zaprzątaniem ich głowy różnymi wiadomościami;

laisse au tempérament, le temps de se développer et de se fortifier, que l'on corrige, que l'on dompte même les inclinations vicieuses, plus physiques encore que morales, qui se manifestent dès le berceau ; mais contentons-nous de la négation du mal moral dans un enfant de six ans : ne lui demandons ni saillies d'esprit, ni vertus proprement dites ; et laissons au temps le soin de faire éclore sa raison. Aujourd'hui nous aimons les fruits précoces, nous voulons absolument en avoir, et en forçant la nature, nous en avons en effet ; mais que deviennent les arbres sur lesquels nous les avons cueillis ? Petits docteurs à sept ans, grands sots à dix-huit.

865. Les enfants saisissent le mieux du monde les défauts, les ridicules et jusqu'aux moindres imperfections de ceux qui les gouvernent, et les exemples font sur eux plus d'impressions que les préceptes.

866. Il faut que les enfants prennent leurs ébats ; c'est l'ordre de la nature.

867. La justice est une vertu dont on ne saurait trop tôt leur inculquer les principes.

868. Je pense que pour bien choisir un état, il faudrait qu'un âge un peu mûr permît d'en faire l'épreuve, et de s'y essayer par une espèce d'apprentissage, trop court et trop hâté, précisément dans les professions les plus austères, et les plus irrévocables qui soient parmi nous. Il faudrait qu'un jeune homme ne prît le parti des armes qu'après s'être longtemps endurci à la fatigue et aux dangers. Il faudrait qu'avant d'embrasser l'état ecclésiastique, on fût convaincu par une longue expérience qu'on n'y cherche que la peine et le travail, que le salut des autres et le sien propre, et non le repos, le bien-être, et le plaisir de devenir l'arbitre des consciences, de manier les foudres du Ciel, et de les lancer aussi hardiment sur la cime des chênes que sur les roseaux et la fange des marais.

869. L'exemple est un grand maître, il faut savoir le suivre pour pouvoir le donner.

870. On ne l'instruit jamais mieux que lorsqu'on sait lui plaire.

871. On apprend par l'étude ce qu'on veut savoir ; mais ce n'est que par la pratique de la science que l'on sait ce qu'on a appris.

872. La lecture pour bien des gens sert plutôt à passer le temps qu'à le mettre à profit.

trzeba bowiem naprzód dozwolić temperamentowi, aby się rozwinął i ustalił; trzeba poprawiać i uśmierzać wszelkie błędliwe skłonności bardziej fizycznie niż moralnie, które się już od kolebki wykazują; lecz co się tyczy umysłowości: dosyć jest, abyśmy w sześcioletnim dziecięciu nie dopuszczali moralnego zła; nie wymagajmy od niego ani dowcipu, ani właściwych cnót; zostawmy czasowi rozwinięcie jego rozumu. Lecz dzisiaj lubimy zwykle, chcemy nawet, mieć zbyt wcześnie owoce, i lubo je otrzymujemy przymuszając naturę, jakiz za to skutek na drzewach, z których je zbieramy? Oto dzieci w siódmym roku życia są już erudydami, a w osiemnastym — są zupełnie głupie.

865. Przykład bardziej niż nauka działa na umysł i serce dziecięcia, które najłatwiej przejmie wady i najdrobniejsze niedoskonałości swoich poprzedników.

866. Natura sama wymaga ruchu dla dzieci.

867. Sprawiedliwość jest cnotą, której zasady jak najwcześniej wpajać należy.

868. Sądzę, że aby prawidłowo wybrać sobie zawód, trzeba pewnej dojrzałości i doświadczenia, które w wypadku zawodów wymagających najsilniejszej woli i największego poświęcenia przeważnie jest zbyt krótkie i pobieżne. Tymczasem trzeba, by młody człowiek wstąpił do armii dopiero wtedy, kiedy przywyknie do zmęczenia i niebezpieczeństw. Podobnie trzeba, aby zanim wstąpi do stanu duchownego, przekonał się, że jego powołanie to znój i praca oraz zbawienie innych i jego własne, a nie wywczas, dobrostan czy rozkosz czerpana z wyrokowania sumie-
niom, rozdzielania niebiańskich gromów i ciskania nimi śmiało zarówno w korony dębów, jak i w trzciny bądź błota na bagnach.

869. Przykład jest wielkim mistrzem: żeby dawać dobry przykład, trzeba go wprzód umieć naśladować.

870. Nauka, kiedy się podoba, najlepiej trafia do pojęcia młodych umysłów.

871. Ucząc się, możemy nabyć potrzebnej nauki; w praktyce zaś tylko możemy poznać, czegośmy się rzeczywiście nauczyli.

872. Wiele osób czyta dla zabicia czasu, nie zaś dla korzyści.

Postface



Posłowie

1. TEXTES FRANÇAIS

Les titres des chapitres et des paragraphes des textes proviennent du rédacteur du présent volume, sauf ceux des esquisses V, VI, VIII, IX, XI, XII, XIX, XXI-XXIII et XXV-XXVIII de la 1^{re} partie.

Les sources des esquisses en français classées dans cette partie sont les suivantes : I — [1825.30] ; II — [1763.IV.3] ; III — [1825.20] ; IV — [1825.20] ; V — [1825.27] ; VI — [1825.23] ; VII — [1825.20] ; VIII — [1825.22] ; IX — [1825.31] ; X — [1763.III.1] ; XI — [1825.32] ; XII — [1825.24] ; XIII — [1825.20] ; XIV — [1763.III.3] ; XV — [1825.28] ; XVI — [1825.29] ; XVII — [1825.25] ; XVIII — [1763.IV.15] ; XIX — [1825.21] ; XX — [1825.20] ; XXI — [1825.26] ; XXII — [1825.8] ; XXIII — [1825.10] ; XXIV — [1825.11] ; XXV — [1825.9] ; XXVI — [1825.15] ; XXVII — [1825.13] ; XXVIII — [1825.14].

L'essentiel de la 2^e partie du volume, dans les fragments en français, est constitué par les textes de Leszczyński rassemblés, sous forme de maximes et réflexions toutes prêtes, dans trois de ses œuvres publiées ; nous les citons ci-dessous dans l'ordre alphabétique :

- (a) dans le livre *Oeuvres choisies* ; tous les textes du chapitre „Pensées diverses” [1825.20] ont été reproduits ; dans le présent volume, ce sont les entrées aux numéros : 13, 18, 19, 21, 30, 31, 34, 38, 47, 48, 59, 94, 100, 116, 126, 157, 189, 209, 212, 216, 228, 231, 232, 266, 285, 311, 312, 320, 321, 326, 343, 365, 359, 369, 396, 398, 402, 406, 407, 410, 412, 432, 435-437, 443, 446, 451, 455, 476, 477, 516, 527, 523, 529, 530, 534, 541, 543, 557, 551, 553, 567, 568, 576, 579-581, 591, 597, 600, 615, 627, 657, 662, 711, 712, 718, 723, 727, 737, 749, 764-772, 781, 783, 785, 787, 794, 798, 803, 804, 806, 817, 824, 826, 845, 869, 871 et 872 ;
- (b) dans le livre *Pensées philosophiques, morales et politiques* [1768] ; de ce livre, nous avons reproduit tous les textes signés « Phil. B. », abréviation du surnom de Leszczyński — „Philosophe Bienfaisant” ; dans le présent volume, ce sont les entrées aux numéros : 1-12, 15, 16, 18, 22, 23, 25-27, 29, 32, 33, 35, 39, 40, 44, 49-56, 58-87, 93, 96-99, 101-105, 107-115, 117-125, 127-130, 132-171, 173-189, 190-207, 210, 211, 212-215, 219-231, 233, 236-238, 240-265, 268-283, 286, 288, 289-300, 303, 305-308, 309, 312-318, 321-324, 328-340, 340-342, 343, 346-354, 356-358, 360-368, 370-375, 377-386, 388-394, 398, 398-401, 405, 408-410, 413-431, 433, 434, 438-440, 442-445, 447-450, 452-454, 456-475, 480-485, 486-497, 499-515, 518-522, 525-528, 531, 533, 535, 546, 548, 550, 552, 554-556, 568, 570, 572, 574, 575, 577, 578, 582, 584-687, 589, 590, 592-599, 603-614, 616-626, 629,

1. TEKSTY FRANCUSKIE

Tytuły rozdziałów i paragrafów tekstów francuskich pochodzą od redaktora. Wyjątek stanowią tytuły szkiców V, VI, VIII, IX, XI, XII, XIX, XXI-XXIII i XXV-XXVIII z części pierwszej.

Źródła szkiców francuskich, umieszczonych w tej części są następujące: I — [1825.30]; II — [1763.IV.3]; III — [1825.20]; IV — [1825.20]; V — [1825.27]; VI — [1825.23]; VII — [1825.20]; VIII — [1825.22]; IX — [1825.31]; X — [1763.III.1]; XI — [1825.32]; XII — [1825.24]; XIII — [1825.20]; XIV — [1763.III.3]; XV — [1825.28]; XVI — [1825.29]; XVII — [1825.25]; XVIII — [1763.IV.15]; XIX — [1825.21]; XX — [1825.20]; XXI — [1825.26]; XXII — [1825.8]; XXIII — [1825.10]; XXIV — [1825.11]; XXV — [1825.9]; XXVI — [1825.15]; XXVII — [1825.13]; XXVIII — [1825.14].

Zasadniczym trzonem drugiej części tomu w jej członach francuskich są teksty Leszczyńskiego zebrane — w gotowej formie refleksji i maksym — w trzech jego publikacjach (które wymienione są tu w kolejności alfabetycznej):

- (a) w książce *Oeuvres choisies*; z rozdziału „Pensées diverses” [1825.20] zostały przedrukowane wszystkie zawarte w nim teksty; w niniejszym tomie są to pozycje: 13, 18, 19, 21, 30, 31, 34, 38, 47, 48, 59, 94, 100, 116, 126, 157, 189, 209, 212, 216, 228, 231, 232, 266, 285, 311, 312, 320, 321, 326, 343, 365, 359, 369, 396, 398, 402, 406, 407, 410, 412, 432, 435-437, 443, 446, 451, 455, 476, 477, 516, 527, 523, 529, 530, 534, 541, 543, 557, 551, 553, 567, 568, 576, 579-581, 591, 597, 600, 615, 627, 657, 662, 711, 712, 718, 723, 727, 737, 749, 764-772, 781, 783, 785, 787, 794, 798, 803, 804, 806, 817, 824, 826, 845, 869, 871 i 872;
- (b) w książce *Pensées philosophiques, morales et politiques* [1768]; z książki tej zostały przedrukowane wszystkie teksty sygnowane „Phil. B.”, co jest skrótem przydomka Leszczyńskiego — „Philosophe Bienfaisant” [Filozof Dobroczynny]; w niniejszym tomie są to pozycje 1-12, 15, 16, 18, 22, 23, 25-27, 29, 32, 33, 35, 39, 40, 44, 49-56, 58-87, 93, 96-99, 101-105, 107-115, 117-125, 127-130, 132-171, 173-189, 190-207, 210, 211, 212-215, 219-231, 233, 236-238, 240-265, 268-283, 286, 288, 289-300, 303, 305-308, 309, 312-318, 321-324, 328-340, 340-342, 343, 346-354, 356-358, 360-368, 370-375, 377-386, 388-394, 398, 398-401, 405, 408-410, 413-431, 433, 434, 438-440, 442-445, 447-450, 452-454, 456-475, 480-485, 486-497, 499-515, 518-522, 525-528, 531, 533, 535, 546, 548, 550, 552, 554-556, 568, 570, 572, 574, 575, 577, 578, 582, 584-687, 589, 590, 592-599, 603-614,

631, 633-636, 638-649, 652-656, 659-664, 666-671, 676-686, 693-711, 713-717, 719-722, 724-726, 728-736, 738-748, 751-753, 755-759, 764, 765, 769-774, 777-781, 783, 788-793, 799-803, 805, 807-816, 818-821, 840-844, 848-853, 855-858, 860-862 et 868 ;

(c) dans le livre *Réflexions sur divers sujets de morale* [1763.IV.5] ; tous les textes en ont été reproduits ; dans le présent volume, ce sont les entrées aux numéros : 3, 4, 9, 12, 18, 27, 26, 28, 29, 33, 35, 39, 44, 48, 50, 52-59, 61, 62, 66, 67, 69, 70, 72-74, 78-87, 93, 97, 98, 100-102, 105-107, 109, 110, 114, 116-121, 123, 124, 127, 129, 132, 133, 135-138, 140, 144-150, 154-156, 158-161, 167, 173, 176, 177, 183, 185-187, 189, 190-194, 201, 205, 212, 221, 222, 230, 245, 246, 255-257, 262, 269, 270, 273-275, 280, 283, 284, 276, 292, 297, 299, 306-308, 309, 313, 315, 318, 321-324, 326-328, 332-336, 339, 342, 346, 350, 353, 357, 360, 361, 365, 368, 374, 375, 385, 388, 391, 394, 396, 401, 409, 410, 413, 416, 418, 424-427, 429-431, 433, 434, 438, 440, 442-444, 447, 448, 450, 458, 460, 462-464, 466, 467, 469, 470, 475, 484, 486, 488, 390, 394, 499, 501, 503, 505-507, 513-515, 518-522, 525-527, 531, 533, 535, 536, 538-542, 545, 546, 548, 550, 552, 554-559, 561-566, 574, 575, 578, 582, 585-587, 589, 590, 592-596, 598, 599, 600-609, 611-614, 617-621, 623-626, 639, 631, 645, 646, 656, 658, 663, 666, 668, 699, 700, 708-711, 713, 718, 721, 722, 724, 760, 762, 746-648, 751-753, 756, 759, 765, 777, 779, 781, 786, 790-793, 800-802, 805, 807, 814-816, 818, 821, 828, 838-840, 844, 850, 852 et 856.

Certains des textes contenus dans (a)-(b) sont répétés dans deux, voire trois des livres cités ; cela concerne surtout (c), où il n'y a que huit textes qui n'ont pas apparu dans (a) ou (b) — à savoir 9, 24, 28, 105, 106, 219, 340 et 660 (en plus, une des maximes a été prise dans l'esquisse XXIII).

Dans cette partie du présent volume ont été placés les réflexions et maximes — fragments de textes plus volumineux de Leszczyński (mentionnés ici en ordre alphabétique), choisis par le rédacteur : (d) Avis [...] à la reine [de France], [...] lors de son mariage [1763.I.1] : les passages 403, 524, 549, 650, 795, 797 et 847 ; (e) Entretien [...] avec un insulaire du royaume de Dumocala [1825.17] : les passages n° 498, 583, 751 et 847 ; (f) Entretien [...] sur le bonheur apparent des conditions humaines [1825.16] : le passage n° 822 ; (g) *Le philosophe chrétien* [1763.IV.6] : les passages n° 17, 20, 92, 131, 172, 216, 233, 239, 252, 266, 267, 302, 345, 376, 387, 495, 496 et 573 ; (h) Lettre [...] à la reine de France [...] ou la sortie de Dantzick [est décrite] [1763.IV.4] : le passage n° 602 ; (i) Lettre à messieurs de la Société Royale de Nancy [1763.I.15] : le passage n° 694 ; (j) *La voix libre du citoyen ou observations sur le gouvernement de Pologne* (1745-1749)

616-626, 629, 631, 633-636, 638-649, 652-656, 659-664, 666-671, 676-686, 693-711, 713-717, 719-722, 724-726, 728-736, 738-748, 751-753, 755-759, 764, 765, 769-774, 777-781, 783, 788-793, 799-803, 805, 807-816, 818-821, 840-844, 848-853, 855-858, 860-862 i 868;

- (c) w książce *Réflexions sur divers sujets de morale* [1763.IV.5]; z książki tej zostały przedrukowane wszystkie zawarte w niej teksty; w niniejszym tomie są to pozycje: 3, 4, 9, 12, 18, 27, 26, 28, 29, 33, 35, 39, 44, 48, 50, 52-59, 61, 62, 66, 67, 69, 70, 72-74, 78-87, 93, 97, 98, 100-102, 105-107, 109, 110, 114, 116-121, 123, 124, 127, 129, 132, 133, 135-138, 140, 144-150, 154-156, 158-161, 167, 173, 176, 177, 183, 185-187, 189, 190-194, 201, 205, 212, 221, 222, 230, 245, 246, 255-257, 262, 269, 270, 273-275, 280, 283, 284, 276, 292, 297, 299, 306-308, 309, 313, 315, 318, 321-324, 326-328, 332-336, 339, 342, 346, 350, 353, 357, 360, 361, 365, 368, 374, 375, 385, 388, 391, 394, 396, 401, 409, 410, 413, 416, 418, 424-427, 429-431, 433, 434, 438, 440, 442-444, 447, 448, 450, 458, 460, 462-464, 466, 467, 469, 470, 475, 484, 486, 488, 390, 394, 499, 501, 503, 505-507, 513-515, 518-522, 525-527, 531, 533, 535, 536, 538-542, 545, 546, 548, 550, 552, 554-559, 561-566, 574, 575, 578, 582, 585-587, 589, 590, 592-596, 598, 599, 600-609, 611-614, 617-621, 623-626, 639, 631, 645, 646, 656, 658, 663, 666, 668, 699, 700, 708-711, 713, 718, 721, 722, 724, 760, 762, 746-748, 751-753, 756, 759, 765, 777, 779, 781, 786, 790-793, 800-802, 805, 807, 814-816, 818, 821, 828, 838-840, 844, 850, 852 i 856.

Niektóre z tekstów zawartych w (a)-(b) są powtórzone w dwóch lub nawet w trzech ze wskazanych książek; w szczególności dotyczy to (c), gdzie tekstów nie umieszczonych w (a) lub (b) jest zaledwie osiem; są to mianowicie pozycje: 9, 24, 28, 105, 106, 219, 340 i 660 (dodatkowo jedna z maksym została wyjęta ze szkicu XXIII).

Poza tym w tej części tomu zamieszczone zostały refleksje i maksymy będące wybranymi przez redaktora fragmentami następujących większych tekstów Leszczyńskiego (wymienionych tu znowu w kolejności alfabetycznej): (d) *Avis [...] à la reine [de France], [...] lors de son mariage* [1763.I.1]: pozycje 403, 524, 549, 650, 795, 797 i 847; (e) *Entretien [...] avec un insulaire du royaume de Dumocala* [1825.17]: pozycje 498, 583, 751 i 847; (f) *Entretien [...] sur le bonheur apparent des conditions humaines* [1825.16]: pozycja 822; (g) *Le philosophe chrétien* [1763.IV.6]: pozycje 17, 20, 92, 131, 172, 216, 233, 239, 252, 266, 267, 302, 345, 376, 387, 495, 496 i 573; (h) *Lettre [...] à la reine de France [...] où la sortie de Dantzick [est décrite]* [1763.IV.4]: pozycja 602; (i) *Lettre à messieurs de la Société Royale de Nancy* [1763.I.15]: pozycja 694; (j) *Le voix libre du citoyen ou observations*

[1763.II et 1763.III.1] : les passages n° 37, 42, 89, 287, 301, 441, 666, 673, 761, 763 et 775 ; (k) *L'incrédulité combattue par le simple bon sens* [1763.IV.1] : les passages n° 88, 90, 657, 679, 680, 681 et 693-695 ; (l) *Mémorial de l'affermissement de la paix générale* [1932] : les passages n° 45, 630 et 863 ; (m) Observations sur les dangers auxquels est exposée la Pologne par les abus de son gouvernement [1825.7] : les passages n° 43 et 762 ; (n) Règlement de vie [1825.5] : le passage n° 863 ; (o) Réponse au dauphin [*scil.* Louis Ferdinand] contenant un plan d'éducation pour les jeunes princes [1825.4] : les passages n° 796, 864-867 et 870 ; (p) Réponse au discours qui a remporté le prix de l'Académie de Dijon par un Citoyen de Geneve [1763.IV.7] : les passages n° 628, 633 et 638 ; (r) Revue politique sur l'administration monarchique adressée au dauphin [1825.3] : les passages n° 43, 46, 304, 571, 588 et 858.

Tous les textes français sont de la plume de Leszczyński, sauf *La voix libre du citoyen ou observations sur le gouvernement de Pologne*, une traduction par Pierre-Joseph de la Pimpie Solignac. La traduction française s'éloignait parfois de l'original en polonais, c'est pourquoi certains des fragments cités de *La voix libre...*, à savoir les passages n° 42, 89, 287, 765 et 791, ont été retraduits en français par Wanda Fijałkowska. Elle a modernisé le français de l'original dans certains cas, afin que le texte soit entièrement accessible au lecteur contemporain.

2. TEXTES POLONAIS

Mis à part les citations prises dans l'original polonais de *Głos wolny, wolność ubezpieczający...*, les autres textes en polonais sont des traductions des originaux français.

Les sources des versions polonaises des essais figurant dans le premier volume sont les suivantes : I — [1828.28] ; II — [2000] ; III — [1828.32] ; IV — [1828.32] ; V — [1828.25] ; VI — [1828.21] ; VII — [1828.32] ; VIII — [1828.20] ; IX — [1828.29] ; X — [1749] ; XI — [1828.30] ; XII — [1828.22] ; XIII — [1828.32] ; XIV — [1830] ; XV — [1828.26] ; XVI — [1828.27] ; XVII — [1828.23] ; XVIII — [1828.31] ; XIX — [1828.19] ; XX — [1828.32] ; XXI — [1828.24] ; XXII — [1828.8] ; XXIII — [1828.10] ; XXIV — [1828.11] ; XXV — [1828.9] ; XXVI — [1828.15] ; XXVII — [1828.13] ; XXVIII — [1828.14]. L'essai X est un fragment de l'original polonais de *Głos wolny...*. Les autres ont été traduits en polonais par Kajetan Lubicz-Niezabitowski : I, III-IX et XI-XXVIII, et par Marian Skrzypek : II.

Le passage n° (a) a été traduit au XIX^e s. par Kajetan Lubicz-Niezabitowski [1828].

Le passage n° (b) — l'essentiel de la deuxième partie — et les textes du passage (c) qui n'ont pas été reproduits dans (a) et (b) (voir ci-dessus),

sur le gouvernement de Pologne (1745-1749) [1763.II i 1763.III.1]: pozycje 37, 42, 89, 287, 301, 441, 666, 673, 761, 763 i 775; (k) *L'incrédulité combattue par le simple bon sens* [1763.IV.1]: pozycje 88, 90, 657, 679, 680, 681 i 693-695; (l) *Mémorial de l'affermissement de la paix générale* [1932]: 45, 630 i 863; (m) *Observations sur les dangers auxquels est exposée la Pologne par les abus de son gouvernement* [1825.7]: pozycje 43 i 762; (n) *Réglement de vie* [1825.5]: pozycja 863; (o) *Réponse au dauphin* [scil. Louis Ferdinand] contenant un plan d'éducation pour les jeunes princes [1825.4]: pozycje 796, 864-867 i 870; (p) *Réponse au discours qui a remporté le prix de l'Académie de Dijon par un Citoyen de Geneve* [1763.IV.7]: pozycje 628, 633 i 638; (r) *Revue politique sur l'administration monarchique adressée au dauphin* [1825.3]: pozycje 43, 46, 304, 571, 588 i 858.

Wszystkie teksty francuskie wyszły spod pióra Leszczyńskiego. Wyjątek stanowi *La voix libre du citoyen ou observations sur le gouvernement de Pologne*, który jest przekładem *Głosu wolnego, wolność ubezpieczającego*; dokonał go Pierre-Joseph de la Pimpie Solignac. Przekład francuski odbiega w niektórych miejscach od polskiego oryginału; niektóre z cytowanych fragmentów *Głosu wolnego* — mianowicie 42, 89, 287, 765 i 791 — zostały więc na nowo przełożone z polskiego na francuski przez Wandę Fijałkowską. Francuszczyzna oryginałów została w niektórych wypadkach mniej lub bardziej przez nią zmodernizowana — tak, by była w pełni zrozumiała dla obecnych czytelników.

2. TEKSTY POLSKIE

Z wyjątkiem cytatów z *Głosu wolnego, wolność ubezpieczającego*, które wyjęte są z oryginału polskiego — wszystkie pozostałe teksty polskie są przekładami z oryginałów francuskich.

Źródła polskich wersji szkiców umieszczonych w pierwszej części tomu są następujące: I — [1828.28]; II — [2000]; III — [1828.32]; IV — [1828.32]; V — [1828.25]; VI — [1828.21]; VII — [1828.32]; VIII — [1828.20]; IX — [1828.29]; X — [1749]; XI — [1828.30]; XII — [1828.22]; XIII — [1828.32]; XIV — [1830]; XV — [1828.26]; XVI — [1828.27]; XVII — [1828.23]; XVIII — [1828.31]; XIX — [1828.19]; XX — [1828.32]; XXI — [1828.24]; XXII — [1828.8]; XXIII — [1828.10]; XXIV — [1828.11]; XXV — [1828.9]; XXVI — [1828.15]; XXVII — [1828.13]; XXVIII — [1828.14]. Szkic X jest fragmentem oryginału polskiego *Głosu wolnego*... Pozostałe szkice przełożyli z francuskiego na polski: Kajetan Lubicz-Niezabitowski: I, III-IX i XI-XXVIII — oraz Marian Skrzypek: II.

Pozycję (a) przełożył w XIX wieku Kajetan Lubicz-Niezabitowski [1828].

ainsi que les textes du rédacteur, ont été traduits par Wanda Fijałkowska. Elle a modernisé quelque peu les traductions provenant du XIX^e s. présentes dans ce volume.

Les versions polonaises des autres réflexions et maximes sont prises respectivement dans les sources suivantes : (d) Rady [...] dane Marii, córce, królowej francuskiej, w czasie jej zamęścia. [1828.2] ; (e) Rozmowa [...] z wyspiarzem z królestwa Dumocala [1828.17] ; (f) Rozmowa [...] o pozornej szczęśliwości różnych stanów na świecie [1828.16] ; (g) *Filozof chrześcijański* [1830] ; (h) List [...] do córki Marii, królowej francuskiej, opisujący podróż z Gdańska do Kwidzyna. [1825.2] ; (i) Mowa przesłana Akademii w Nancy [1828.18] ; (j) *Głos wolny, wolność ubezpieczający* [1749] ; (k) *Niedowiarstwo pokonane zdrowym rozumem* [1824a] ; (l) *Memoriał o ustanowieniu pokoju powszechnego* [1932] ; (m) O niebezpieczeństwie, na jakie wystawiona jest Polska z powodu kształtu swojego rządu [1828.y] ; (n) [4] Nowa ustawa życia [1828.4] ; (o) Plan wychowania młodych książąt [tj. dzieci Ludwika Ferdynanda] [1828.6] ; (p) Odpowiedź [...] na rozprawę [...] przez Obywatela Genewskiego [tj. Jeana-Jacques'a Rousseau] napisaną [1828.31] ; (r) Rzut oka na politykę i administrację narodową (francuską) dla użytku delfina [tj. Ludwika Ferdynanda] [1828.5]. [Titres en français : (d) *Avis [...] à la reine [de France], [...] lors de son mariage* ; (e) *Entretien [...] avec un insulaire du royaume de Dumocala* ; (f) *Entretien [...] sur le bonheur apparent des conditions humaines* ; (g) *Le Philosophe chrétien* ; (h) *Lettre [...] à la reine de France [...] où la sortie de Dantzick [est décrite]* ; (i) *Discours envoyé à l'Académie de Nancy* ; (j) *La voix libre du citoyen ou observations sur le gouvernement de Pologne* ; (k) *L'incrédulité combattue par le simple bon sens* ; (l) *Mémorial de l'affermissement de la paix générale* ; (m) *Observations sur le gouvernement de Pologne* ; (n) *Règlement de vie* ; (o) *Projet de l'éducation des jeunes princes [c'est-à-dire des enfants de Louis-Ferdinand]* ; (p) *Réponse [...] au mémoire [...] écrit par le Citoyen de Genève* ; (r) *Revue politique sur l'administration monarchique adressée au dauphin [c'est-à-d. de Louis Ferdinand]*.

Le passage (j) est un texte original polonais.

Les passages (d)-(i) et (m)-(r) ont été traduits par Kajetan Lubicz-Niezabitowski ; le passage (k) fut traduit par un traducteur anonyme du XIX^e siècle ; le passage (l) a été traduits au XX^e siècle par Ludwika Anna Czernowa.

Pozycję (b) — stanowiącą trzon drugiej części — oraz teksty z pozycji (c) nieprzedrukowane w (a) i (b) (por. wyżej), a także teksty redaktora, przełożyła Wanda Fijałkowska. Zmodernizowała ona ponadto wszystkie przekłady XIX-wieczne zawarte w tym tomie.

Polskie wersje pozostałych refleksji i maksym pochodzą kolejno z następujących źródeł: (d) Rady [...] dane Marii, córce, królowej francuskiej, w czasie jej zamęścia. [1828.2]; (e) Rozmowa [...] z wyspiarzem z królestwa Dumocala [1828.17]; (f) Rozmowa [...] o pozornej szczęśliwości różnych stanów na świecie. [1828.16]; (g) *Filozof chrześcijański* [1830]; (h) List [...] do córki Marii, królowej francuskiej, opisujący podróż z Gdańska do Kwidzyna. [1825.2]; (i) Mowa przesłana Akademii w Nancy [1828.18]; (j) *Głos wolny, wolność ubezpieczający* [1749]; (k) *Niedowiarstwo pokonane zdrowym rozumem* [1824a]; (l) *Memoriał o ustanowieniu pokoju powszechnego* [1932]; (m) O niebezpieczeństwie, na jakie wystawiona jest Polska z powodu kształtu swojego rządu [1828.y]; (n) [4] Nowa ustawa życia [1828.4]; (o) Plan wychowania młodych książąt [tj. dzieci Ludwika Ferdynanda] [1828.6]; (p) Odpowiedź [...] na rozprawę [...] przez Obywatela Genewskiego [tj. Jeana-Jacques'a Rousseau] napisaną [1828.31]; (r) Rzut oka na politykę i administrację narodową (francuską) dla użytku delfina [tj. Ludwika Ferdynanda] [1828.5].

Pozycja (j) jest oryginałem polskim.

Pozycje (d)-(i) i (m)-(r) przełożył Kajetan Lubicz-Niezabitowski; pozycję (k) przełożył anonimowy XIX-wieczny tłumacz X.S.H.S.; pozycję (l) przełożyła w XX wieku Ludwika Anna Czernowa.

LISTE DES OEUVRES FRANÇAISES ET POLONAISES ||
WYKAZ PISM FRANCUSKICH I POLSKICH

1. OEUVRES FRANÇAISES || PISMA FRANCUSKIE

Cette liste comprend presque exclusivement les premières éditions des œuvres respectives (dont des choix de textes). Les titres, longs à l'original, ont été abrégés. || Wykaz obejmuje zasadniczo pierwsze wydania poszczególnych pozycji (w tym wyborów pism). Tytuły w oryginale rozbudowane — zostały tutaj skrócone.

Lecomte, Pierre-Charles

1818 *Le guide des adolescents*. Paris : La Librairie d'Éducation de Pierre Blanchard.

- L'ouvrage contient vingt-deux chapitres écrits par Stanisław Leszczyński sur les droits et les devoirs de l'homme en société. || Praca zawiera dwadzieścia dwa rozdziały napisane przez Stanisława Leszczyńskiego, dotyczące praw i obowiązków człowieka w społeczeństwie.

Leszczyński, Stanisław

1742a *Entretien [...] avec un insulaire du royaume de Dumocala*. Nancy. [La version augmentée || Wydanie rozszerzone.] Paris 1755 : Duchesne.

- Reproduction : || Przedruk: [Leszczyński 1825.17].

1742b *Réponse à la lettre d'un ami*. Nancy.

- Reproduction : || Przedruk: [Leszczyński 1763.III.2].

1745-1749

La voix libre du citoyen ou observations sur le gouvernement de Pologne. Parties I-II. Traduit du polonais par || Przełożył z polskiego Pierre-Joseph de la Pimpie Solignac. Amsterdam.

- Reproduction : des fragments dans [Méhée 1792] ; le total dans [Leszczyński 1763.II ; III.1]. || Przedruk: fragmenty w [Méhée 1792] ; całość — [Leszczyński 1763.II ; III.1].

1747 *Réponse d'Ariste aux conseils de l'amitié*. Lyon.

- Reproduction : || Przedruk: [Leszczyński 1763.IV.6].

1749a *Combat de la volonté et de la raison*. Nancy : Leseure.

1749b *Le philosophe chrétien*. Partie I-II. Amsterdam.

- Reproduction : || Przedruk: [Leszczyński 1763.III.3].

- 1749c *Pensées sur les dangers de l'esprit.*
 ■ Reproduction : || Przedruk: [Leszczyński 1763.I.7].
- 1750 *Réflexions sur divers sujets de morale.*
 ■ Reproduction : || Przedruk: [Leszczyński 1763.IV.5].
- 1751 *Réponse au discours qui a remporté le prix de l'Académie de Dijon par un Citoyen de Geneve [scil. Jean-Jacques Rousseau].* Paris : Noël-Jacques Pissot.
 ■ Reproduction : || Przedruk: [Leszczyński 1763.IV.7].
- 1757 *Lettre [...] à la reine de France [...] où la sortie de Dantzick [est décrite].* Nancy.
 ■ Reproduction || Przedruk : [Leszczyński 1763.I.4]
- 1760 *L'incrédulité combattue par le simple bon sens.* Nancy.
 ■ Reproduction : || Przedruk: [Leszczyński 1763.IV.1].
- 1763 *Oeuvres.* Vol. I-IV. Paris.
- Vol. I : [1] Avis [...] à la reine [de France], [...] lors de son mariage (1725). [2] [Lettre] a mon cher Primat [...]. [3] Avis a ma bonne ville de Dantzick. [4] Lettre [...] à la reine de France [...] où la sortie de Dantzick [est décrite] (1734). [5] Lettre [...] écrite de Königsberg à un seigneur de ses amis (1735). [6] Lettre d'un habitant de Dantzick (1735). [7] Le vrai bonheur [...] [comme] faire des heureux. [8] L'espérance est un bien dont on ne connoît pas assez le prix. [9] *Pensées sur les dangers de l'esprit.* [10] Lettre sur l'éducation des enfants et particulièrement sur celle des princes. [11] Entretien [...] sur le bonheur apparent des conditions humaines. [12] De l'amitié. [13] Des désirs. [14] Discours sur le bonheur de la vie. [15] Lettre à messieurs de la Société Royale de Nancy.
 ■ Reproduction || Przedruk : Les œuvres [4] et [9] sont respectivement des reproductions de [Leszczyński 1757] et de [Leszczyński 1749c]. || Pozycje [4] i [9] są kolejno przedrukami pozycji [Leszczyński 1757] i [Leszczyński 1749c].
- Vol. II : *Observations sur le gouvernement de Pologne* [I]
 ■ Reproduction : || Przedruk: C'est une reproduction de [Leszczyński 1745-1749.I]. || Pozycja ta jest przedrukiem pozycji [Leszczyński 1745-1749.I].
- Vol. III : [1] *Observations sur le gouvernement de Pologne* [II]. [2] Réponse à lettre d'un ami. [3] Le philosophe chrétien.
 ■ Reproduction : || Przedruk : Ces œuvres sont respectivement des reproductions de [Leszczyński 1745-1749.II], [Leszczyński 1742b] et de [Leszczyński 1749b]. || Pozycje te są kolejno przedrukami pozycji [Leszczyński 1745-1749.II], [Leszczyński 1742b] [Leszczyński 1749b].

Vol. IV: [1] L'incrédulité combattue par le simple bon sens. [2] Discours adressé à l'Académie de Nancy. [3] Sur l'immortalité du nom. [4] Lettre à un ami. [5] Réflexions sur divers sujets de morale. [6] Réponse d'Ariste aux conseils de l'amitié. [7] La philosophie. [8] Les lois. [9] Les sociétés. [10] Les vices et les vertus. [11] Les passions. [12] Le bonheur et le malheur. [13] Les états de la vie. [14] Les plaisirs. [15] Réponse au discours de M. Rousseau qui a remporté le prix de l'Académie de Dijon par un Citoyen de Geneve [scil. Jean-Jacques Rousseau]. [16] Discours [...] [sur les] principales causes de la décadence des lettres dans ce siècle. [17] Jugement sur un imprimé répandu en Pologne en 1735. [18] Lettre d'un secrétaire du cabinet. [19] Lettre de P.J. Solignac où il donne une esquisse de l'histoire qu'il a entrepris du roi de Pologne, Stanislas I.

▪ [1], [2], [6] et [15] sont des reproductions, respectivement de [Leszczyński 1760], [Leszczyński 1752], [Leszczyński 1747], [Leszczyński 1751]. || Pozycje [1], [2], [6], [15] są kolejno przedrukami pozycji [Leszczyński 1760], [Leszczyński 1752], [Leszczyński 1747], [Leszczyński 1751].

1764 *L'esprit des monarques philosophes* [éditées avec les pensées de Marc-Aurèle, de Jules Cèsar et de Frédéric II || wydane razem z myślami Marka Aureliusza, Juliusza Cezara i Fryderyka II]. Amsterdam & Paris.

1765 *Recueil de diverses matières*. Nancy : Veuve et Claude Leseure.

1768 *Pensées philosophiques, morales et politiques* [éditées avec les pensées de Frédéric II, || wydane razem z myślami Fryderyka II]. Nancy : Veuve Babin.

1784 [*Oeuvres diverses.*] Cf. : [Proyart 1784.II].

▪ C'est un choix des œuvres suivantes de Stanislas Leszczyński, numérotée de (1) à (52) : || Jest to wybór następujących pism Stanisława Leszczyńskiego ponumerowanych od (1) do (52):

[A] Premières éditions (les titres, sauf [2], [11] et [16], reconstruits par le rédacteur) || Pierwodruki (tytuły — poza pozycjami [2], [11] i [16] — zrekonstruowane przez redaktora): [1]. Le gouvernement monarchique [...] [et] républicain (1). [2] Le monde chrétien (2). [3]. L'ordre dans les états (6). [4] Les lois [...] dans la monarchie [...] [et] dans la république (7). [5] Des conseils gratuits à l'ignorance (10). [6] Punition [...] pour le plaideur de mauvaise foi (12). [7] Règlement relatif au maintien du bon ordre dans ma maison (22). [8] Troupes en temps de paix (30). [9] Correspondance [1760-1765] avec les souverains de l'Europe [Frédéric, Georges, Auguste, Adolphe-Frédéric, Marie-Thérèse, Stanislas Auguste] (31). [10] Avantages de la justice (32). [11] Coup d'oeil politique sur les matières les plus importantes

de l'administration monarchique (35). [12] Portrait d'un bon roi (36). [13] Correspondance [1757-1765] [avec] la famille royale de France [Louis XV, Maria Leszczyńska, Louis-Ferdinand, le duc de Bourgogne, Louis-Auguste, Louis-Stanislas-Xavier, Charles-Philippe, Marie-Adélaïde, Louise-Marie] (38). [14] Le bonheur [...] [du] sage (40). [15] La Providence (45). [16] Le précepte Divin de l'amour de nos semblables (48). [17] Extraits d'un manuel de dévotion (51).

[B] Reproductions : des fragments des passages [7], [9]-[11] de [Leszczyński 1763.I] ; des fragments des passages de [Leszczyński 1763.II] ; des fragments du passage [1] de [Leszczyński 1763.III] ; des fragments des passages [1], [4], [6], [7], [10], [12] et [16] de [Leszczyński 1763.IV]. || Przedruki: fragmenty pozycji [7], [9]-[11] z [Leszczyński 1763.I]; fragmenty pozycji [Leszczyński 1763.II]; fragmenty pozycji [1] z [Leszczyński 1763.III]; fragmenty pozycji [1], [4], [6], [7], [10], [12] i [16] z [Leszczyński 1763.IV].

[C] Reproductions : des fragments des œuvres qui furent ensuite republiées intégralement comme [5] à [7] dans [Leszczyński 1822] et comme [3]-[5], [8], [12], [17], [22] et [26] dans [Leszczyński 1825]. || Fragmenty pozycji, które w całości zostały później opublikowane jako pozycje [5]-[7] w [Leszczyński 1822] oraz jako pozycje [3]-[5], [8], [12], [17], [22] et [26] w [Leszczyński 1825].

1822 *Maximes et réflexions politiques, morales et religieuses*. Parma : Giovanni Batista Bodoni.

[1] De la monarchie. [2] Des devoirs et de la conduite d'un souverain. [3] Entretien [...] sur le bonheur apparent des conditions humaines. [4] De la justice, des magistrats et de lois. [5] De finances et de la richesse nationale. [6] Du bonheur individuel. [7] Des passions. [8] De l'espérance. [9] De la bienfaisance.

■ [1] est une reproduction du passage [1] de [Leszczyński 1784] ; [3], [8] i [9] sont des reproductions de, respectivement, [11], [8] et [7] de [Leszczyński 1763.I], et [7] est une reproduction de [11] de [Leszczyński 1763.IV]. || Pozycja [1] jest przedrukiem fragmentów pozycji [1] z [Leszczyński 1784] ; pozycje [3], [8] i [9] są kolejno przedrukami pozycji [11], [8] i [7] z [Leszczyński 1763.I], a pozycja [7] jest przedrukiem pozycji [11] z [Leszczyński 1763.IV].

1825 *Oeuvres choisies*. Paris : Librairie de J. Carez.

[1] Avis [...] à la reine [de France] [...], lors de son mariage (1725). [2] Lettre [...] à la reine de France [...] où la sortie de Dantzick [est décrite] (1734). [3] Revue politique sur l'administration monarchique adressée au dauphin [*scil.* Louis Ferdinand]. [4] Réponse au dauphin [*scil.* Louis Ferdinand] contenant un plan d'éducation pour les jeunes princes. [5] Règlement de vie (1737). [6] Coup d'oeil sur la Russie ou examen de ce problème. [7] Observations sur les dangers auxquels est exposée la Pologne par les abus de son gouvernement. [8] De la vraie politique. [9] De la justice et des lois civiles et morales. [10] De l'amour des peuples. [11] Le peuple et les grands. [12] De l'agriculture et des greniers d'abondance. [13] Du commerce et du luxe qu'il entraîne. [14] De l'instruction publique. [15] De l'économie dans les finances. [16] Entretien [...] sur le bonheur apparent des conditions humaines. [17] Entretien [...] avec un insulaire du royaume de Dumocala. [18] Lettre [...] à un Polonais.

[19] Discours adressé à l'Académie de Nancy. [20] Pensées diverses. [21] De la religion. [22] De l'espérance. [23] Des plaisirs. [24] Des passions. [25] De la vérité. [26] De la société. [27] Des dangers de l'esprit. [28] L'ambitieux. [29] Le présomptueux ou le faux-sage. [30] Le vrai philosophe. [31] Du bonheur. [32] Des progrès de la littérature. [32] Lettres [1713-1754] de différents souverains, ministres *etc.* [Charles XII, Ulrica-Éléonora, Frédéric, Louis d'Orléans, Louis XV, le cardinal de Rohan, Jacques, Amédée, le cardinal de Fleury, Frédéric II].

▪ [1], [2] et [19] sont les passages respectivement [1], [3] et [15] reproduits à partir de [Leszczyński 1763.I], et [19] est le passage [2] reproduit d'après [Leszczyński 1763.IV] ; [3] et [16] sont en partie des reproductions des passages [4] et [3] de [Leszczyński 1822], et [17] est la reproduction de [Leszczyński 1742a]. || Pozycje [1], [2] i [19] są kolejno pozycjami [1], [3] i [15] przedrukowanymi z [Leszczyński 1763.I], a pozycja [19] jest pozycją [2] przedrukowaną z [Leszczyński 1763.IV]; pozycje [3] i [16] są w części przedrukami pozycji [4] i [3] z [Leszczyński 1822], a pozycja [17] jest przedrukiem pozycji [Leszczyński 1742a].

- 1901 *Lettres inédites [...]* à M. Leszczyńska. Paris : Pierre Boyé.
 1906 *Correspondance inédite... avec les rois de Prusse Frédéric-Guillaume I et Frédéric II (1736-1766)*. Paris : Berger-Levrault.
 1920 *Lettres inédites... à Jacques Hulin, [...] ministre en cour de France*. Paris : Berger-Levrault.
 1932 *Mémorial de l'affermissement de la paix générale (1748)*. Varsovie : Drukarnia Artystyczna.

Méhée de la Touc, Jean Claude Hippolyte

- 1792 *Histoire de la prétendue revolution de Pologne*. Paris : Buisson.

Proyart, Liébin-Bonaventure

- 1784 *Histoire de Stanislas I^{er}*. Vol. I-II. Lyon : P. Bruyset-Ponthus.
 ▪ Vol. I. Il y est reproduit le passage [4] de [Leszczyński 1763.I]. || Tu przedrukowana jest pozycja [4] z [Leszczyński 1763.I].

Robinet, Antoine

- 1782 *Dictionnaire universel des sciences morale, économique, politique*. Londres : Les Libraires Associés.

▪ Ici furent rassemblés des entrées non signées ou des fragments d'entrées écrites par Stanisław Leszczyński, entre autres „Loi” (vol. XXIII), „De la société” [Leszczyński 1825 : 398-404] (vol. XXVIII, 1783, p. 368-376). On y a joint une biographie : „Stanislas Leszc[z]inski” (vol. XXVIII, 1783, s. 504-508), écrite par M. de Sacy. || Tu zamieszczone są niepodpisane hasła lub fragmenty haseł autorstwa Stanisława Leszczyńskiego — m.in. „Loi” (vol. XXIII), „De la société” [Leszczyński 1825; 398-404] (vol. XXVIII, 1783, s. 368-376). Jest też życiorys: „Stanislas Leszc[z]inski” (vol. XXVIII, 1783, s. 504-508), napisany przez M. de Sacy.

2. ŒUVRES POLONAISES || PISMA POLSKIE

Lechicka, Jadwiga

- 1951 *Rola dziejowa Stanisława Leszczyńskiego oraz wybór z jego pism.* Cz. I-II. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu.

Leszczyński, Stanisław

- 1745 *Rozmowy duszy z Panem Bogiem* — wybrane ze słów św. Augustyna w *Medytacjach* i innych księgach jego. Nancy. Wydanie dwujęzyczne (francusko-polskie).
- Traduction vers le polonais en vers, dédiée à sa fille Marie, de l'ouvrage français : || Poświęcone córce Marii tłumaczenie wierszem z francuskiego dzieła: || Édition bilingue, franco-polonaise : Denis-Xavier Clément : *Entretiens de l'âme avec Dieu* — tirés de paroles de saint Augustin, dans ses *Méditations*, ses *Soliloques* et son *Manuel*. Paris 1743.
- 1749 *Głos wolny, wolność ubezpieczający* (antidaté || antydatowane: ÷ 1733). Nancy.
- Reproduction || Przedruk (1): Kraków 1858: Wydawnictwo Biblioteki Polskiej.
 - Reproduction || Przedruk (2) in: [Leszczyński 1951.1].
- 1761 *Historia Starego i Nowego Testamentu*. Nancy : Pierre Antoine.
- Traduction versifiée de l'ouvrage français : || Jest to tłumaczenie wierszem z francuskiego dzieła: Louis-Isaac Lemaistre de Sacy, *Histoire de l'Ancien et du Nouveau Testament*. Mons 1667: Gaspard Migeot.
- 1824a *Niedowiarstwo pokonane zdrowym rozumem*. Traduction du français par || Przełożył z francuskiego X.S.H.S. Kraków: Drukarnia Józefa Mateckiego.
- L'original français : || Oryginał francuski: [Leszczyński 1760].
- 1824b *Opis podróży z Gdańska do Kwidzyna [...] w roku 1734*. Traduit du français par || Traduction du français par || Przełożył z francuskiego Kajetan Lubicz-Niezabitowski (?). Warszawa: Józef Puksza.
- Reproduction : || Przedruk: [Leszczyński 1828.2].
- 1828 *Wybór pism*. [In:] *Rys życia i wybór pism Stanisława Leszczyńskiego*. Traduit du français par || Przełożył z francuskiego Kajetan Lubicz-Niezabitowski. Warszawa: A. Brzezina.
- L'original français: [Leszczyński 1825]. Lettres [1713-1754] de différents souverains, ministres etc. [Charles XII, Ulrica-Éléonora, Frédéric, Louis d'Orléans, Louis XV, le cardinal de Rohan, Jacques, Amédée, le cardinal de Fleury, Frédéric II]. || Oryginał francuski: [Leszczyński 1925]. Listy z lat 1713-1754 [Karola XII, Ulryki-Eleonory, Fryderyka (króla szwedzkiego), Ludwika (księcia Orleanu), Ludwika XV, kardynała Rohan, Jakuba, Amadeusza, kardynała Fleury, Fryderyka II].

- [1] List [...] do pewnego Polaka. [2] List [...] do córki Marii, królowej francuskiej, opisujący podróż z Gdańska do Kwidzyna. [3] Rady [...] dane Marii, córce, królowej francuskiej, w czasie jej zamęścia. [4] Nowa ustawa życia. [5] Rzut oka na politykę i administrację narodową (francuską) dla użytku delfina [tj. Ludwika Ferdynanda]. [6] Plan wychowania młodych książąt [tj. dzieci Ludwika Ferdynanda]. [7] O niebezpieczeństwie, na jakie wystawiona jest Polska z powodu kształtu swojego rządu. [8] O prawdziwej polityce. [9] O sprawiedliwości albo o prawach cywilnych i moralnych. [10] O miłości ludu. [11] Lud i możni. Wyciąg z *Uwag nad rządem polskim*. [12] O rolnictwie albo o magazynach obfitości. [13] O handlu i o zbytku będącym jego skutkiem. [14] O wychowaniu publicznym. [15] O oszczędności w finansach. [16] Rozmowa [...] o pozornej szczęśliwości różnych stanów na świecie. [17] Rozmowa [...] z wyspiarzem z królestwa Dumocala. [18] Mowa przesłana Akademii w Nancy. [19] O religii. [20] O nadziei. [21] O rozkoszach. [22] O namiętnościach. [23] O prawdzie. [24] O społeczności. [25] Niebezpieczeństwa dowcipu. [26] Wyniosły. [27] Zarozumiały. [28] Prawdziwy filozof. [29] O szczęściu. [30] O postępie literatury. [31] Odpowiedź [...] na rozprawę [...] przez Obywatela Genewskiego [tj. Jeana-Jacques'a Rousseau] napisaną. [32] Myśli rozmaite. Pozycja [2] jest przedrukiem pozycji [Leszczyński 1824b].
- [2] est une reproduction de l'ouvrage [Leszczyński 1824b]. [1], [3]-[30] et [32] sont respectivement les traductions de [18], [1], [5], [3], [4], [7]-[17], [19], [21]-[32] et [20] de [Leszczyński 1825], et [31] est la traduction de [Leszczyński 1751]. || Pozycje [1], [3]-[30] i [32] są kolejno przekładami pozycji [18], [1], [5], [3], [4], [7]-[17], [19], [21]-[32] i [20] z [Leszczyński 1825], a pozycja [31] jest przekładem pozycji [Leszczyński 1751].
- 1830 *Filozof chrześcijański*. Traduit du français par || Przełożył z francuskiego Kajetan Lubicz-Niezabitowski. Warszawa: A. Brzezina i komp.
- Oryginał francuski: || L'original français: [Leszczyński 1749b].
- 1842 *Modlitwy i rozpamiętywania o Męce Pańskiej*. [In:] Aleksander Jełowicki (réd. || red.), *Korona Męki Pańskiej. Książka do modlitwy i do rozmyślenia*. Berlin: Księgarnia B. Behra.
- 1932 *Memoriał o ustanowieniu pokoju powszechnego*. Traduit du français par || Przełożyła z francuskiego Ludwika Anna Czernowa. Warszawa: Drukarnia Artystyczna.
- Reproduction || Przedruk: [Leszczyński 1951.30]
- 1951 *Wybór z [...] pism*. Cf. [Lechicka 1951.II].
- [1] Głos wolny, wolność ubezpieczający. [2] Rady [...] dane córce Marii. [3] Nowa ustawa życia. [4] Rzut oka na politykę i administrację narodową (francuską) dla użytku delfina [tj. Ludwika Ferdynanda]. [5] O niebezpieczeństwie na jakie wystawiona jest Polska z powodu kształtu swojego rządu. [6] O prawdziwej polityce. [7] O sprawiedliwości albo prawach cywilnych i moralnych. [8] O miłości ludu. [9] Lud i możni. [10] O rolnictwie albo o magazynach obfitości. [11] O handlu i o zbytku będącym jego skutkiem.

[12] O wychowaniu publicznym. [13] O oszczędności w finansach. [14] Rozmowa [...] o pozornej szczęśliwości różnych stanów na świecie. [15] Rozmowa [...] z wyspiarzem z królestwa Dumocala. [16] Mowa przesłana Akademii w Nancy. [17] O religii. [18] O nadziei. [19] O rozkoszach. [20] O namiętnościach. [21] O prawdzie. [22] O społeczności. [23] Niebezpieczeństwa dowcipu. [24] Wyniosły. [25] Zarozumiały. [26] Prawdziwy filozof. [27] O szczęściu. [28] O postępie literatury. [29] Odpowiedź [...] na rozprawę [...] przez Obywatela Genewskiego [tj. Jeana-Jacques'a Rousseau] napisaną. [30] Memoriał o utrwaleniu pokoju powszechnego. Pozycja [1] jest przedrukiem pozycji [Leszczyński 1749]. Pozycje [2]-[29] są przedrukami odpowiednich pozycji z [Leszczyński 1828], a pozycja [30] jest przedrukiem pozycji [Leszczyński 1932].

2000 O nieśmiertelności imienia. Traduit du français par || Przetłóżył z francuskiego Marian Skrzypek. [In:] Marian Skrzypek (red. || red.), *700 myśli polskiej. Filozofia i myśl społeczna w latach 1700=1830*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 312-316.

▪ Original français : || Oryginał francuski: [Leszczyński 1763.IV.3]

ILLUSTRATIONS / ILUSTRACJE

Sur la page de garde / Na stronie tytułowej — Gravure / Akwaforta: Johann Stenglin. Selon / Według: Daniel Klein. Après 1725, avant 1741 / Po 1725, przed 1741.

- Il. 1. Gravure / Akwaforta: Nicolas (IV) de Larmessin. Selon / Według: Jean-Baptiste van Loo. 1734 (p. 83/s.83).
- Il. 2. Avec sa femme, Katarzyna Opalińska / Z żoną, Katarzyną Opalińską. Gravure / Akwaforta: Jean Moyneau. Selon / Według: Jean-Baptiste van Loo. 1727 (p. 149/s. 149).

INDEX DES NOMS || SPIS NAZWISK

A

Adolphe-Frédéric, roi de Suède || Adolf Fryderyk, król Szwecji 336
Alexandre le Grande, roi de Macédoine || Aleksander Wielki, król Macedonii
200, 201
Algarotti, Francesco 14, 15, 100, 101
Ambroise, saint || Ambroży, św. 14, 15
Aristippe || Arystyp 270, 271
Arouet, François-Marie — *cf.* Voltaire || Wolter
Auguste, Octave, empereur romain || August, Oktawian, cesarz rzymski 110, 111
Auguste III, roi de Pologne || August III, król Polski 10
Augustin, saint || Augustyn, św. 14, 15, 339

B

Bacon, Francis 14, 15
Bernard, saint || Bernard św. 14, 15
Bessarion, Basillios 108, 109
Blanchard, Pierre 334

C

Casimir le Grand, roi de Pologne || Kazimierz Wielki, król Polski 310, 311
Charles-Philippe 337
Charles XII, roi de Suède || Karol XII, król Szwecji 338, 339
Cicéro || Cycon 14, 15, 74, 75
Clément, Denis-Xavier 339
Corneille, Pierre 170, 171
Czernowa, Ludwika Anna 332, 333, 340

D

Descartes, René || Kartezjusz 14, 15
Diogènes || Diogenes 200, 201

E

Épitecte || Epiktet 270, 271
Ésope || Ezop 157, 270, 271

F

Fielding, Henry 100, 101
Fijałkowska, Wanda *passim*

Fleury, André Hercule, le cardinal || Fleury, Andrzej Herkules, kardynał 338,
339
Frédéric I, roi de Suède || Fryderyk I, król Szwecji 338, 339
Frédéric II le Grand, roi de Prusse || Fryderyk II Wielki, król Prus 336, 338, 339
Frédéric-Guillaume I, roi de Prusse || Fryderyk Wilhelm I, król Prus 338

G

Georges II, roi d'Angleterre || Jerzy II, król Anglii 336
Georges, saint || Grzegorz, św. 14, 15

H

Homère || Homer 270, 271
Horace || Horacy 14, 15, 201, 202
Hulin, Jacques 338

J

Jacques II Stuart, roi d'Angleterre || Jakub II Stuart, król Anglii 338, 339
Jadacki, Jacek Juliusz *passim*
Jełowiecki, Aleksander 340
Jules Cèsar, Caius, dictateur romain || Juliusz Cezar, Gajusz, dyktator rzymski
336
Juvénal || Juwenalis 159

K

Klein, Daniel 343
Konarski, Stanisław 80, 81

L

Larmessin, Nicolas (IV) de 83, 343
Lemaistre de Sacy, Louis-Isaac 339
La Rochefoucauld, François de 14, 15, 258, 259
Lascaris, Giovanni Giorgio || Lascaris, Jan Grzegorz 108, 109
Lechicka, Jadwiga 339, 340
Lecomte, Pierre-Charles 334
Leszczyńska, Marie (fille de Stanislas Leszczyński) || Leszczyńska, Maria
(„Maruchna”) (córka Stanisława Leszczyńskiego) 10, 11, 337-339
Leszczyński, Rafał 10, 11
Leszczyński, Stanislas Boguslas (Stanislas I) || Leszczyński, Stanisław
Bogusław (Stanisław I) *passim*
Locke, John 14, 15
Loo, Jean-Baptiste van 83, 149, 343

Lubicz-Niezabitowski, Kajetan 330-333, 339, 340
 Lucrèce || Lukrecjusz 14, 15, 102, 103
 Louis, duc d'Orléans || Ludwik, książę Orleanu 338, 339
 Louis XV, roi de France || Ludwik XV, król Francji 10, 11, 337-339
 Louis-Auguste, roi de France || Ludwik August, król Francji 337
 Louis-Ferdinand (fil des Marie Leszczyńska), dauphin de France || Ludwik Ferdynand (syn Marii Leszczyńskiej), delfin Francji 332, 337
 Louis-Stanislas-Xavier (petit fils de Marie Leszczyńska), plus tard Louis XVIII, roi de France, || Ludwik Stanisław Ksawery (wnuk Marii Leszczyńskiej), późniejszy Ludwik XVIII, król Francji 337
 Louise-Marie (fille de Marie Leszczyńska) || Ludwika Maria (córka Marii Leszczyńskiej) 337

M

Marc-Aurèle || Marek Aureliusz 138, 296, 297, 336
 Marie-Adélaïde (fille de Marie Leszczyńska) || Maria Adelajda (córka Marii Leszczyńskiej) 337
 Marie-Thérèse, reine de Hongrie || Maria Teresa, królowa węgierska 336
 Maupertuis, Pierre Louis Moreau de 14, 15
 Méhée de la Touc, Jean Claude Hippolyte 339
 Montesquieu || Monteskus (Charles Louis de Secondat, baron de La Brède et de Montesquieu) 12, 13
 Monti, Yves de 300, 301
 Monyeay, Jean 149, 343
 More, Thomas || Morus, Tomasz 14, 15

O

Opalińska, Katarzyna (femme de Stanislas Leszczyński || żona Stanisława Leszczyńskiego) 149, 343
 Origène || Orygenes 14, 15

P

Platon 12, 13, 270, 271
 Poniatowski, Stanislas || Stanisław 80, 81
 Poniatowski, Stanislas August (Stanislas II Auguste) || Poniatowski, Stanisław August (Stanisław II August) 10, 11, 80, 81, 336
 Proyard, Liébin-Bonaventure 336, 338

R

Robinet, Antoine 338
 Rohan, Lois René Édouard, cardinal de || kardynał 338, 339
 Rousseau, Jean-Jacque 12-14, 152, 153, 332, 333, 335, 336, 340, 341,

S

Skrzypek, Marian 330, 331, 341

Socrate || Sokrates 12, 13, 266, 267

Solignac, Pierre-Joseph de la Pimpie 330, 331, 334, 336

Spinoza, Baruch 14, 15, 282, 283

Stanislas I, roi de Pologne || Stanisław I, król Polski — *cf.* Stanislas Bogusław Leszczyński || Stanisław Bogusław Leszczyński

Stanislas II Auguste, roi de Pologne || Stanisław II August, król Polski — *cf.* Stanislas Auguste Poniatowski || Stanisław August Poniatowski

Staszic, Stanisław 80, 81

Stenglin, Johann 343

Stroynowski, Hieronim 80, 81

T

Tacite || Tacyt 14, 15

Trajan 138, 139

U

Ulrica-Éléonora, reine de Suède || Ulryka Eleonora, królowa Szwecji 338, 339

V

Voltaire || Wolter (François-Marie Arouet) 12, 13

W

Victor-Amédée II, roi de Sardaigne || Wiktor Amadeusz II, król Sardynii 338, 339

Wiszniewski, Michał 91

X

Xénophonte || Ksenofont 14, 15

▪ Les philosophes de nos jours prétendent suivre et enseigner la raison ; mais lorsqu'ils s'attachent effectivement à détruire les préjugés qu'elle condamne, ils déracinent les vertus qu'elle prescrit.

▪ On se trompe souvent en estimant trop les hommes, rarement en les estimant trop peu.

▪ Il y a des gens qui parlent beaucoup sans rien dire : je les compare à des arbres, qui, pour avoir trop de feuilles, ne portent point de fruits.

▪ Filozofowie naszych czasów twierdzą, że słuchają i uczą rozumu; ale kiedy starają się skutecznie usunąć przesady, które on potępia, wykorzeniają zarazem cnoty, które zaleca.

▪ Mylimy się często, za bardzo ceniąc ludzi; rzadko — gdy cenimy ich za nisko.

▪ Są ludzie, którzy wypowiadają wiele słów, nic jednak nie mówiąc. Są dla mnie jak drzewa, które z powodu nadmiaru liści nie dają owoców.

WANDA FIJAŁKOWSKA — dr hab., Institut d'Études Romaines de l'Université de Varsovie || Instytut Romanistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

JACEK JADACKI — prof. em., Faculté de Philosophie de l'Université de Varsovie || Wydział Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego.

Oficyna Wydawnicza Epigram

ISBN 978-83-61231-98-1



9 788361 231981

Leszczyńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

ISBN 978-83-94413-71-2



9 788394 413712